



TYGODNIK Podhalański

ROK XXXII NR 31/1633
CENA: 3.90 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 5 SIERPNIA 2021 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818



TEL. ALARMOWY
601 100 300

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W POLSCE, W CZECHOSŁOWACII, W CHICAGO I TORONTO



Przejdziem Dursztyn, przejdziem Kacwin...

Zapraszamy na kolejną przejażdżkę rowerową z Tygodnikiem Podhalańskim. Tym razem jedziemy 30 km, z Nowego Targu do Kacwina. str. 21



Natalia nośwarnijso

O tytuł Nośwarnijsej Górolecki konkurowało siedem dziewcząt. Zwyciężyła Natalia Karciarz. str. 13

Beata Zalot

Podhale palce lizać

Żętyca
na potencję,
w smaku
oscypka
zaklęta jest
góralaska
dusza,
a bryndza
to nie taka
znowu
nędza, wręcz
przeciwnie.



1 Oscypek
- Oscypka się nie je, jego trzeba smakować - przekonuje Andrzej Gąsienica Markowski, kiedyś tatrzański starosta i poseł, dziś prezes Towarzystwa Produktu Górskiego. - Jest w nim nie tylko bogactwo tatrzańskich ziół, ale cała góralaska duchowość - podkreśla, jak na poetę przystało. Turyści, a nawet niektórzy górale błędnie nazywają oscypkami wszystkie wędzone sery produkowane na Podhalu. Prawdziwy oscypek to wędzony, twardy ser owczy z domieszką mleka krowiego produkowany na baciówce. Ma wrzecionowaty kształt, ściśle określonej wagę i wielkość. Jest produktem o zastrzeżonej nazwie w Unii Europejskiej. Warto pamiętać, że oscypek można kupić tylko od maja do października, kiedy owce się doją.

dokończenie str. 5

Kto wymyślił ten remont w szczycie sezonu? - pytają kierowcy stojący w gigantycznych korkach w Zakopanem.

Paraliz

Paweł Pelka

Remont ronda Armii Krajowej przed dworcem PKP był zapowiadany od kilku dni. We wtorek rano na rondo wkroczyli drogowcy i zerwali asfalt. W momencie

utworzyły się gigantyczne korki. Ruchem kierowała straż miejska, ale przy takich utrudnieniach i tak wielkim ruchu, na niewielkie się to zdało. Praktycznie całe miasto stanęło. Korek od dworca przez Sienkiewicza, Chałubińskiego się



Wtorek, godz. 15.30. Rondo obok dworca PKP w Zakopanem.

gał Bystrego. Gdy strażnicy miejscy puszczali samochody przez Jagiellońską, sytuacja poprawiała się, ale tylko na kilkanaście minut.

- Coś takiego działo się tylko 2 lata temu po Sylwestrze Marzeń. Kto wpadł na ten fatalny pomysł, żeby taki remont zaczynać w szczycie sezonu? - to pytanie jednego z kierowców było powtarzane wiele razy.

dokończenie str. 2

TRYBSZ

Feralny zakręt

Kto weźmie odpowiedzialność za nasze bezpieczeństwo, kiedy zamkną most? - pytają mieszkańcy Trybsza. str. 5

NOWY TARG



Macewy na lotnisku

Sensacyjne odkrycie w Nowym Targu. str. 9

ZAKOPANE

Błaszak na Antałówce

Tego jeszcze w Zakopanem nie było - mieszkalny kontener stanął na zielonej łące z widokiem na Tatry. str. 7

BIĄŁY DUNAJEC

Krok od tragedii

Nie miał na sobie żadnych odblasków. W nocy próbował przejść przez zakopiankę. str. 3

NOWY TARG

Nie chcę już urodzić dziecka

Po pobycie na oddziale patologii ciąży i porodzie Małgorzata przechodzi terapię psychiczną i rehabilitację. str. 3



NOWE RENAULT ARKANA
hybrydowe z natury
zapisz się na jazdę próbną | **849 zł** /mies. (RRSO 4,34%)



anndora
GRUPA AUTOREMO

Nowy Targ, ul. Szaflarska 170
tel. 18 264 14 80, anndora.pl

Antymaseczkowcy na Gubałówce

Na palcach jednej ręki policzysz turystów, którzy mają maseczki na dworcu kolejowym.

Wybrałem się na Gubałówkę. W wagonikach zero dystansu, może co dziesiąta osoba ma maseczkę na twarzy, ale nie to było najgorsze - alarmuje turysta ze świętokrzyskiego. Twierdzi, że poprosił o interwencję pracownika Polskich Kolei Liniowych wobec osób, które nie noszą maseczek. W odpowiedzi miał usłyszeć, że nie można dyskryminować ludzi ze względu na przekonania co do wirusa i maseczek. Poza tym PKL nadaje komunikaty przypominające o obowiązku noszenia maseczek. - Pracownik stał na bramce, wpuszczał ludzi do kolejki, wszyscy bez maseczek. Na moje uwagi zostawałem przez niego odepchnięty, uderzony w pierś, a to, co usłyszałem... uszy wędzną. Groził pobiciem, jak mnie zobaczy na górze po pracy - dodaje interweniujący w naszej redakcji turysta.

Piątek. Idę do dolnej stacji PKL. Stąd jedziemy kolejką linowo-torową na Gubałówkę. Wejścia na dworzec oklejone informacjami nakazującymi wejście do obiektu w masecz-

ce. Z głośników non stop płyną informacje. Także o obowiązku noszenia maseczki i zachowania dystansu w kolejce. Po polsku i po angielsku. Chwilę obserwuję tłum przemierzający się raz w jedną, raz w drugą stronę. Wśród wchodzących na perony zauważyłem dwie osoby, które założyły maseczkę. Cała rzesza maski ma. Ale założone na łokieć albo opuszczone na brodę czy na szyję. Podchodzę pod drzwi wejściowe. Patrzę, jak zachowują się turyści zjeżdżający kolejką z góry. Wśród potoku wysiadających z wagoników naliczyłem trzy osoby, które miały nos i usta zasłonięte maseczką.

Poprosiliśmy o wyjaśnienia władze Polskich Kolei Liniowych. Jak podkreślają w biurze prasowym - firma robi wszystko, by w bezpieczny sposób i z zachowaniem obostrzeń epidemicznych przewozić pasażerów na Gubałówkę i z powrotem. Po naszej interwencji przejrano monitoring z dnia, w którym dojdź miało do przepychanek na peronie. Jak informują w biurze - nic takiego nie miało miejsca, pasażer nie został ani odepchnięty, ani tym bardziej uderzony. Tego typu postępowanie skutkowało by zwolnieniem dyscyplinarnym pracownika. Jak wyjaśnia biuro - z nagrania wynika jedynie, że prowadzona była długa dyskusja pracowni-



PKL Gubałówka, dolna stacja - plakaty swoje, komunikaty o maseczkach swoje, a turyści i tak wchodzą bez maseczek.

ka z pasażerem. - Nasz personel jest przeszkolony, jak reagować na sytuacje kryzysowe, nie ma mowy o rękoczynach - podkreślają w biurze prasowym. Mimo to po interwencji turysty wdrożono dodatkowe procedury. Personel został pouczony, by zwracać szczególną uwagę na wchodzących na teren dworca bez maseczek. Darmowe maseczki będą też rozdawane na dolnej i górnej stacji PKL wszystkim „zapominalskim”.

- Dziwi mnie postępowanie pracowników kolei - podkreśla turysta, który zgłosił problem. - Jestem lekarzem. Prowadzę przychodnię w Świętokrzyskiem. Jak do niej wchodzi pacjent bez maseczki, to go wypraszam. Gdy zarzuca mi łamanie Konstytucji i jego wolnościowych praw, to sugeruję zmianę przychodni. Bo do brzo wiem, co nas czeka na jesieni. Będziemy chować zmarłych, bo kolejne odmiany koronawirusa

sa zbiorą żniwa - podsumowuje nasz czytelnik.

Prosto z dworca kolejki pod Gubałówkę poszedłem na dworzec kolejowy i autobusowy. Ludzie szukają cienia, nikt nie zakłada maseczki. Stoimy „pod chmurką”. Ale wchodzący do pociągu zakładają maseczki. Gorzej jest w busach, autobusach i autokarach dalekobieżnych. Nikt z wchodzących nie zakłada maseczki. Żaden kierowca nie ma maseczki na twarzy. Tylko jeden z nich, z dalekobieżnej trasy, ma maskę na brodzie. W tym czasie mijają mnie dwa patrole straży miejskiej, która krąży po dworcu. Plus patrol policji. Wozy suną z wolna, mundurowi obserwują dworzec. Najwyraźniej nie dostrzegają braku maseczek na twarzach pasażerów i kierowców. A może także antymaseczkowcy?

Tekst i fot.:
Rafał Gratkowski

Sprzątała Tatry mimo ulewy

- Trzeba zbierać śmieci, żeby nie zaszkodziły dzikim zwierzętom - mówi niespełna 10-letnia Michalina, która wraz z tatą mimo ulewnego deszczu wzięła udział w akcji Czyste Tatry.

Michalina wzięła udział w akcji sprzątania Tatr po raz pierwszy. Przyjechała do Kuźnic, gdzie rozłożyło się miasteczko wolontariuszy z Krakowa. Jej wiedza o szkodliwości porzucanych w górach śmieci może zaskoczyć nawet dorosłych. Ona sama przyznała, że wszystkiego dowiedziała się w szkole i od taty. - Mimo złej aury ruszamy na szlak. Pewnie trochę zweryfikujemy nasze plany, ale przyjechaliliśmy tu, żeby zbierać śmieci - powiedział tata Michaliny. Jak tysiące innych wolontariuszy tata z córką odebrali pakiet, w którym znaleźli worki na śmieci, rękawiczki, a nawet coś na wzmocnienie. Bioherbatkę i owoce.

Sprzątanie online

Akcja Czyste Tatry ma już dziesięć lat. Jej organizatorem jest biznesmen, sportowiec,

społecznik i polityk Rafał Sonik. W tym roku w celu rozpowszechnienia akcji zaproszono do niej influencerów. Jak co roku ambasadorami przedsięwzięcia byli aktorzy, sportowcy i blogerzy. Rafał Sonik podkreślał świetną współpracę z władzami województwa małopolskiego, Tatrzańskiego Parku Narodowego i Polskich Kolei Liniowych. Jan Krzeptowski Sabala z TPN zwrócił uwagę na fakt, że turystów co roku przybywa i konieczna jest stała edukacja na temat niezostawiania przez nich śmieci na tatrzańskich szlakach.

W tegorocznej akcji udział wzięło 2000 wolontariuszy. Śmieci ważono, segregowano i liczone na placu przy kompleksie Nosalowy Dwór. Zebrano prawie 90 kg papieru, 160 kg plastiku, 130 kg szkła. Wraz z odpadami bio i śmieciami zmieszany ze szlaków zniesiono w sumie 590 kg odpadów.

Beata Denis-Jastrzębska



Fot.: Maciej Jonek

W tegorocznej akcji udział wzięło 2000 wolontariuszy.

Paraliż

dokończenie
ze str. 1

Nie można było z tym poczekać trzech tygodni, pod koniec sierpnia turystów będzie już mniej, a teraz mamy szczyt sezonu. Przecież zniechęcamy ludzi do naszego miasta - przekonuje jeden z taksówkarzy.

Lepiej nie będzie

Remont ronda to początek dużej inwestycji - budowy centrum komunikacyjnego. Za decyzję o rozpoczęciu modernizacji odpowiada burmistrz Leszek Dorula. W najbliższych dniach wcale nie będzie lepiej. W czasie remontu zamiast ronda ma powstać skrzyżowanie. Ulicą Jagiellońską pojedziemy z pierwszeństwem przejazdu, ul. Kościuszki będzie podporządkowana. To może sprawić, że Zakopane codziennie będą paraliżowały gigantyczne korki. Proponowaliśmy burmistrzowi, żeby ruch puścić tylko od Kościuszki w stronę Chramcówek, a na Jagiellońskiej zamknąć przejazd, ale się nie zgodził - mówi nam jeden z wykonawców remontu.

- Powinno to być tak zorganizowane, aby uciążliwości dla kierowców były jak najmniejsze. Szczyt sezonu to nie jest chyba najlepszy czas na początek, bo korek sięga od dworca aż na Olczę. Najlepiej, gdyby te prace rozpoczęły się wiosną, a na wakacje były przerwane - twierdzi radny Bartłomiej Bryjak. Z kolei radny Jacek Kalata uważa, że w Zakopanem nie ma dobrego momentu na początek remontu, bo zawsze ktoś będzie niezadowolony. - Trzeba też pamiętać, że mamy boom budowlany. Bardzo trudno znaleźć wykonawcę prac, który jeszcze rozpocząłby remont wiosną, przerwał na lato i kontynuował jesienią - przekonuje.

Zaprojektuj i wybuduj

Tomasz Filar, wiceburmistrz Zakopanego, nie odpowiedział na nasze pytanie, kto dokładnie podjął decyzję o tym, że remont rozpoczął się w szczycie sezonu. Tłumaczył, że inwestycja na dworcu przebiega w ramach procedury „zaprojektuj i wybuduj”. - Projektowanie, a co za tym idzie realizacja została opóźniona przez pandemię - powiedział



We wtorek korek zaczął się przy dworcu, a kończył na Olczy. Główne prace rozpoczną się jednak 15 sierpnia.

wiceburmistrz. Jak zaznaczył, prace zostały maksymalnie odsunięte w czasie. Nie można było ich przesunąć na wrzesień, bo władze chcą skończyć rondo przed zimą, kiedy zaczynają się sezon świąteczny i sylwestrowy.

- Nie jest to decyzja burmistrza czy moja, ten tok prac nasunęło życie. Planowaliśmy, że prace rozpoczną się dużo wcześniej przed sezonem, aby na wakacje rondo było przejezdne z małymi utrudnieniami. Ze względu na pandemię i uzyskiwanie pozwoleń na budowę ten cykl przedłużył się - stwierdził wiceburmistrz Filar i dodał, że rozpoczęcie prac wymaga również dofinansowanie

projektu z Unii Europejskiej. Zapewnia, że władze dążą do tego, aby nie było pod Giewontem korków, a w poprzednich latach nie zrobiono nic, aby udrożnić ruch w Zakopanem i powstała na przykład obwodnica miasta. Zapowiedział, że w najbliższych dniach przedstawiony zostanie harmonogram prac. Zamiast ronda na czas robót powstanie skrzyżowanie.

- Jadący ulicą Jagiellońską będą mieli pierwszeństwo, ul. Kościuszki będzie podporządkowana. Firma, która prowadzi remont, powiedziała, że wykona całe rondo, ale tego nie mogliśmy sobie wyobrazić - podsumo-

wał wiceburmistrz Filar. Radził zakopiańczykom, aby wyjeżdżali do pracy nieco wcześniej, bo turyści na drogach pojawiają się na drogach po godz. 9.

Główna część prac po 15 sierpnia

Z kolei w odpowiedzi na nasze pytania Anna Karpień-Semberecka, naczelnik wydziału kultury fizycznej i komunikacji społecznej zaznaczyła, że niesprzyjająca aura nie pozwalała na remonty, a zwłaszcza na inwestycje drogowe. „Miasto musi maksymalnie wykorzystywać dni, kiedy jest dobra pogoda, a nie stety w naszych warunkach klimatycznych okres sprzyjający

inwestycjom jest bardzo krótki. Wykonawca robót PPDM S.A. wygrał przetarg z terminem zakończenia całości inwestycji budowy Centrum Komunikacyjnego w 2022 roku. Prace związane z przebudową Ronda Armii Krajowej powinny zakończyć się w tym roku” - napisała naczelnik Karpień-Semberecka.

Remont miał się rozpocząć przed wakacjami, ale uniemożliwiła to pogoda. Teraz, aby wykonać prace jak najszybciej i zdążyć z kolei z ważnymi robotami zależnymi od pogody przed sezonem zimowym, musi wykonawca działać według planu. Dlatego roboty zaczęły się w sierpniu. - Sezon turystyczny trwa w Zakopanem niemal do końca września, więc żaden termin nie jest dobry na inwestycje drogowe, które jednak muszą być kiedyś zrealizowane. Decydujący jest tu także aspekt związany z epidemią covid-19, która wpłynęła na wstrzymanie pozwoleń i wykonywania prac. Obecnie także jej zbliżająca się czwarta fala może mieć negatywne skutki w tym zakresie - dodaje naczelnik. Na razie wykonywane jest tylko frezowanie nawierzchni, natomiast główne prace rozpoczną się po 15 sierpnia.

Paweł Pełka

Nie chcę już urodzić dziecka

Po pobycie na oddziale patologii ciąży i porodzie w nowotarskim szpitalu, Małgorzata przechodzi terapię psychologiczną i rehabilitację.

Kobieta mieszka w Zakopanem i tu chciała urodzić swoje pierwsze dziecko. W szóstym miesiącu okazało się, że ciąża jest zagrożona. Małgorzata musiała leżeć w łóżku. Do szpitala w Nowym Targu trafiła na początku kwietnia po tym, jak zapadła decyzja, że potrzebna jest operacja usunięcia ciąży.

Obojętność

Pierwsze badanie w szpitalu było bardzo bolesne. Lekarz poranił mnie, leciała krew. Byłam przerażona - opowiada. Choć sama przyznaje, że to pierwsze wspomnienie wyblakło w zestawieniu z tym, co wydarzyło się potem. Szyjka macicy niebezpiecznie się skróciła. Zaczęły się pojawiać skurcze. - Zainstalowano mi urządzenie - jak dowiedziałam się o wiele później - po to, by powstrzymać te skurcze. Żyły pękały przy każdej próbie wkłucia wenflonu. Bolały i piekły. Nie usłyszałam ani jednego słowa pocieszenia, ani jednego słowa wsparcia, a co gorsze nie mogłam uzyskać żadnej informacji na temat stanu zdrowia mojego i dziecka - opowiada. - Nikt nie odpowiadał na moje

pytania - ani lekarze, ani pielęgniarki - wspomina. Na oddziale patologii ciąży przeleżała miesiąc. Strach, ból, obojętność personelu, samotność (w tym czasie z powodu obostrzeń sanitarnych zakazano wszelkich odwiedzin) - fatalnie wpływały na samopoczucie młodej mamy.

Lekceważenie

Poród odbył się w ósmym miesiącu przez cesarskie cięcie. - Na widok synka wcale nie zalała mnie fala miłości. To było raczej poczucie obowiązku, które mówiło mi, że muszę go utrzymać przy życiu i jak najszybciej opuścić to miejsce - opowiada Małgorzata. Kiedy tylko przestały działać środki przeciwbólowe, czuła ból nie do zniesienia. Myślała, że to normalne i że on wkrótce minie. - Kiedy po dwóch dniach koleżanki, które rodziły w tym samym czasie, zaczęły już wstawać, a nawet chodzić, ja miałam jedynie ochotę chodzić z bólu po ścianach - wspomina. Prosiła pielęgniarki o środki przeciwbólowe. Odburkiwały, że może jedynie dostać dwie tabletki paracetamolu co sześć godzin, żeby nie zaszkodzić dziecku, które powinna za-

cząć jak najszybciej karmić piersią. Rana po cesarskim cięciu zaczęła się - jej zdaniem - niebezpiecznie jężyć. Zdaniem pielęgniarek, żeby się zagoiła, wystarczyło ją „wietrzyć”. Jeszcze przed porodem usłyszała sarkastyczną uwagę od personelu, że w takich piersiach jak jej to mleka raczej nie będzie. Myliły się. Laktacja przebiegała prawidłowo. Mimo bólu próbowała karmić niemowlę piersią. Nie bardzo wiedziała, jak to robić. Szybko zorientowała się, że mały po przystawieniu do piersi nie chce ssać. Wcześniak nie miał jeszcze wyrobionego odruchu. - Pytałam położną, co mam robić, prosiłam o rady. Do tego zachęcała zresztą broszurka, którą można było znaleźć na oddziale. W odpowiedzi słyszałam tylko, że nie mają czasu, bo porodówka w Zakopanem jest zamknięta i wszystkie kobiety rodzą w Nowym Targu. Bardzo potrzebowałam wtedy wsparcia. Czułam, że pojawia się depresja. Nie ukrywałam, że miałam już takie stany przed porodem - opowiada. - Zamiast fachowej pomocy pielęgniarki przypięły mi łatkę „ta płaczliwa” - dodaje. Po jakimś czasie okazało się, że synek nie przybiera na wadze. Trzeba było podać mu kroplówkę. Stan piersi z nadmiaru mleka groził zapaleniem. Małgorzata z nadzieją czekała na wyjście do domu. Czuła, że pod opieką rodziców dojdzie do siebie i ona, i dziecko.

Konsekwencje zaniedbania

W dniu wypisu przeprowadzono badanie. - Ból nie ustawał. Krwawiłam, odchody połogowe miały zielony kolor i ostrzegający zapach. Moim zdaniem wskazywał na to, że coś niedobrego dzieje się w moim organizmie. Mimo to lekarka, która przeprowadziła dość powierzchowne badanie, stwierdziła, że wszystko jest w porządku. Małgorzata wróciła do domu. Niestety oczekiwane zmiany nie nastąpiły. Ból dalej dawał się we znaki. Po dwóch dniach doszło do poważnego krwotoku. Rodzice odwieźli ją na oddział SOR do szpitala w Nowym Targu. Tu usłyszała od lekarki, która przeprowadziła badanie, że coś tam widocznie zostało w środku i że czeka kobietę łyżeczowanie. - Poczułam się tak, jakby ktoś wbił ostatni gwóźdź do mojej trumny. Z przeżeniem pomyślałam, że ja już żywa z tego szpitala nie wyjdę i nigdy nie zobaczę mojego synka - z niechęcią wraca do traumatycznych wydarzeń Małgorzata. Fatalny stan młodej, roztrzęsionej mamy oczekującej na zabieg zauważyła dopiero pracownica szpitala rozwożąca posiłki i to ona ściągnęła do łóżka pacjentki lekarza ginekologa, który wytlumaczył jej, na czym będzie polegał zabieg i czemu ma służyć.

Po zabiegu wywiązało się zapalenie błony śluzowej macicy.

Kobieta musiała przyjmować antybiotyki, kolejny tydzień spędziła na obserwacji na oddziale ginekologii w szpitalu w Zakopanem. O karmieniu piersią i zajmowaniu się przedwcześnie urodzonym synkiem na razie nie było mowy. - W szpitalu w Zakopanem nareszcie ktoś się mną zajął. Przebadano mnie starannie. Dolegliwości zaczęły powoli ustępować. Bardzo pomogła mi rozmowa z psychologiem. Nie musiałam nawet o niego prosić. Pojawił się sam - podkreśla Małgorzata.

Media to nie miejsce na roztrząsanie takich spraw

- Nie chcę komentować na łamach prasy sytuacji, o której nie mam pojęcia. Namawiałbym pacjentkę, żeby złożyła skargę i wtedy szczegółowo ją rozpatrzymy i zadecydujemy, czy ona jest zasadna, czy nie. To sprawa między szpitalem a pacjentką - mówi Marek Wierzbą, dyrektor Podhalańskiego Szpitala Specjalistycznego w Nowym Targu. Przyznaje, że zdarzają się skargi na szpitalny personel. - Wszystkie te przypadki są szczegółowo analizowane zgodnie z ustalonym tokiem postępowania - twierdzi. Dyrektor nie pamięta już, czy w kwietniu w jego szpitalu był natłok pacjentek spowodowany zamknięciem zakopiańskiej porodówki. - Każda pacjentka może wybrać, w którym szpitalu chce ro-

dzić, i u nas często się zdarza, że przyjmujemy pacjentki z Zakopanego. Bywa też odwrotna sytuacja - tłumaczy. Podkreśla, że prawem pacjenta jest otrzymywanie informacji nie tylko o stanie jego zdrowia, ale również na temat podawanych leków czy przeprowadzanych zabiegów.

Kiedy pod koniec naszej ponadgodzinnej rozmowy pytałam o zdrowie synka, Małgorzata uśmiecha się po raz pierwszy. - Przybrał na wadze, po trzech miesiącach waży już ponad 6 kg - mówi z pewną dumą. - Niestety z powodu powikłań poporodowych i tego, że musiałam wstrzymać się od karmienia piersią w czasie przyjmowania antybiotyku, laktacja ustała.

Młoda mama zastanawia się nad złożeniem skargi na lekarkę, która przeprowadziła badanie i na jego podstawie zdecydowała o wypisie ze szpitala zaraz po porodzie. Zebrała dokumentację dotyczącą swojego pobytu w szpitalu. - Chciałam opowiedzieć o tym, co mnie spotkało w nowotarskim szpitalu, bo wiem, że taki los spotyka tam wiele kobiet. Obojętność pielęgniarek, brak informacji o stanie zdrowia i brak pomocy w chwilach rozterek młodych mam, a także lekceważenie sygnałów o tym, że pacjentki obserwują jakieś nieprawidłowości po porodzie. Chcę też, żeby moja historia była przestroga - wyjaśnia Małgorzata.

Imię bohaterki zostało zmienione.

Beata Denis-Jastrzębska

Mizerna

Mundurowy ratownik

O włos od tragedii nad Jeziorem Czorszyńskim - policjant reanimował 14-latkę, chłopiec omal nie utonął.

Dramatyczny wypadek zdarzył się w zeszły czwartek około 18 nad Jeziorem Czorszyńskim, w okolicy Mizernej. Chłopak wszedł do wody, potknął się, upadł i cały zanurzył w wodzie. Wszystko działo się niedaleko od brzegu, na głębokości zaledwie metra. Na ratunek chłopcu ruszyli jego koledzy i wypoczywający nad jeziorem policjant. Funkcjonariusz rozpoczął reanimację, a kontynuowali ją ratownicy patrolu wodnego, którzy w międzyczasie dotarli na miejsce. Gdy zjawili się także strażacy - użyli defibrylatora.

Dramatyczna walka o życie chłopca w końcu przyniosła efekt. Funkcje życiowe wróciły. 14-latek został wprowadzony w stan śpiączki farmakologicznej i śmigłowcem lotniczego pogotowia ratunkowego przetransportowany do szpitala w krakowskim Prokocimiu. **mk**

Krok od tragedii



Na miejscu wypadku rannemu pomocy udziela ekipa karetki pogotowia.

Nie miał na sobie żadnych odblasków. W nocy próbował przejść przez zakopiankę. Wylądował w szpitalu z ciężkimi obrażeniami.

Roman Wieczorek, rzecznik zakopiańskiej policji, apeluje do wszyst-

kich, aby po zmroku zakładać na siebie elementy odblaskowe. - Nawet jeśli w terenie zabu-

dowanym nie ma takiego obowiązku. Gdy osoba w ciemnym ubraniu pojawi się na drodze w nicoświatłowym miejscu, kierowca widzi ją w ostatniej chwili. Nawet mały odblask może nam uratować ży-

cie - tłumaczy rzecznik. Taki właśnie wypadek wydarzył się w poniedziałek wieczorem w Białym Dunajcu. Poza przejściem dla pieszych w ciemnym miejscu, gdzie nie docierało światło latarni, przez

jezdnię próbował przechodzić 60-latek mieszkający w Białym Dunajcu. Potrafił go samochód prowadzony przez 50-letnią kobietę. Kierująca skodą była trzeźwa.

Tysiąc aut bez biletu

Chaos na drodze - zmotoryzowani turyści uczą się nowego systemu e-parkowania pod Morskim Okiem.

Od poniedziałku 2 sierpnia wjazd na parkingi w rejonie Morskiego Oka (Palenica Białczańska, Łysa Polana) możliwy jest wyłącznie z e-biletem zakupionym na stronie internetowej Tatrzańskiego Parku Narodowego.

- Pierwszy dzień działania nowego systemu rozpoczął się spokojnie, od niewielkiego ruchu w godzinach porannych - informuje Ewa Holec-Krzysztof z działu komunikacji TPN. Przypomina, że tego dnia padało. Dlatego też godziny szczytu wypadły między dziewiątą a dwudziestą. W długiej kolejce na drodze dojazdowej stali również turyści bez e-biletu. - Na podstawie rozdanych ulotek szacujemy, że bez e-biletu przyjechało około tysiąca samochodów, a nieco więcej, bo ok. 1100, z biletami kupionymi przez internet. Ci drudzy zaparkowali samochody na parkingach najbliższej Morskiego Oka - podkreśla Ewa Holec-Krzysztof.

Służby TPN od samego rana były na miejscu, objaśniały turystom zmiany, wskazywały alternatywne parkingi. Przy drogach dojazdowych pojawiło się też kilka banerów informujących o konieczności posiadania e-biletu. - Liczymy, że w kolejnych dniach informacje dotrą do jeszcze większej liczby osób

i sukcesywnie wyeliminujemy przyjazd turystów bez e-biletów, a w konsekwencji - chaos na drodze - podsumowują w TPN.

W tym roku wyjątkowo duży ruch turystyczny w regionie sprawia, że korkują się drogi na całym Podhalu. Dlatego TPN apeluje o sprawdzanie dostępności wjazdówek na stronie tpn.pl/zwiedzaj/e-bilety i w razie ich braku - zmian planów wycieczkowych. Bo wjazd na Palenicę Białczańską czy Łysą Polanę bez e-biletu zakupionego za pośrednictwem strony tpn.pl/zwiedzaj/e-bilety jest niemożliwy.

Pierwszego dnia sporo ludzi usiłowało wjechać na oba parkingi, posługując się biletami elektronicznymi kupionymi na prywatnym parking, który reklamuje się jako „parking do Morskiego Oka”. TPN zwraca uwagę, że te wjazdówki nie pozwolą nam parkować na Palenicy czy Łysej Polanie. - Apelujemy do turystów, by zwracali uwagę na źródło i opis usługi, którą wykupują, ponieważ zdarzyło się sporo przypadków przyjazdu na parkingi z takimi biletami - dodaje Ewa Holec-Krzysztof.

Kierowcy z biletami parkingowymi „na Morskie Oko” byli zwracani na właściwy parking. I mieli do przejścia dodatkowych kilka kilometrów.

rav

Okiem reportera



Fot.: Maciej Jonek

Niedziela w Białce Tatrzańskiej upłynęła pod znakiem wielu atrakcji. Każdy mógł wytańczyć się w pianie, był festiwal kolorów, pokazy motocyklowe, a także koncert Dawida Kwiatkowskiego. To wszystko w ramach kolejnej części Sport and Fun Festival.

pp

Awaryjne lądowanie

Balon z trzema osobami awaryjnie lądował w lesie w okolicy Szczawnicy.

W sobotę około godz. 9 służby ratunkowe odebrały informa-

cję o kierującym balonem, który po wystartowaniu z Nowego Targu z powodu złej pogody w okolicy Szczawnicy utra-

cił nad nim panowanie. Poważnie poszkodowana została jedna osoba, która wypadła z kosza podczas lądowania w koronach drzew. Pasażera z poważnymi obrażeniami ratow-

nicy przetransportowali do szpitala.

Pozostała dwójka uczestników lotu balonem nie odniosła obrażeń.

ad

REKLAMA

FESTIWAL FOLKLORU POLSKIEGO

55. SABAŁOWE BAJANIA

OGÓLNOPOLSKI
KONKURS
GAWĘDZIARZY
INSTRUMENTALISTÓW
SPIEWAKÓW
DRUŻBÓW
I STAROSTÓW
WESELYCH

BUKOWINA TATRZAŃSKA
5-8 SIERPNIA 2021 R.

MAŁOPOLSKA
wizytówka

ORGANIZATOR
Bukowiński Centrum Kultury „Dom Ludowy”
14. Kocubini 47, 34-500 Bukowina Tatrzańska
t. 16 22 772 21, e-mail: biuro@bucen.kultura.pl
www.bucen.kultura.pl

PROGRAM

5 sierpnia (czwartek)
11.00 Paradny przejazd kapel i zaproszonych gości zaprzęgami konnymi przez Bukowinę Tatrzańską
12.00 OFICJALNE OTWARCIE 55. SABAŁOWYCH BAJAN, prezentacja muzyki, występy zespołów regionalnych
15.00 Przesłuchania konkursowe (Dom Ludowy)
20.00 Koncert rodzinnej kapeli POŁOKÓW (scena przed Domem Ludowym)
21.00 Koncert zespołu GRONICKI (scena przed Domem Ludowym)

6 sierpnia (piątek)
10.00 Przesłuchania konkursowe (Dom Ludowy)
15.00 Przesłuchania konkursowe (Dom Ludowy)
20.00 Koncert JANA KARPIELA-BULECKI z Zespołem (scena przed Domem Ludowym)
21.00 Koncert zespołu KRYWAN (scena przed Domem Ludowym)

7 sierpnia (sobota)
10.00 Przesłuchania konkursowe (Dom Ludowy)
15.00 Przesłuchania konkursowe (Dom Ludowy)

SCENA PLENEROWA (teren pod bukowińskimi terramami)
14.00 Zawody strzeleckie O SABAŁOWĄ FLINTĘ
19.00 Koncert zespołu RZOZ
20.00 SABAŁOWA NOC
Ceremonia pasowania na Zbójnika, nadanie honorowego tytułu Wyrchowyj Orlicy, rozpalenie watry, pokaz sztucznych ogni
22.00 Koncert zespołu CARRANTUOHILL

8 sierpnia (niedziela)
16.00 OFICJALNE OGŁOSZENIE WYNIKÓW 55. SABAŁOWYCH BAJAN
Węczenie dyplomów i nagród (Dom Ludowy)

WYDARZENIA TOWARZYSTWA
1. OGÓLNOPOLSKA WYSTAWA TWÓRCZOŚCI LUDOWEJ (w godz. 10.00 - 20.00; świetlica Doma Ludowego)
2. KIEMASZ SZTUKI LUDOWEJ (w godz. 10.00 - 20.00 przy Domu Ludowym)
3. BUKOWIAŃSKIE PRZYSMAKI – prezentacja kuchni regionalnej
Kola Gospodyń Wiejskich z Bukowiny Tatrzańskiej (5-7 sierpnia, godz. 12.00; teren przed Domem Ludowym)
4. BAJANOWE SPASY – zajęcia plastyczne dla dzieci prowadzone przez twórców ludowych (5-8 sierpnia w godz. 11.00 - 16.00; teren Doma Ludowego)
5. ŚLADAMI SABAŁY – wycieczka górską w stylu retro na Rusinową Polanę (niedziela, 8 sierpnia, zbiórka przed Domem Ludowym o godz. 10.00)

Organizator zastrzega sobie prawo zmian w programie

Trybsz

Feralny zakręt

Kto weźmie odpowiedzialność za nasze bezpieczeństwo, kiedy zamkną most? - pytają mieszkańcy Trybsza.

Niedziela. Wypadek w samo południe. Pięć osób poszkodowanych, w tym dwie ciężko ranne. Trzy skasowane samochody. Dwie pierwsze karetki przyjechały w miarę szybko, na trzecią trzeba było czekać aż 40 minut.

- Byłam na podwórku, kiedy rozległ się huk. Wybiegłam na drogę i zobaczyłam zakrwawioną kobietę, która o własnych siłach wyszła z samochodu - opowiada Katarzyna Pawlica, która wezwała pomoc. Lała jak z cebra i wtedy właśnie czołowo zderzyły się dwa samochody. Mieszkańcy twierdzą, że na drodze był rozlany olej, który spowodował, że kierowca mitsubishi wpadł w poślizg, zjechał na łuku

drogi ze swojego pasa i uderzył w jadącego z przeciwnej strony opla. Gdy pani Katarzyna telefonowała na 112, na mężczyznę, który wyszedł z mitsubishi, by postawić trójkąt ostrzegawczy - najeżdżał z dużą siłą kolejny pojazd - ford. Wszystkie samochody miały miejscowe numery rejestracyjne.

- To nie pierwszy taki wypadek w tym miejscu, ten zakręt jest źle wyprofilowany, a jak do tego dojdzie brawura albo taka pogoda jak dzisiaj, to tak się to kończy - twierdzi Piotr Miśkowicz. - Nawet rozlanego oleju nie trzeba - dodaje. Już niejednego kierowcę wyrzuciło w tym miejscu. Rocznie takich zdarzeń jest około dwudziestu, nie wszyscy zgłaszają na policję, bo zazwyczaj nie ma rannych.

Jak twierdzi Bogumił Łojek, prezes OSP w Trybszu, jeszcze w sierpniu mają zamknąć most na Białce, a remont ma trwać aż 2 lata. - Dziś czekaliśmy na karetkę 40 minut. Co będzie, jak most

zostanie zamknięty? Kto weźmie odpowiedzialność za bezpieczeństwo mieszkańców? Jak do wsi dojadą karetki czy straż pożarna? - pyta. - Będziemy odcięci od świata - wtórują inni. Zamiast 13 będziemy musieli jechać objazdem do Nowego Targu kilkadziesiąt kilometrów.

Jak informuje Tomasz Moskalik, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Nowym Targu, rzeczywiście pod koniec sierpnia most zostanie zamknięty. - Plac budowy został już przekazany wykonawcy - dodaje. Według planu prace te mają potrwać 2 lata. Optymistyczne prognozy zakładają jednak, że most będzie gotowy do końca przyszłego roku. - Jeśli oczywiście nie przyjdzie jakiś kataklizm albo zima się nie przedłuży zbyt długo - zastrzega Moskalik.

- Braliśmy pod uwagę zastępczą przeprawę. Pomijając olbrzymie jej koszty - 2 mln zł, na przeszkodzie stoi fakt, że to obszar Natury 2000, a za tym idą



To już nie pierwszy wypadek na tym zakręcie.

różne obostrzenia - tłumaczy dyrektor PZD. Prace w korycie muszą być wykonywane poza sezonem rozrodu ryb, po korycie rzeki nie mogą poruszać się żadne samochody. - Poza tym Białka to jedyna w Polsce rzeka o charakterze alpejskim, przy średnio intensywnych opadach szybko wzbiera, a to mogłoby być niebezpieczne przy takiej tymczasowej przeprawie - tłumaczy Moskalik. Dodaje, że brany był

pod uwagę objazd z Trybsza do Krempach po drodze gruntowej wzdłuż działek gminnych. Okazało się jednak, że droga w niektórych miejscach jest tylko na mapie, a koszty jej przystosowania jako objazdu przekraczają możliwości finansowe inwestorów, czyli gminy i starostwa.

Mieszkańcom pozostaje kilka wariantów objazdów. Najkrótszy będzie wiódł przez Czarną Górę. Kierowcy będą musieli

nałożyć 14 km.

Moskalik podkreśla, że planowana inwestycja zakłada nie tylko budowę nowego mostu, ale także drogi, która zostanie też podniesiona. Sam most, wykonany z żelbetu sprężonego, będzie miał konstrukcję łukową. Będzie szerszy od dotychczasowego i bez podpór w korycie rzeki.

Tekst i fot.:
Beata Zalot

Podhale palce lizać

dokończenie ze str. 1

Jesienią owce się „zakocają”, na początku roku rodzą młode, a potem je karmią, dlatego mleko owcze jest dopiero w maju - tłumaczy Krzysztof Łas, baka z Gronia, który wypasa swoje owce w Białce Tatrzańskiej na Kotelnicy, gdzie zimą szusują narciarze.

Ilu baco, tyle smaków tego sztandarowego sera na Podhalu. Każdy baka ma swoje tajemnice przy ich produkcji. Na smak ma wpływ także skład łąk, na których wypasają się owce, pogoda, a nawet pora roku. Najlepsze oscypki są jesienią, kiedy mleko jest tłustsze i robi się zimniej na zewnątrz. Dawniej bacy zaczynali produkcję oscypków dopiero w sierpniu, dziś można je kupić od początku sezonu. Proces ich wytwarzania jest dość skomplikowany i trwa kilka dni. Samo wędzenie wymaga co najmniej dwóch dni.

Warto pamiętać, że jest bardzo duży rozróż w cenach oscypków. U bacy można je kupić za 30 zł, taka sama cena jest na nowotarskim jarmarku. Drożej jest na stoiskach w miejscach turystycznych, gdzie za oscypka trzeba zapłacić nawet 60 zł.

Prawdziwe oscypki mają spe-

cyficzny smak, ostrzejszy od wędzonych serów krowich, i wiele osób preferuje wędzone sery z mleka krowiego, które są łagodniejsze w smaku. I te dominują na stołach straganiarzy, dziś produkowane są w domach przez wielu podhalańskich rolników.

2. Żetyca

To najlepsze lekarstwo na kaca. Mówią też, że dodaje chłopotu męskości, ale panowie nie przyzwyczajeni do żetycy muszą z ilością uważać, bo prędzej niż w łóżku mogą wyładować w toalecie. Ma bowiem także właściwości przeczyszczające. - Zaraz po odważeniu żetycy jest słodka, potem kwaśniej. Dawniej górale mówili, że słodka żetyca jest na płuca, kwaśna na żołądek - uzupełnia Andrzej Makowski. I on uważa, że to afrodyzjak. - Baby niech piją słodką na kochliwość, chłopcy kwaśną na męskość - radzi. - A jak kogoś przeczyszczy żetycy, to też dobrze, przeczyszczy z chemii, z tego, co niezdrowego zjedliśmy - dodaje. - Owca zjada na tatrzańskiej łące około 50-70 różnych ziół, ich właściwości przenoszą się na żetycę. Dlatego jest lekarstwem na problemy żołądkowe, wzmacnia odporność - podkreśla Makowski.

Co to takiego żetyca? To napój, produkt uboczny przy wytwarzaniu oscypka. Ma specyficzny smak, najbardziej przypomina maślanek czy kefir. - Kiedyś był to podstawowy napój juhasów w sezonie, dziś juhasi żyją sobie na baczność sklepowe napoje, muszą mieć też kawę, za to panowie polubili żetycę - mówi baka Krzysztof Łas.

Andrzej Makowski, kiedy był jeszcze starostą, zapowiadał, że zamieni powiat tatrzański w kurort, w którym m.in. można będzie skorzystać z kuracji żetycy. Taką kurację zalecał już na początku XX wieku Andrzej Chramiec, wójt i pierwszy góralski lekarz. Na razie nic z tego wyszło, ale może kiedyś będziemy pod Tatrąmi zażywać leczniczo żetycę, a może nawet kąpać się w niej, jak to czyniły panie przed wojną.

Zmarły pięć lat temu Adam Radko, niedysiejszy dyrektor zakopiańskiego sanepidu,

napisał nawet pracę naukową na temat żetycy. Zachwalał jej walory lecznicze. Twierdził, że bogaty we florę bakteryjną napój usuwa zalegające w przewodzie pokarmowym niebezpieczne składniki, zapobiegając między innymi nowotworowi przewodu pokarmowego. W żetycy - wg Radka - znajdują się też bakterie, które obniżają wysoki poziom acetylocholin, której nadmiar prowadzi do choroby Alzheimera.

3. Bundz

W przeciwieństwie do oscypka, bundz, podobnie jak bryndza, najsmaczniejszy jest w maju. To biały pełnotłusty ser owczy o miękkiej konsystencji, zbliżony najbardziej do mozzarelli. Zaraz po wyprodukowaniu ma słodki smak, z czasem kwaśniej. Jego trwałość jest krótka, w przeciwieństwie do oscypka, który może leżeć w lodówce nawet miesiąc. Z kwaśnego bundzu robi się bryndzę, jest też świetnym dodatkiem do zup czy sałatek.

Sam proces produkcji bundzu w pierwszej fazie wygląda tak samo jak wytwarzanie oscypków. Mleko owcze „kługu-

je się”, czyli doprowadza do ścięcia białka przez enzymy zawarte w podpuszczce (kługu), wyodrębnionej z żołądków cieląt. Powstały w ten sposób skrzep serowy parzy się następnie przez kilka minut w temperaturze około 70°C. Potem ser odciedza się na płótnie. Jego duże bryły, które można spotkać na straganach, przypominają kształtem chleb. Najsmaczniejszy jest świeży.

4. Bryndza

Ten pyszny, podpuszczkowy miękki ser owczy nie zasługuje na nazwę kojarzącą się z nędzą. Kiedyś bój o zastrzeżenie nazwy w Unii Europejskiej polscy bacyowie toczyli ze słowackimi producentami. Tak naprawdę ser ten wytwarzany jest w całych Karpatach.

Żeby powstała bryndza, trzeba pokruszyć bundz i pozostawić na mniej więcej 2 tygodnie, by pod wpływem enzymów dojrzał. Potem trzeba go zmielić i posolić. Ser ma specyficzny, wyrazisty smak, nieco słony i pikantny, z czasem przechodzący w ostry, ale zarazem nieco kwaśny. Kiedyś bryndzą smarowało się wyłuszczone chleb, dziś na jej wykorzystanie podhalańskie gaździny mają wiele pomysłów - są m.in. pierogi z bryndzą, kluski z bryndzą - które przywędrowały do nas ze Słowacji („bryndzowe

haluszki”), dodaje się ją także do zup. Niektóre z gospodyń na Podhalu zaopatrują się w bryndzę w większej ilości w maju i mroźną, żeby przetrwała do zimy.

5. Moskole

To placki z gotowanych ziemniaków i maki. - Ważne są proporcje, ziemniaków musi być więcej, żeby dominował ich smak - tłumaczy Celina Budz z Gronkowa, która - jak dawniej - piecze moskole na żeliwnej płycie pieca opalanego drewnem. Ważne, by ziemniaki były dobrze wygniecione. - U mojej babci było specjalne drewniane korytko do robienia moskoli - podkreśla. Placki te były bowiem w codziennym menu górali.

Skąd ich nazwa? Kiedy pod koniec XIX w. budowano kolej do Zakopanego, takie placki piekli robotnicy pracujący przy budowie torów. A że byli ze Wschodu, górale nazywali ich „Moskolami”. Nazwę przenieśli także na robione przez nich w polowych warunkach placki. Dziś moskole są w menu każdej podhalańskiej karczmy. Niektórzy próbują je „ulepszyć”, dodając jajka czy mleko. Serwowane są najczęściej z bryndzą albo masłem czosnkowym. W góralskich domach z braku tradycyjnego kaflowego pieca pieczone są często po prostu na suchej patelni.

Beata Zalot



Tropiki w Biedronce

W piątek zemdląca jedna z pracownic, już drugi raz. Trzeba było wezwać karetkę.

W sobotę czytelnicy alarmowali nas o fatalnych warunkach, w jakich przyszło im robić zakupy w Biedronce w Białce Tatrzańskiej. - Byłem dzi-

siaj na zakupach. Ciężko wytrzymać tak wysoką temperaturę. Topią się słodczyce, czekolady, szybko wędną warzywa, a obsługa omdlewa przy kasach - podkreśla interwenujący w redakcji czytelnik. Dodaje, że inni klienci też narzekali na gorąco. Zwłaszcza osoby starsze i mamy z małymi dziećmi. I że w najgorszej sytuacji są

pracownicy, bo klient robi zakupy i wychodzi. A oni spędzają w sklepie długie godziny. Starsi pracownicy przy kasach ledwie wytrzymują wysokie temperatury.

Te doniesienia potwierdza jedna z pracujących w Biedronce osób. Dodaje, że w piętek przed sklep zjechała karetka pogotowia ratunkowego. Już po

raz drugi zemdląca jedna z pracownic. Twierdzi, że w hali sklepowej panują tropikalne warunki. - Dziś jest blisko 30 stopni Celsjusza - usłyszeliśmy w sobotnie popołudnie.

Czy faktycznie w sklepie w Białce Tatrzańskiej personel pracuje w tak ekstremalnie nagranych pomieszczeniach? Jak wyjaśnia Michał Tott, star-

szy menedżer sprzedaży, w sklepie mają usterkę klimatyzacji. Nie działa system sterowania. - Dział techniczny wraz z serwisem tych urządzeń naprawiają usterkę, tak by system sterowania był sprawny - informuje Michał Tott. - Do czasu zakończenia naprawy w sklepie działają tymczasowe przenośne klimatyzatory.

Alarmujący redakcję klient przyznaje, że w sklepie działa kilka przenośnych klimatyzatorów. I wiatraki przy kasach. Ale te urządzenia niewiele zmieniają. Pracownicy i klienci korzystający ze sklepu w Białce Tatrzańskiej muszą więc cierpliwie czekać, aż klimatyzacja zostanie naprawiona.

rav

Stracił prawo jazdy za kierowanie autem pod wpływem alkoholu. W niedzielę wsiadł za kierownicę i skończył rajd na latarni przy rondzie Chramca w Zakopanem.

Bez prawka wycelował w latarnię

Kierowca hondy w niedzielny wieczór nie zdolał wjechać na rondo im. Chramca, wypadł z drogi i uderzył w latarnię. Swoją jazdę zaczął jednak znacznie wcześniej. - Widziałem, jak wyjeżdżał z parkingu przy dolnych Alejach 3 Maja. Wjechał w żywopłot, następnie zjechał na pas zajęty przez parking. Zatrzymał się za stojącymi tam autami. Prawdopodobnie myślał, że to zwykły pas ruchu, a to był parking - mówi turysta, który obserwował jazdę hondy i podejrzewając, że kierowca jest pijany, zadzwonił na policję. Rajd zakończył się kilometr dalej, na rondzie Chramca. Mężczyzna został szybko zatrzymany przez policję, nie chciał podać danych, nie chciał poddać się badaniu alkomatem. W szpitalu pobrana została od niego krew.

- Szybko ustaliliśmy tożsamość mężczyzny, który był znany policjantom. To 51-letni obywatel Ukrainy. W czerwcu uprawniono go do wyroku, zgodnie

z którym stracił prawo jazdy na 3 lata za jazdę pod wpływem alkoholu. Jeśli okaże się, że teraz

też był pijany, grozi mu 5 lat więzienia i zakaz prowadzenia pojazdów przez 15 lat - komentuje

Roman Wieczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji.

pp



Kierowcy hondy nie udało się wjechać na rondo. Prawo jazdy stracił wcześniej za jazdę pod wpływem alkoholu.

Poparzone

Nieszczęśliwy wypadek w restauracji przy Krupówkach.

W wtorek w południe dwie pracownice restauracji poparzone zostały gorącym rosołem. Na pomoc przyjechały dwie karetki pogotowia. Jak się okazało, jedna z kobiet ma poparzenia drugiego stopnia i śmigłowiec lotniczego pogotowia ratunkowego zabiera ją do specjalistycznej kliniki w Gliwicach. Druga z pra-

cownic miała poparzenia pierwszego i drugiego stopnia, trafiła do szpitala w Zakopanem.

- Wyjaśniamy przyczyny wypadku. Z pierwszych informacji wynika, że pracownice zostały poparzone rosołem. Policja będzie sprawdzać, czy w restauracji były zachowane warunki bezpieczeństwa i higieny pracy. Zawiadomiliśmy o zdarzeniu Państwową Inspekcję Pracy - informuje Roman Wieczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji.

pp

Perfumowany złodziej

Gdy do jego drzwi zapukali policjanci, był kompletnie zaskoczony.

Policjanci od kilku tygodni pracowali nad sprawą kradzieży perfum z drogerii w Zakopanem. Łupem złodzieja padły perfumy różnych marek o wartości ponad 1900 zł. Wizerunek mężczyzny zarejestrował sklepowy monitoring.

- Kilka dni temu nastąpił przełom i udało się go zidentyfikować. Policjanci wcześniej rano zapukali do drzwi 38-lat-

ka w Nowym Sączu. Kompletnie zaskoczony wizytą policjantów mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do Zakopanego - informuje Roman Wieczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji.

Śledczy przedstawili mu zarzuty kradzieży. Mężczyzna w przeszłości był już notowany za podobne przestępstwa, grozi mu więc wyższa kara.

pp

Nowy pomysł na Maraton

Szkoła Kenara chce przejąć budynek dawnego gimnazjum przy ul. Sienkiewicza.

Kilka miesięcy temu do budynku po dawnym Gimnazjum nr 2 w Zakopanem przeprowadziła się szkoła Kenara, ponieważ trwa gruntowny remont budynku Zespołu Szkół Plastycznych im. Antoniego Kenara przy ul. Kościeliskiej. Modernizacja potrwa jeszcze rok. Budynek użyczony szkole władze Zakopanego. Obiekt jest własnością miasta.

Marek Król Józaga, dyrektor szkoły Kenara, zdradza, że stara się o przejęcie dawnego gimnazjum, popularnie nazywanego Maratonem. Napisał już prośbę o pomoc w tej sprawie do wicepremiera i ministra kultury Piotra Glińskiego, bo szkoła jest placówką ministerialną. Chciałby tu stworzyć Tatrzańskie Centrum Plenerowe Szkół Plastycznych. W Polsce jest 70 szkół plastycznych, z których uczniowie mogliby przyjeżdżać na plene-

ry, poznawać Zakopane, Podhale, a także tutejszą kulturę, sztukę i folklor. Nasi uczniowie wyjeżdżaliby na wymianę w inne regiony - mówi o nowym pomysśle dyrektor. Mówi też, że szkoła wykorzystalaby stołówkę, która tu funkcjonowała. Dyrektor tłumaczy, że w budynku przy ul. Kościeliskiej zostałyby tradycyjne kierunki, czyli rzeźba, snycerstwo, lutnictwo, meblarstwo artystyczne.

- Był już odzew na nasze pismo - mówi Marek Król Józaga. - Przyjechała do nas delegacja z ministerstwa kultury. Rozmawialiśmy między innymi z burmistrzem. Wszyscy są przychylni, tylko jest kwestia finansowa, bo na to przedsięwzięcie potrzeba dużych pieniędzy - zaznacza dyrektor.

Na razie remontowany i rozbudowywany jest budynek szkolny przy ul. Kościeliskiej. - Widzieć efekty pracy. Będą nowe pracownicy. Jest już założona stolarzka okienna - mówi Marek Król Józaga.

jof

Wyrzucony za pijaństwo

Gdy nadużywasz trunków wysokokowych, nie dziw się, że wyproszą cię z noclegu.

W środku nocy zostałem wyrzucony na bruk, wyładowałem na deptaku - złości się turysta, który nocował w popularnym hostelu przy Krupówkach. Twierdzi, że przy tym został obrażony. - Nazwano mnie śmierdzielcem, choć od 7 lat przyjeżdżam w to samo miejsce. Jeżdżę po świecie i nigdy nikt mnie tak nie potraktował.

Stały klient wyjaśnia, że pechowego wieczora wypił nieco więcej alkoholu ze znajomym. Ale przecież jest dorosły i tego nikt w hostelu nie może zabronić. Gdy wszedł do pokoju i położył się spać, zaczęła się awantura. Jedna z kobiet wezwała obsługę. - Zostałem oskarżony o to, że śmierdzę. To dla mnie bardzo krzywdzące. I wyproszono mnie z hostelu - dodaje turysta. Podkreśla, że było po godz. 22. Mimo to awanturę słyszało wiele osób - nie tylko te śpiące we wspólnym pokoju, ale też po drugiej stronie korytarza, w pokoju sześciuosobowym. Bo drzwi były otwarte na oścież. - Od słowa do słowa wyrzucili mnie na zbity pysk - mówi interwjujący w redakcji turysta. Zapewnia, że nawet jak się napije, to jest bardzo grzeczny. Dlatego nie awanturował się, poszedł spać w inne miejsce. Ale rano wrócił i zagroził, że wezwie policję, ponieważ został obrażony. - Wtedy mi powiedzieli, że mogą u nich miesz-

kać, ale nie mogę więcej pić. Już nie mówili, że śmierdzą.

40-letni turysta twierdzi, że od wielu lat chodzi po górach. I że po raz pierwszy spotkała go taka „przygoda” w hostelu. Dodaje, że nie spodziewał się takiego potraktowania w lokalu w centrum miasta. Uważa, że skoro hostel oferuje noclegi na Krupówkach, to obsługa powinna wykazać się większą klasą.

- Tak, była taka sytuacja - mówi recepcjonistka z silnym wschodnim akcentem - To porządny gość, ale niestety zaczął pić. A nocował w czteroosobowym pokoju, z obcymi ludźmi, którym jego stan bardzo się nie podobał.

Obsługa hostelu zwraca uwagę, że to „picie” to nie była jednorazowa impreza ze znajomymi, ale wielodniowy „ciąg”. Od mężczyzny po kilku dniach nieustannego picia czuć było odór już z daleka. A co dopiero w zamkniętym pomieszczeniu.

- Współmieszkańcy pokoju bardzo się skarżyli, gdy weszliśmy do środka, rzeczywiście czuć było taki nieprzyjemny zapach przetrwanego alkoholu, na stoliku stały napoczęte butelki - wyjaśnia pani z obsługi. Dodaje, że gość nie został wyrzucony na bruk, a jedynie wyproszony. I tej samej nocy skierowany do innego lokalu, za który nie musiał nic dopłacać. - Myślę, że to uczciwe załatwienie sprawy. Nas obowiązują regulaminy wobec naszych gości, mamy po 22 ciszę nocną w obiekcie, a skargi nie były jednostkowe - podsumowują na recepcji.

rav

Ciężkie samochody niszczą Gładkie

Mieszkańcy ulicy Gładkie alarmują, że droga powoli obsuwa się do potoku. Ma to być skutek dużej inwestycji i wjazdu ciężkich ciężarówek.

W miejscu tym obowiązuje zakaz wjazdu aut o wadze powyżej 5 ton. Jak się jednak okazuje, urząd miasta zgodził się na przejazd

na budowę samochodów, które ważą do 15 ton. Wiadomo, że takie obciążenie spowoduje uszkodzenie drogi.

- Odbudowa drogi zostanie wykonana przez zarządcę drogi, a inwestor zobowiązał się do pokrycia części kosztów tej odbudowy - informuje Anna Karpień-Semberecka, naczelnik wydziału kultury fizycznej i komunikacji społecznej.

pp



Zniszczony asfalt na ul. Gładkie.



Tu będą nowe pracownie szkoły Kenara.

Blaszak na Antałówce

Tego jeszcze w Zakopanem nie było - mieszkalny kontener stanął na zielonej łące z widokiem na Tatry.

Na zielonej łące na Antałówce, która jest miejscem spacerów z punktem widokowym na Tatry, ktoś postawił sporych rozmiarów blaszak. Po kilku dniach zdjęcia ze szpetną w tym miejscu budą lądują na społecznościowym profilu „Zakopane, rozmawiamy”. Społeczność nie zostawia suchej nitki na blaszaku. „Mobilna Żabka, baczka XXI wieku, papugarnia, myszarnia, królikarnia” - mieszkańcy prześcigają się w domysłach, co też powstanie na Antałówce. „Domek wakacyjny burmistrza” - rzucił ktoś kąśliwie. Byłaby to już góra włodarzy, bo nieopodal, po sąsiedzku, nielegalną rozbudowę prowadził kilka lat temu syn poprzedniego burmistrza Janusza Majchra. Na łamach Tygodnika Podhalańskiego prowadziliśmy swoisty dziennik nielegalnej budowy, który wraz z wyrokami sądowymi doprowadził do jedynej w swoim rodzaju rozbiórki.

„Polski ład, do 70 metrów kwadratowych bez zezwolenia” - kwituje jeden z komentujących, nawiązując do zapowiedzi premiera Morawieckiego, który obiecuje „prawdziwą” wolność budowlaną. Chce dopuścić budowy na zgłoszenie, bez nadzoru, bez kontroli, bez kierownika budowy. Internauci pi-

szą, że to z pewnością kontener mieszkalny. W środku jest łóżeczko, stół, krzesła. Baczka XXI wieku. Do naszej redakcji od razu zgłasza się jedna z właścicielek terenu, przekonana, że konstrukcję ustawiono na jej działce.

- Kontener ustawiono bez naszej wiedzy i zgody - mówi Elżbieta Herman. - Nic o nim nie wie ani mój szwagier, który ma 82 lata i mieszka na stałe w Chodzieży, ani szwagierka, która teraz przebywa na operacji w szpitalu, ani moja córka, która mieszka za granicą. Chyba będziemy musieli oddać sprawę do sądu.

Po kilku godzinach nerwowych telefonów, poszukiwań i wyjaśnień okazuje się, że kontener ustawiony jest na granicy. - Uff, to nie nasza działka, bo już myślałam, że trzeba będzie wzywać holowniki i wywozić tą pakamerę na złom. Co nie umniejsza naszych odczuć - to paskudne i żal, że postawione w tak widokowym miejscu na terenie zielonym - Elżbieta Herman cieszy się, że nieznanego właściciela nie postawił koromysła na jej działce. Nie ma jednak pojęcia, do kogo należy sąsiednia łąka, ani kto postawił kontener.

W starostwie powiatowym, które przyjmuje zgłoszenia budowlane tymczasowych typów kontenerów mieszkalnych, nikt nie ma pojęcia o postawionej na Antałówce budzie. - Z pewnością nie mieliśmy żadnego zgłoszenia dotyczącego Antałówki, tam nie ma terenów budowlanych - wyja-



Kontener ustawiony na Antałówce może zapoczątkować lawinę bud i budek w najbardziej widokowych i nieprzeznaczonych pod zabudowę terenach

śnia Jan Chlebiński, naczelnik wydziału budownictwa i architektury powiatu tatrzańskiego. Przypomina, że syn poprzedniego burmistrza Janusza Majchra skorzystał z wyjątkowej możliwości, jaką była odbudowa spalonego domu, który był wzniesiony na Antałówce przed wojną. Sprawdzamy jeszcze w pokoju obok, czy w ostatnich dniach ktoś nie zgłosił chęci postawienia kontenera na łące. - Nie, jesteśmy tu w pokoju w trójkę, gdzie zmierza Zakopane: „Całe miasto zawalone budami, budkami, kontenerami i mimo że większość pojawia się nielegalnie, bez żadnego zgłoszenia, pozwolenia, bez trybu - nikt z urzędników na to nie reaguje w naszym mieście” - kwituje ze smutkiem zakopiańczyk.

Tak jak prowadziliśmy dziennik nielegalnej budowy, tak też będziemy przyglądać się blaszakowi ustawionemu na

Antałówce. Czy faktycznie ktoś w nim zamieszka? A może będzie wynajmowany turystom spragnionym ciszy, spokoju i widoków na Tatry? Niewykluczone, że ruszy tu punkt gastronomiczny, taki jak na Łapszance, gdzie „na swoim, za swoje” serwowane są ciepłe dania i napitki w pięknych okolicznościach przyrody. Na koniec jeszcze jeden z komentarzy, jakie zamieścili internauci w dyskusji o tym, gdzie zmierza Zakopane: „Całe miasto zawalone budami, budkami, kontenerami i mimo że większość pojawia się nielegalnie, bez żadnego zgłoszenia, pozwolenia, bez trybu - nikt z urzędników na to nie reaguje w naszym mieście” - kwituje ze smutkiem zakopiańczyk.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski

Taksówkarze protestują

Zakopiańscy taksówkarze twierdzą, że mają problem z podwożeniem pasażerów pod dworzec. Urząd o nas zapomniał - mówią.

Taksówkarze twierdzą, że jedyne miejsce, na którym na dworcu mogą zostawiać pasażerów, jest często zastawiane przezbusy i autobusy. - W wakacje przy tak dużym ruchu to miejsce ciągle jest zajęte. Staramy się chwilę czekać, ale nie możemy tego robić, a wjeżdżając dalej, narażamy się na kary ze strony policji - tłumaczy jeden z taksówkarzy. Razem z kolegami postuluje, aby miasto wyznaczyło 2 lub 3 miejsca dla taksówkarzy. Często cierpią na tym pasażerowie, którzy muszą dojść z ciężkimi walizkami na dworzec ze znacznej odległości. - Tak jakby o nas trochę zapomnieli - mówi kolejny taksówkarz.

Urzędnicy tłumaczą, że na placu przy dworcu nie było

i nie ma wyznaczonego miejsca dla taksówek. Przed wjazdem stoi znak zakazu postoju, który umożliwia chwilowe zatrzymanie auta. W związku z remontem dworca sytuacja jeszcze się pogorszy, bo na plac będą też wjeżdżać miejskie autobusy. Jak twierdzą urzędnicy, nie ma możliwości wyznaczenia miejsc dla taksówkarzy na samym placu.

- W obrębie dworca są wyznaczone miejsca postojowe dla taksówek, m.in. plac przy torach (od strony ul. Smrekowej). Przed rokiem 2016 było to miejsce udostępnione tylko jednej firmie, zostało to zmienione. Z tego miejsca klient może bezproblemowo dostać się na autobus czy też pociąg - tłumaczy Anna Karpień-Semberecka, naczelnik wydziału kultury fizycznej i komunikacji społecznej. Przypomina również, że obecna sytuacja to „etap przejściowy”, bo właśnie rozpoczyna się budowa centrum komunikacyjnego.

pp

Nowa rada muzealna

Rada w nowym składzie ukonstytuuje się na pierwszym powakacyjnym spotkaniu.

Zarząd województwa małopolskiego ogłosił nowy skład Rady Muzeum Tatrzańskiego. - Skończyła się kadencja poprzedniej rady. Jest już skład nowej, która jeszcze się nie ukonstytuowała, bo nie było pierwszego posiedzenia - mówi Michał Murzyn, wicedyrektor MT. Jednym z członków jest Agnieszka Nowak-Gąsienica, wiceburmistrz Zakopanego. - Zasada jest taka, że w skład rady zawsze wchodzi przedstawiciel samorządu, czyli tutaj urzędu miasta. W poprzedniej radzie była Joanna Staszak, szefowa wydziału kultury - wyjaśnia wicedyrektor. Zaznacza, że członkowie rady pracują społecznie, a delegacje wypłacane są tylko tym osobom, które dojeżdżają na spotkania z dalszych miejscowości.

Nowy skład Rady Muzeum Tatrzańskiego:

Andrzej Szczerski - przedstawiciel ministra kultury, dziedzictwa narodowego i sportu, dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie,

Jan Piczura - przedstawiciel województwa małopolskiego, radny wojewódzki

Agnieszka Nowak-Gąsienica - przedstawiciel miasta Za-

kopanego

Beata Kępińska - przedstawiciel powiatu tatrzańskiego, prezes Polskiego Stowarzyszenia Geotermicznego,

Marek Świca - przedstawiciel stowarzyszeń naukowych i twórczych, muzealnik, członek Prezydium Komitetu Narodowego ICOM, dyrektor Muzeum Fotografii w Krakowie

Ewa Czamańska - przedstawiciel Stowarzyszenia Muzeum Walki i Męczeństwa „Palace” - Katownia Podhala,

Szymon Ziobrowski - dyrektor Tatrzańskiego Parku Narodowego

Marcin Rząsa - artysta rzeźbiarz, prezes Fundacji im. Antoniego Rząsy

Grzegorz Biedroń - prezes Małopolskiej Organizacji Turystycznej

Jan Święch - przedstawiciel Instytutu Etnologii i Antropologii Uniwersytetu Jagiellońskiego

Bronisław Chowaniec-Lejczyk - prezes Związku Podhalań oddział w Poroninie

Dorota Folga-Januszewska - historyk sztuki, kierownik Pracowni Teorii i Eksperymentu Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, wicedyrektor Muzeum Pałacu Jana III w Wilanowie, członek Polskiego Komitetu Narodowego ICOM (International Council of Museums)

jof

Księża foto-farma

W „Księżówce” powstanie farma fotowoltaiczna z magazynem energii elektrycznej, w planach są też stanowiska do ładowania aut elektrycznych.

Caość kosztować ma ponad 400 tysięcy złotych, z czego dziewięćdziesiąt procent to dofinansowanie Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Dom Rekolekcyjny Konferencji Episkopatu Polski zmienia się nie do poznania. Lata temu węglową kotłownię zastąpiła zaautomatyzowana sieć grzewcza opalana pelletem. Teraz na parking powstanie farma fotowoltaiczna. Do tego pierwszy na Podhalu litowo-jonowy magazyn energii elektrycznej.

- Ludzie przyjeżdżają do nas odpocząć, chcemy robić wszystko, by napływ wielu ludzi nie degradował środowiska - zaznacza ks. Lesław Mirek, dyrektor „Księżówki”. Dom rekolekcyjny

ma ok. ośmiu tysięcy metrów powierzchni użytkowej. Zapotrzebowanie na energię jest olbrzymie. Wcześniej docieplono mury, wstawiono nowe okna, wyposażono obiekt w rolety termiczne. - Stwórca nam powiedział: czyńcie sobie ziemię poddaną, ale trzeba robić to roztropnie, tym bardziej że za naszym ogrodzeniem jest już Tatrzański Park Narodowy. A nasz kompleks, który mieści w sobie kaplice, sale konferencyjne, jest potężny. Nie chcemy, by w jakikolwiek sposób

wpływał negatywnie na środowisko - dodaje ks. Mirek.

W minionym tygodniu ksiądz dyrektor podpisał umowę na budowę foto-farmy i magazynu energii z firmą Tauron Nowe Technologie, reprezentowaną przez dwuosobowy zarząd - Artura Warzochę i Piotra Apollo. Obaj zgodnie podkreślają, że trzeba realizować ambitne marzenia. Tym bardziej że nowe technologie pozwalają żyć zdrowiej i oszczędniej. - Za parę lat to centrum szkoleniowe, najwy-

żej w Polsce wzniesiony ośrodek, nie pozostawi po sobie śladu węglowego. Mam nadzieję, że niebawem będziemy mogli mówić o Księżówce jako o zielonej wyspie - podkreśla prezes Warzocha.

Damian Koziol, szef firmy Meg Energy, która specjalizuje się w magazynowaniu energii elektrycznej, wyjaśnia, że na parking za „Księżówką” zbudowana zostanie potężna wiatra, pod którą będą mogły parkować samochody. Na niej umieszczonych zostanie ok. 150 paneli fotowoltaicznych.

Pierwszy etap to produkcja mocy ok. 40-50 kilowatów. System będzie rozbudowywany do mocy ok. 150 kilowatów. Można go będzie połączyć ze stacjami ładowania aut elektrycznych. - Wtedy będziemy mieć silniki aut elektromobilnych ładowane energią słoneczną, a nie uzyskaną z węgla - podkreśla Damian Koziol.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski



Ksiądz Lesław Mirek składa elektroniczny podpis pod umową z Tauron Nowe Technologie na budowę foto-farmy.

■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Aneta Dusik (Pieniny) a.dusik@24tp.pl

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski) j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa) m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane) r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec (Bukowina Tatrzańska, Szafłary, Cz. Dunajec) m.para@24tp.pl

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Sz wajnos

RYSUNEK

Zygmunt Pytlak

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

• ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23

ogloszenia@24tp.pl

• ul. Zwierzyniecka 14

tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,

nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starczowska

k.starczowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu

ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać
pod adres: a.nowelli@24tp.pl
Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa

kwartalna

70 zł

półroczna

120 zł

roczna

210 zł

zagraniczna

kwartalna

150 zł

(Europa)

półroczna

300 zł

roczna

550 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana

przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-

wydania można składać bezpośrednio na stronie www.pre-

numerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kier-

ować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontak-

tując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod nume-

rem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

ISSN WYDAWÓW PRAS

ISSN 1157-5551

Gaździna powiatu nowotarskiego

Jednogłośnie radni zdecydowali o wyborze Matki Bożej Ludźmierskiej na patronkę powiatu nowotarskiego.

Rada powiatu przyjęła specjalną rezolucję w sprawie ustanowienia Matki Bożej Ludźmierskiej patronką powiatu no-

wotarskiego. - Zastanawialiśmy się nad formą uczczenia 30-lecia samorządu. Przyszedł do nas ksiądz kustosz z propozycją, żeby może Gaździna Podhala została patronką powiatu - przypomina

nowotarski starosta Krzysztof Faber. - To miał być wyraz woli całej społeczności. Dlatego rozmawialiśmy z przewodniczącym rad i wójtami gmin. Oni poparli pomysł - dodaje.

Rezolucja rady powiatu zostanie skierowana do metropolity krakowskiego, a za jego pośrednictwem trafi do Watykanu. - Odpowiedź Watykanu nadejdzie z początkiem przyszłego roku. Wybiera się też konkretny dzień, w którym się świętuje patronat. Ja propo-

nuję, żeby to był 7 czerwca. W tym dniu w 1997 roku odwiedził Ludźmierz Ojciec Święty Jan Paweł II. W przyszłym roku przypadnie 25. rocznica pielgrzymki - podkreśla ks. Jerzy Filek, kustosz sanktuarium w Ludźmierzu.

Marek Kalinowski

77 lat od Powstania Warszawskiego



Przy Krzyżu Katyńskim i symbolu Polski Walczącej harcerze zapalają znicze pamięci o walczących w Powstaniu Warszawskim.

Chwała bohaterom

Punktualnie o siedemnastej - godzinie „W” rozległy się w mieście syreny na znak pamięci o walczących w Powstaniu Warszawskim.

Nowotarżanie pamiętali o 77. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Tradycyjnie zgromadzili się

przy Krzyżu Katyńskim, aby uczcić to ważne w dziejach Polski, ale i Europy wydarzenie historyczne. Zapalono znicze pamięci, złożono wiązanki kwiatów, odbył się apel pamięci, nie zabrakło też akcentu poetyckiego i śpiewu jednej z powstańczych pieśni.

Później przyszedł czas na przedstawienie sceny powstań-

czej przy Szkole Podstawowej nr 1 i budynku dawnego Gimnazjum nr 1, na którym zawisły flagi niemieckiego okupanta. W finałowej scenie, po zwycięstwie powstańców, nastąpiło symboliczne ich zerwanie. Niemcy zostali pokonani. Rekonstrukcję przygotowały grupy historyczne.

Tekst i fot.:

Jan Głąbiński

Piekielnik

W martwym punkcie

Pozwolenie na budowę jest, ale nie ma pieniędzy, żeby inwestycję rozpocząć.

Cchodzi o oczyszczalnię ścieków dla Piekielnika i kanalizację. Dokumentacja z pozwoleniem na budowę jest gotowa. Ale ani gmina Czarny Dunajec, ani spółka Podhalańskie Przedsiębiorstwo Komunalne z Nowego Targu nie mają pieniędzy na wielomilionową inwestycję. - Spółka nie jest w stanie wyłożyć 30 mln zł bez dofinansowania z zewnątrz - mówi

Marcin Ratułowski, wójt Czarnego Dunajca. Wójt liczy na pomoc z rządowych funduszy.

- Jeśli gmina przystąpi do budowy oczyszczalni ścieków z własnych pieniędzy, to wszystkie inne zadania w strategii padają. Jest to decyzja rady i wójta. Albo zadłużamy się na 10 lat i budujemy oczyszczalnię ścieków w Piekielniku, albo jej nie realizujemy - zaznacza wójt. - Gdyby pojawiły się pieniądze zewnętrzne, to wtedy spółka i gmina są w stanie dofinansować zadanie. Obecnie spółka nie ma szans na

dotację. Nie zostały uruchomione żadne inne programy - dodaje. Przypomina, że pozwolenie na budowę częściowo straci ważność w przyszłym i 2023 roku.

Marcin Ratułowski podkreśla, że w pozyskaniu środków wiele zależy od tego, czy Czarny Dunajec stanie się miastem. Tłumaczy, że miasta mają większe szanse na dotacje.

Temat kanalizacji poruszony był na spotkaniu, na którym radni dyskutowali na temat nowej strategii gminy Czarny Dunajec.

mon

Czarny Dunajec

W stronę ekologii

Mieszkańcy, którzy chcą wymienić stary piec na ekologiczne źródło ogrzewania, mogą skorzystać z gminnej dotacji.

Gmina Czarny Dunajec uruchomiła własny program z dofinansowaniem dla mieszkańców. Jest to dotacja do wymiany starych pieców na ogrzewanie ekologiczne. Jeśli ktoś chce wymienić kocioł gazowy, może liczyć na 3 tys. zł dotacji. Do pieca na pellet gmina dopłaci 4 tys. zł, a do odnawialnych źródeł energii - 5 tys.

- Każdy z mieszkańców, który ma kocioł niespełniający obecnych wymagań, może złożyć wniosek o dofinansowanie. Niezależnie od wysokości dochodów. Gmina w ramach swo-

ich możliwości finansowych będzie takich dotacji udzielać - informuje Mariusz Hajduk, kierownik referatu geodezji i ochrony środowiska w Czarnym Dunajcu. - Można też łączyć nasz lokalny program dofinansowania z programem „Czyste powietrze” - dodaje.

Kierownik przypomina, że najpierw trzeba w urzędzie złożyć wnioski o udzielenie gminnej dotacji i podpisać umowę z gminą. - Dopiero po podpisaniu umowy można dokonać zakupów - zaznacza.

W ramach gminnego programu można też otrzymać wsparcie na zakup kotłów zagazowujących drewno. Mariusz Hajduk przypomina, że od początku tego roku nie ma już dotacji do tradycyjnych pieców na ekogroszek.

mon

Piekielnik

Koniec drogowego koszmaru

Remont drogi wojewódzkiej w Piekielniku będzie dokończony. Na taką wiadomość mieszkańcy czekali od dawna.

Marcin Ratułowski, wójt gminy Czarny Dunajec, informuje, że Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie podpisał umowę na dokończenie remontu drogi 957 w Piekielniku. Wykonawcą jest firma Eurovia Polska. Koszt inwestycji wynosi 13,2 mln zł. Roboty mają się zakończyć do lipca przyszłego roku.

Wójt zaznacza, że na tę wiadomość czekali mieszkańcy i kierowcy, którzy jeżdżą przez

Piekielnik. - Ostatnie lata dla lokalnej społeczności były koszmarem. Mam głęboką nadzieję, że dokończenie budowy drogi obędzie się bez dalszych poślizgów czasowych - podsumowuje Marcin Ratułowski. - Składam podziękowania całemu Zarządowi Województwa Małopolskiego za wygospodarowanie dodatkowych środków na dokończenie budowy tej drogi. Dziękuję również Zarządowi Dróg Wojewódzkich w Krakowie, a w szczególności dyrektor Katarzynie Węgrzyn-Madei oraz zastępcy dyrektora ds. inwestycji Robertowi Góreckiemu za sprawne przeprowadzenie przetargu - dodaje.

opr. mon

RADIO TAXI ZAKOPANE
191-92
1820-1111

TYGODNIK Podhalański
OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY
do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu przyjmuje codziennie
KANTOR „U BOBKA”
Usługi turystyczne
Czarny Dunajec, Rynek 7

WWW.EUROZAKOPANE.EU
RADIO TAXI EURO
24h 196 88 **18 2000 688** **+48 602 822 666**
TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY

Wolontariusze działający w ramach projektu „Ludzie, nie liczby” dokonali sensacyjnego odkrycia.

Macewy na lotnisku

W okolicach rowu melioracyjnego na nowotarskim lotnisku natrafili na kilkanaście macew i ich fragmentów. Żydowskie nagrobki posłużyły najprawdopodobniej do utwardzenia parkingu dla samolotów bądź drogi.

Kolejny już raz ekipa wolontariuszy sprzątała nowotarski cmentarz żydowski. W piątek stawiało się do pracy m.in. kilku nowotarzan, a także harcerze z Jabłonki i ich koledzy z hollenderskiej organizacji żydowskiej. Część osób pod wodzą Dariusza Popiela, który zapoczątkował akcję porządkowania żydowskich cmentarzy na Podhalu, pojawiła się też na lotnisku. Powodem były informacje o znajdowanych w tamtych okolicach co jakiś czas kamieniach z hebrajskimi napisami.

- Pamiętam, jak z 10 lat temu kolega znalazł taką tablicę w okolicach, gdzie odbywa się piknik modelarski. Zgłosiliśmy to do urzędu miasta, ale nic z tym nie zrobiono - opowiada Robert Koprowski z Aeroklubu Nowy Targ, który jest jednocześnie wolontariuszem uczestniczącym w projekcie „Ludzie, nie liczby”. To on poinformował o tym Dariusza Popiela. Już kilka tygodni temu uczestnicy akcji znaleźli w okolicach lotniska kilka fragmentów macew. Jedną z nich stała się nawet symbolem działań tej grupy. Macewa jest już po renowacji i zostanie zainstalowana w lapidarium, które powstanie na cmentarzu ży-



Na fragmenty kilkunastu macew uczestnicy projektu „Ludzie, nie liczby” natrafili na lotnisku w Nowym Targu.

dowskim.

W piątek, już po uzyskaniu odpowiednich pozwoleń, między innymi konserwatora zabytków, wolontariusze w towarzystwie archeologa, zaopatrzeni w koparkę, pojawili się na lotnisku. W miejscu, gdzie według relacji świadków wykorzystano dużą ilość macew do utwardzenia gruntu jeszcze w czasie okupacji lub zaraz po wojnie. Dariusz Popiele dotarł do informacji, że dwie ciężarówki macew zostały wywiezione z lotniska do Krakowa, gdzie były sprzedawane przez lokalnego kamieniarza

jeszcze w latach 60.

- Wiedzieliśmy, gdzie mniej więcej szukać macew, bo tam jest głęboki rów melioracyjny i właśnie woda w nim czasem wypłukiwała kamienie, na których były hebrajskie napisy - tłumaczy Robert Koprowski.

Podczas piątkowych prac wolontariusze odkryli kilkanaście macew i ich fragmentów. Wszystkie przewieźli na cmentarz żydowski przy ul. Jana Pawła II. Wśród znalezionych macew jest między innymi nagrobek doktora Ernesta Geisslera, znanego w stolicy Podhala ad-

wokata, radnego i społecznika. Jego rodzina mieszkała w rynku, w kamienicy pod numerem 39. Fragmenty dwóch innych macew należą do zmarłych kobiet, których nazwisk niestety nie udało się odszyfrować. Jedną z macew ma bardzo piękne liternictwo, będzie najprawdopodobniej odnowiona. - Archeolog zwrócił nam uwagę, że macewy zostały przywiezione z innego miejsca, o czym świadczy przemieszana z nimi ziemia, zupełnie inna niż ta na lotnisku. Być może z remontu jakiejś ulicy - opowiada Dariusz Popiele.

Być może piątkowe odkrycie ma związek z działalnością w czasie okupacji zakładu wydobywającego torf. Według relacji nowotarzan pracowali w nim Żydzi m.in. z nowotarskiego getta. Torf transportowany był z torfowisk kolejką. Może do utwardzenia torów wykorzystywano nagrobki. Sprawa ta wymaga badań i odpowiedzi na wiele takich pytań.

„Macewy przypominały o sobie, wychodząc na wierzch po deszczach, i tym samym przypominały o tragicznej historii społeczności żydowskiej.

Beata Zalot

Wojsko musi ćwiczyć

Nocne loty dają się we znaki nowotarzanom mieszkającym w pobliżu lotniska.

Interpelację w tej sprawie podczas zeszytłotygodniowej sesji złożyła radna Ewa Pawlikowska. Poprosiła, by władze miasta porozmawiały z zarządem Aeroklubu Nowy Targ, by ukrócić nocne loty wojskowych i cywilnych samolotów. - Zdarzają się loty nawet o północy, ludzie nie mogą spać, a rano muszą iść do pracy. Przecież obowiązuje cisza nocna - tłumaczyła radna w rozmowie z Tygodnikiem.

- Jeśli ktoś kupuje mieszka-

nie na przedłużeniu pasa startowego, musi się liczyć z tym, że czasem bywa głośno - mówi Robert Koprowski z Aeroklubu Nowy Targ. Jednocześnie przekonuje, że loty nocne są sporadyczne, kilka razy w skali roku. - Wojsko musi gdzieś ćwiczyć. W programie szkolenia mają loty nocne w terenie górskim - tłumaczy. Twierdzi, że lot o północy był tak naprawdę tylko raz, kiedy z Balic przyleciał Antolów - M28 Bryza. W ostatnim tygodniu w okolicach nowotarskiego lotniska latały śmigłowce bojowe.

- Samoloty cywilne nie latają w nocy. Nasz aeroklub jedynie jesienią robi szkolenie, w ramach

którego piloci zdobywają także uprawnienia do lotów nocą, ale samolot lata wtedy między godz. 19 a 22 - tłumaczy Koprowski. - Wojsko ma swój harmonogram, żołnierze muszą zaliczyć skoki spadochronowe nocne, a że zachód słońca latem jest późno, ćwiczenia mogą przedłużyć się do późniejszych godzin - wyjaśnia przedstawiciel Aeroklubu. Dodaje, że dawniej, kiedy w Nowym Targu odbywały się szkolenia spadochronowe, bywało, że samolot latał nocą przez cały miesiąc. A nie było tylu skarg i pretensji, co teraz. - Dziś ludzie są bardziej roszczeniowi - dodaje.

bz



Fot.: Marek Kalinowski

W ostatnim tygodniu w okolicach nowotarskiego lotniska latały śmigłowce bojowe.

Hazard pod kluczem

Mundurowi zarekwirowali automaty do nielegalnych gier hazardowych w Nowym Targu.

Wykrycie nielegalnego procederu to efekt działań prowadzonych w ostatnich dniach przez małopolskich funkcjonariuszy Krajowej Administracji Skarbowej i policjantów nowotarskiej komendy.

- Funkcjonariusze Małopolskiego Urzędu Celno-Skarbowego regularnie sprawdzają miej-

sca, gdzie są urządzone nielegalne gry na automatach. W ostatnich dniach prowadzili kontrolę wspólnie z policjantami z Komendy Powiatowej Policji w Nowym Targu. W dwóch lokalach mundurowi zabezpieczyli 6 nielegalnych automatów do gry, na których urządzano gry bez wymaganej koncesji oraz ich uprzedniej rejestracji - informuje KAS. Dalsze śledztwo ma odpowiedzieć na pytanie, kto stoi za łamaniem ustawy o grach hazardowych. **mk**

Burmistrz zapłaci grzywnę

Naczelny Sąd Administracyjny oddalił zażalenie burmistrza Grzegorza Watychy.

Ato oznacza, że zapłaci grzywnę 500 zł za nieprzekazanie skargi złożonej przez rodzinę Lejów z Grela na bezczynność burmistrza. To po tym, jak nie udzielił im informacji publicznej, o której zwracali się 27 marca zeszłego roku. Domagali się w nim wiadomości dotyczącej dzierżawy miejskiej działki, jej przedłuże-

nia, i stwierdzenie, czy w związku z przyszłą rozbudową skrzyżowania dzierżawa zostanie zakończona, czy też miasto nie przeprowadzi inwestycji na wydzierżawionym terenie. 24 czerwca 2020 skarżący skierowali do burmistrza 3 skargi na bezczynność, a organ przekazał do WSA w Krakowie wyłącznie jedną. Po kolejnych przepychankach i zażaleczeniach w końcu w lipcu zapadł prawomocny wyrok w NSA.

- Zapłata 500 zł wynika z fak-

tu nieprzekazania skargi w terminie do WSA, natomiast merytoryczne rozpoznanie skargi nastąpiło na korzyść miasta i sama skarga dotycząca udostępnienia informacji publicznej została oddalona - podkreśla Artur Pustówka, mecenas reprezentujący miasto, którego poprosiliśmy o komentarz.

To kolejny odprysk ciągnącego się od lat konfliktu władz miasta z rodziną Lejów, w tle którego jest przebudowa skrzyżowania ul. Grel i św. Anny. **bz**

REKLAMA

Lasak
KOWALSTWO

- BRAMY, OGRODZENIA
- BALUSTRADY, PORĘCZCE
- ŁÓŻKA, LAMPY
- CIĘCIE LASEROWE CNC
- PRODUKTY STALOWE

📍 Bańska Wyżna
os. Pitoniówka 4

+48 505 868 296

Masz ci drogę

To jest dramat - mówią mieszkańcy Hałuszowej.

Od kwietnia do października droga przez Hałuszową jest rozjeżdżana przez kierowców. W ostatnich latach, gdy tylko rozpoczyna się sezon turystyczny, ruch jest nie do zniesienia. Wielu kierowców jeździ tędy, bo to skrót dla jadących w kierunku Sromowca czy Niedzicy. Tak kierowców prowadzi GPS. - Jeżdżą tu nie tylko osobówki, ale również busy i samochody z pontonami. To jakiś dramat - mówi, nie kryjąc irytacji, mieszkaniec Hałuszowej. - Ostatnio chciałem moją schorowaną mamę przeprowa-

dzić przez drogę na jej rodzinne pole, to chyba z dwie godziny czekałem. Pytałem wójta, czy można tę drogę wyłączyć z nawigacji, by ludzie nie korzystali z tego objazdu, ale podobno nie da się tego zrobić.

- Mamy tu smród, huk, i nic więcej - dodaje kobieta. - Przecież jest świetny objazd przez Krośnice - przypomina. Jednak z nowej drogi powiatowej Krośnica - Sromowce Niżne korzystają głównie miejscowi, pozostali niekoniecznie.

W sezonie wakacyjnym pojawia się tu jeszcze jeden problemem - parkujący przy wejściu na szlak turyści, którzy z Hałuszowej - Majerza wycho-

dzą na Trzy Korony. Mimo zakazu wielu kierowców pozostawia na wiele godzin samochody na poboczu przy trasie, co stwarza kolejne zagrożenie, bo droga w tym miejscu ma duże nachylenie i widoczność jest tu kiepska. O tym, że w Hałuszowej potrzebny jest parking, wiadomo od lat. Jednakże na wytyczenie parkingu w miejscu, gdzie chętnie zatrzymują się kierowcy, nie godzi się Pieniński Park Narodowy, choć wejście na szlak znajduje się na prywatnych działkach. Parkowcy podkreślają, że turyści powinni zaczynać swoją wycieczkę od Czorsztyna, sporo oddalonego od docelowego miejsca, gdzie jest parking.



Takie zdjęcie kierowców jadących przez Hałuszową przesłał do redakcji mieszkaniec sołectwa.

Wójt Jan Dyda zapewnia, że rozumie sytuację mieszkańców Hałuszowej. Tłumaczy, że dwa lata temu gminny informatyk próbował wyłączyć objazd przez Hałuszową z popularnej

Mapy Google, jednak bez efektu. - Trzeba w tym miejscu zrobić reorganizację ruchu, jeśli oczywiście będzie taka możliwość. Postaramy się jak najszybciej wrócić do tematu - obiecu-

je wójt.

Co do parkujących na zakazie kierowców wójt Krościenka proponuje: „Widzisz, zgłaszaj na policję...”.

ad

Żyjemy w cywilizowanym kraju

Zamiast wycinki - przecinka. I tak co kilka lat.

50-letniej wierzby broni Pieniński Park Narodowy, chociaż jej sąsiedztwo spędza sen z oczu mieszkance Krościenka.

Pani Jadwiga od lat nie może się doprosić Pienińskiego Parku Narodowego o wycięcie wierzby. Chodzi o drzewo, które rośnie przy ulicy Jagiellońskiej, w pobliżu siedziby PPN-u i posesji pani Jadwigi. Wierzba - jak tłumaczy kobieta - w związku z przerośniętymi gałęziami z trudem utrzymuje się w pionie i zapewne dawno by runęła, gdyby nie podpórka. Ta od pewnego czasu podczas wichur odwraca się w stronę budynku, w efekcie nie zabezpieczając prawidłowo

pnia. - Myślę, że w każdej chwili może dojść do zawalenia drzewa, które jest całkiem pochylone w stronę domu - tłumaczy pani Jadwiga. - Tłumaczenie Parku, że ta nieszczęsna wierzba daje nam trochę chłodu, zatrzymuje zanieczyszczenia i hałas od strony ulicy, to jakiś żart. Przecież żyjemy w cywilizowanym kraju i stosunki sąsiedzkie powinny wyglądać inaczej - uważa.

W zeszłym roku pani Jadwiga zwróciła się pisemnie do dyrekcji PPN-u o usunięcie wierzby, w odpowiedzi otrzymała informację, że z uwagi na sytuację epidemiczną przyjazd wykonawcy, który miałby się zająć przycięciem gałęzi, może być utrudniony. Do tej pory kobieta nie doczekała się reakcji ze strony parkowców, więc w lipcu tego roku ponowiła prośbę informując, że wierzba coraz bar-

dziej zagraża bezpieczeństwu jej oraz osób wynajmujących u niej piętro i poddasze.

Pracownicy PPN-u tłumaczą, że drzewo, którego konary zredukowano zarówno w 2011, jak i 2015 roku, jest w dobrej kondycji. A gałęzie, które odrósły, nie zagrażają stabilności wierzby. Dlatego nie ma mowy o tym, by drzewo zostało wycięte. - Monitorujemy tę sprawę na bieżąco - mówi Anna Połtowicz. - Kolejny zabieg pielęgnacyjny zlecony zostanie na jesień - zapewnia. Tym razem ma być wycięty większy fragment konarów, tak by wierzba nie zagrażała bezpieczeństwu pani Jadwigi.

Prace związane z przycięciem wierzby planowane są na przełomie września i października.

ad

Bo niecka była dziurawa

Fontanna na placu Dietla w Szczawnicy nie działa, w tym sezonie woda z niej się nie poleje.

Jedną z głównych atrakcji uzdrowiska została wyłączona w zeszłym roku. Wszystko przez pęknięcia w niecce fontanny, spowodowane przez nieostrożnych kierowców.

Na przeciekającą nieckę miasto uzyskało środki z Funduszu Inwestycji Lokalnych. Przy okazji remontu wykonawca ma wymienić kamień i zastosować takie rozwiązania, które uszczelniają tę część fontanny. - Zamiast piaskowca będzie granit - wyjaśnia burmistrz Grzegorz Niezgoda.

Dokumentacja projektowa fontanny jest gotowa. Inwestycja ruszy dopiero po wakacjach.

ad

Pomagamy małej Milence

Nie masz planów na sobotę? Koniecznie wybierz się na festyn do Krośnicy.

W amfiteatrze obok remizy w Krośnicy o godz. 16 rozpocznie się zabawa z muzyką i dobrym jedzeniem. Wystąpi zespół Ahaju Fusion Bolivia, Grywałdzkie Nuciki i Orkiestra Dęta z Krościenka. Po godz. 20 w remizie chętnych zaprosi do tańca grupa „Grajki”.

Przy okazji festynu będzie prowadzona zbiórka pieniędzy na leczenie małej Milenki z Krościenka. Dziewczynka urodziła się z zespołem Downa, w ostatnim czasie zdiagnozowano u niej białaczkę limfoblastyczną. Milenkę czeka długie i kosztowne leczenie w szpitalu.

Organizatorem festynu jest OSP Krośnica, Centrum Kultury i Promocji w Krościenku, sołtys i rada sołectwa oraz LKS Krośnica.

ad

WAKACYJNY FESTYN

7 sierpnia 2021
start 16⁰⁰

Amfiteatr przy remizie OSP w Krośnicy

ZAGRAJĄ
Ahaju Fusion Bolivia
Grywałdzkie Nuciki
Orkiestra Dęta OSP
Krościenko nad Dunajcem

Zabawa taneczna
w remizie OSP przy muzyce zespołu „GRAJKI”
20⁰⁰

ORGANIZATORZY:
OSP Krośnica
Centrum Kultury i Promocji w Krościenku nad Dunajcem
Sołtys i Rada Sołectwa
LKS Krośnica

Podczas festynu prowadzona będzie zbiórka pieniędzy na leczenie Milenki

REKLAMA

Ogłoszenia drobne i reklamy do Tygodnika Podhalańskiego w Szczawnicy przyjmuje:

Szczawnica,
ul. Główna 28
Delikatesy Centrum II piętro

tel.kom. 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci.018.pl

Biuro Nieruchomości TRZY KORONY
Miroslaw Misiński

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com

Pod patronatem TP

Poczuć się jak strażak



Podczas festynu w Krościenku najmłodsi mogli się przez chwilę poczuć jak druhowie.

Był pokaz strażackich umiejętności, kurtyna wodna i wiele rozmaitych atrakcji.

W sobotę obok amfiteatru „Pod Wierzbą” zrobiło się czerwono od wozów strażackich. Druhowie przyjechali, by pokazać, czym się zajmują. Zainteresowanych do obejrzenia wozów strażackich i sprzętu było sporo. Chętnych do ubrania się w strój strażacki i zajęcia miejsca za kierownicą również. Najmłodszym największą frajdę sprawiła kurtyna wodna.

W sobotnim festynie uczestniczyli druhowie z OSP Krościenko, Kąty, Grywałd, Hałuszowa oraz Krośnica. Wieczorem na scenie amfiteatru wystąpił zespół „Trytyk”, prezentujący muzykę etnofolkową z regionu Karpat, a na zakończenie zabawy do tańca zagrał zespół „Zapaleni”.

Tekst i fot.:
Aneta Dusik

Demokracja raz, demokracja dwa...

Nie spodobał się program budowy mieszkań, a unicestwili dotację na termomodernizację wartą cztery miliony złotych. Nazajutrz radni naprawili swój błąd.

Zażarta dyskusja rozpoczęła się już przy okazji omawiania zmian budżetowych. Radni mieli uwagi głównie do pomysłu wejścia w rządowy program budowy mieszkań dla młodych. Padły argumenty, że rządowa dotacja to ledwie 10 procent, że miasto musi wnieść aportem do spółki ziemię potrzebną pod budowę. Że planowana inwestycja to w zasadzie komercyjna inicjatywa, że nie ma badań dowodzących, że ktoś w Rabce w ogóle jest tego rodzaju mieszkańcami zainteresowany. A w końcu, że miasto się zadłuży ponad miarę, a nowe mieszkania i tak nie rozwiążą największego problemu mieszkaniowego uzdrowiska. Konserwator zabytków od lat nalega, by miasto wyprowadziło mieszkańców z zabytkowych willi w obręb parku. Mieszkania zbudowane w ramach rządowego programu nie będą adresowane do ubogich lokatorów mieszkań socjalnych.

Burmistrz Leszek Świder tłumaczył tuż przed głosowaniem zmian budżetowych, że obawy nie są uzasadnione. Bo pożyczka na budowę mieszkań nie obciąży samorządu, a powołaną spółkę. Budowa mieszkań zostanie sfinansowana z preferencyjnych kredytów i dotacji z Banku Gospodarstwa Krajowego. Te zaś będą spłacane głównie z wkładów przyszłych lokatorów, a także z przychodów z czynszów. Fi-

nansowe zaangażowanie miasta zamknie się tym samym przekazaniem gruntu i zapłatą podatku VAT - 23% wartości nieruchomości.

Mimo że tłumaczenia burmistrza rajców nie przekonały, w głosowaniu uchwała o zmianach budżetowych przeszła. Poza środkami na udział w spółce SIM projekt zabezpieczał także środki na program termomodernizacji kilku należących do samorządu obiektów. Dotacja z budżetu centralnego miała przekroczyć 3 miliony złotych, a wkład samorządu to trochę ponad milion. Kolejna dotacja przyznawała miastu 370 tysięcy złotych na drogi. Uchwała w sprawie zmian budżetowych przeszła zaledwie jednym głosem. Kolejna uchwała w tym bloku głosowań dotyczyła zmian w Wieloletnim Programie Finansowym. Przyjęcie tego projektu ostatecznie zatwierdziło temat dotacji. Podczas odbywającej się hybrydowo sesji dwójka radnych, którzy w posiedzeniu uczestniczyli zdalnie, nie mogła wziąć udziału w głosowaniu. Wynik 6 do 6 oznaczał odrzucenie projektu i utratę prawie czteromilionowej dotacji.

- Wszyscy mówią, że radnym zależy na Rabce. A ja się pytam, na jakiej Rabce? Praca, jaką wykonał urząd, żeby pozyskać te środki, została przekreślona. Możemy tego już nie nadrobić - nie ukrywał rozgoryczenia decyzją rady burmistrz Leszek Świder.

Nazajutrz jednak radni mieli okazję naprawić swój błąd, podczas zwołanej doradnie sesji przedstawiona ponownie uchwała uzyskała aprobatę większości radnych.

mk

Sanatorium pod młotek

Władze województwa śląskiego chcą się pozbyć Śląskiego Centrum Rehabilitacyjno-Uzdrowiskowego w Rabce.

Śląski marszałek podejmował już próby odsprzedaży rabczańskiego ośrodka. Propozycję przejęcia otrzymał samorząd małopolski, a także władze powiatu nowotarskiego. Wówczas jednak była mowa wyłącznie o transakcji odsprzedaży na zasadach komercyjnych. Nowotarskie starostwo wyraziło zainteresowanie przejęciem placówki, zastrzegło jednak, że na odkupienie ŚCRU powiatu nie stać.

W ostatnich dniach starosta po raz kolejny otrzymał podobną propozycję. - Nic się

nie zmieniło. Zarząd powiatu jest otwarty na prowadzenie i przejęcie tego ośrodka - deklaruje Krzysztof Faber, nowotarski starosta. Zaznacza jednak konsekwentnie, że powiat nie jest zainteresowany odkupieniem placówki na zasadach rynkowych.

- Rozumiemy, że to sanatorium jest potrzebne pacjentom i mieszkańcom. Mamy pomysły, w jaki sposób poprowadzić ośrodek, który stałby się oddziałem Podhalańskiego Szpitala Specjalistycznego. Zaproponowaliśmy marszałkowi śląskiemu, że się chętnie spotkamy i będziemy rozmawiać. Widać, że marszałek chce się tej zamiejscowej placówki pozbyć - zaznacza starosta. - W tej chwili nie stać nas jednak, żeby wrzucić w akcję centrum jakieś 50 milionów - dodaje.

mk

Groźny wypadek na chyżnianie



Skrzyżowanie w Skawie cieszy się wśród kierowców ponurą opinią.

W Skawie na drodze krajowej zderzyły się dwa auta osobowe.

Wyпаdek zdarzył się w sobotę, po 11 w obrębie skrzyżowania krajowej siódemki i drogi lokal-

nej łączącej Skawę i Chabówkę. Obydwa biorące udział w kolizji auta zostały mocno uszkodzone. Na szczęście nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń. Na miejscu wypadku pracowali straża-

cy i policjanci. Przez prawie godzinę ruch drogą krajową odbywał się wahadłowo. Tworzyły się korki.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski

Bitwa pod kominkiem

Rabczańska uchwała antysmogowa nie będzie tak restrykcyjna jak ta krakowska - uspokajają przedstawiciele urzędu wojewódzkiego.

Oszczegółach wzorcowej uchwały antysmogowej, przyjmowanej przez kolejne samorządy, a niedawno uchwalonej przez rabczańskich radnych, mówił w ubiegłym tygodniu podczas spotkania w Rabce Piotr Łyczko, zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Środowiska Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego. Przedstawiciel wojewody

potwierdził słuszność decyzji o przyjęciu uchwały antysmogowej w Rabce. Przypomniawszy, że uzdrowisko ma jeszcze wiele do zrobienia w zakresie ochrony powietrza. Dowodzą tego wyniki monitoringu powietrza, a szczególnie wciąż dość liczne przekroczenia zawartości niebezpiecznych pyłów, zdarzające się w sezonie grzewczym.

W Małopolsce od 2017 roku obowiązuje uchwała antysmogowa. Ona wyeliminuje najgorszej jakości węglowe piece do końca 2022. Uchwała, którą przyjęła Rabka, ma ten proces przyspieszyć. Główne założenia nowego unormowania to: zakaz instalowania nowych kotłów na węgiel i nakaz wymiany już istniejących do końca 2029, zaostrzone wymagania dla instalowanych nowych kotłów na biomasę i kominków (od 2023 roku). Pozostałe wymagania zostały przeniesione z uchwały obowiązującej dla całego województwa.

- Ta uchwała to nie jest takie samo rozwiązanie jak w Krakowie. Tam został wprowadzony zakaz spalania węgla i biomasy - uspokaja przedstawiciel UW. - Nie przewiduje zakazu montowania kominków. Po prostu te urządzenia muszą spełniać wymogi. Poza tym uchwała przewiduje długi okres przejściowy.

Ponad 9 lat. W tym czasie urządzenia i tak będą wyeksploatowane i będą wymagać wymiany - przekonywał.

O alternatywnych dla węgla źródłach ogrzewania mówił ekolog Stanisław Kiersztyn. - Rabka została w dużym procencie zgazyfikowana. Większość budynków publicznych jest podłączona do sieci gazowej. W sołectwach trwa rozbudowa gazu - przypomniał. - Ludzie boją się wzorca krakowskiego, mają obawy, że całkowicie odchodzi od spalania paliw stałych. Tymczasem nasza uchwała dopuszcza kominki i spalanie drewna.

mk

Sport ma pecha

Zamknięte od lat boisko sportowe przy I Liceum w Rabce nie będzie remontowane.

Boisko przed Liceum Romera pozostaje zamknięte decyzją sanepidu. Służby sanitarne miały zastrzeżenia do szkodliwej asfaltowej nawierzchni. Obiekt został zamknięty i od wielu lat zarasta trawą. O remont zapomnianego boiska zabiega radny powiatowy Marek Szarawarski. Jego interwencje już zdawały się przy-

nieść skutku. Kwotą 120 tysięcy złotych remont obiektu zgodził się dofinansować małopolski marszałek. Gospodarz szkoły - nowotarskie starostwo uzależniało rozpoczęcie modernizacji od uzyskania dotacji rządowej. Niestety resort odrzucił wniosek powiatu. - Od ministerstwa nie dostaliśmy ani złotówki. Przebudowa boiska pochłonie około miliona złotych. Rezygnujemy z tego zadania, bo nas nie stać - zaznacza starosta Krzysztof Faber.

mk

Nowa władza w centrum

Odszedł dotychczasowy prezes Śląskiego Centrum Rehabilitacyjno-Uzdrowiskowego Jarosław Wieszołek.

Do zmiany we władzach spółki doszło dosłownie parę dni temu, jak ustaliliśmy nieoficjalnie, załoga dowiedziała się o zmianie w ubiegłą środę, podczas spotkania, w którym uczestniczyli obaj prezesi: nowy i ustępujący.

Nowym szefem należącej do województwa śląskiego pla-

cówki sanatoryjnej położonej w Rabce został Sławomir Janas. Nowy prezes jest od lat związany z samorządem na Śląsku, kierował różnymi instytucjami podległymi samorządowi, również placówkami medycznymi. Próbował swych sił w wyborach na radnego w Myszkowie. Nowy prezes ma 64 lata.

Tymczasem Jarosław Wieszołek rozpoczął już pracę na stanowisku prezesa dużej firmy z branży medycznej w Goczałkowicach.

mk

430-lecie Starego Bystrego

Paradne wspomnianie lokacji

Ciekawe, czy lokacja była tak huczna jak jubileusz 430-lecia istnienia miejscowości. Górale ze Starego Bystrego w niedzielę 25 lipca zebrał się w kościele na Skalcie, a potem paradnie przejechali „Na Uboc” i długo świętowali.

Pierwszym punktem niedzielnej uroczystości była Msza św. w kościele na Skalcie w Starym Bystrem. Uświetnili ją muzycanci, którzy i po mszy towarzyszyli jubileuszowym obchodom. W świątyni były także delegacje z pocztami sztandarowymi szkół, straży i Związku Podhalań.

Potem przyszedł czas na paradny przejazd „Na Uboc”, gdzie przy Bielowskiej i Wierchowej drodze jest kamienny obelisk i mogiła 41 mieszkańców, którzy zmarli na cholerę w lecie 1873 r. Stanisław Obrochta, prezes koła nr 46 Związku Podhalań Stare Bystre w Stanach Zjednoczonych, przypomniał, że w 2004 r. został postawiony krzyż w miejscu pochówku. Przy mogile zostały odczytane nazwiska zmarłych, była

też krótka modlitwa.

„Na Ubocy” nie zabrakło okolicznościowych przemówień, bo zaproszeni goście dopisali. Byli wśród nich przedstawiciele władz gminy, powiatu, księża czy mieszkańcy oko-

licznych miejscowości. Kiedy skończyły się oficjalne przemówienia, przyszedł czas na występ kabaretu „Marusynianki” i posiady przy regionalnych smakołykach.

Stare Bystre to wioska należąca do gminy Czarny Dunajec. Działają w niej dwie szkoły podstawowe prowadzone przez Stowarzyszenie Przyjaciół Szkół Katolickich, jest wyremontowana remiza OSP z dobrymi samochodami. Przy OSP działa Młodzieżowa Drużyna Strażacka. Ciekawostką jest fakt, że miejscowość podzielona jest aż na trzy parafie: Miętuś, Czarny Dunajec i Rogoźnik. W Starym Bystrem powstały ścieżki rowerowe, poprowadzone w górnej części miejscowości, na terenie wioski znajduje się fragment rezerwatu Skalka Rogoźnicka. W wiosce działa prężnie Związek Podhalań. Ma tam też swoją siedzibę kilka znanych firm z branży odzieżowej, transportowej i wędliniarskiej.

Tekst i fot.:
Jan Głabiński



Przy okazji jubileuszu mieszkańcy wspominają swoich przodków, którzy zmarli na cholerę 148 lat temu.



Sabałowe Bajania i paradny przejazd przez Bukowinę Tatrzańską rok temu.

Bukowina zaprasza

Koncerty, kiermasze, Sabałowa Noc, wystawy rękodzieła, warsztaty plastyczne, degustacja regionalnych smakołyków i wiele innych atrakcji - w czwartek rozpoczynają się Sabałowe Bajania.

Sabałowe Bajania w Bukowinie Tatrzańskiej to przede wszystkim spotkanie z autentycznym folklorem. Przyjadą artyści z całej Polski. Wydarzenie rozpocznie się 5 sierpnia paradnym przejazdem zaprzęgów konnych przez Bukowinę. Zaprzęgi wyruszą od kościoła w stronę ronda na Klinie. W godzinach południowych będą utrudnienia w ruchu. Ponieważ jest szczyt sezonu, mogą tworzyć się korki.

W programie 55. Sabałowych Bajan - Festiwalu Folkloru Polskiego są między innymi koncerty, wystawa i kier-

masz sztuki ludowej, warsztaty plastyczne, które poprowadzą twórcy ludowi.

„Koło Gospodyń Wiejskich z Bukowiny Tatrzańskiej przygotowuje do degustacji smakołyki kuchni góralskiej i nie tylko. Będzie również okazja, by spróbować swoich sił w zawodach strzeleckich. Na sobotniej Sabałowej Nocy okaże się, kogo w tym roku Starszyzna Zbójnicka zaprosiła do swojego grona - poznamy nowych Zbójników i Wyrchowe Orlice. W bajaniową niedzielę odbędzie się wycieczka górską w stylu retro do Królowej Tatr na Rusińską Polanę w 160. rocznicę objawień Matki Bożej Jaworzyńskiej” - informuje Bukowińskie Centrum Kultury, organizator festiwalu.

Na Sabałowe Bajania przyjeżdżają gawędziarze, śpiewacy i instrumentalści z całej Polski.

Tekst i fot.:
Monika Para-Miśkiewicz



W zeszłym tygodniu ratownicy udzielali pomocy 15 razy.

● **WTOREK 27 lipca.** Kilka minut po godz. 13 do dyżurki w Szczawnicy zgłosił się poszkodowany z raną ciętą kończyny dolnej. Ratownicy udzielili mu pomocy. Kilka minut przed 18 do dyżurki GOPR w Szczawnicy dotarło zgłoszenie o awarii kolei i prośba od pracowników o ewakuację osób z górnej stacji.

● **ŚRODA 28 lipca.** Ok. godz. 10 do dyżurki na Turbaczu zgłosiła się osoba z zaburzeniami rytmu serca. Po wykonaniu czynności przez ratownika GOPR poszkodowany nie wymagał dalszej opieki medycznej. Również ok. 10 do stacji ratunkowej w Szczawnicy zgłosił się turysta z urazem kończyny dolnej. Zabezpieczony przez ratowników poszkodowany pojechał na dalsze leczenie własnym środkiem transportu. W tym samym czasie do dyżurki GOPR w Szczawnicy zgłosił się poszkodowany z raną ciętą kończyny dolnej. Po zabezpieczeniu zaopiekowali się nim rodzice. Tego samego dnia policja poprosiła o transport patrolu na Luban.

● **PIĄTEK 30 lipca.** Ratownik GOPR dyżurujący na Turbaczu dwukrotnie w tym dniu udzielił po-

mocy turystom, którzy zgłosili się do dyżurki. Obie interwencje dotyczyły ran kończyn dolnych. Podobny powód dotyczył akcji w Szczawnicy. Kolejne tego dnia zgłoszenie dotarło do ratowników ok. godziny 19. CPR Kraków przekazało informację o nieprzytomnym turysty na jednym ze szczytów nad Łapszami Wyżnymi.

● **SOBOTA 31 lipca.** W godzinach porannych ratownik dyżurny ze Szczawnicy odebrał zgłoszenie z PSP Nowy Targ o awaryjnym lądowaniu balonu lotniczego. Ratownicy udzielili pomocy poszkodowanemu w wypadku, następnie ewakuowali ich do drogi głównej, gdzie przekazali załodze ZRM.

● **NIEDZIELA 1 sierpnia.** Ratownicy GOPR ze Śnieżnicy udzielili pomocy turystce uskarżającej się na ból. W godzinach porannych ratownik dyżurny GOPR na Śnieżnicy dostał zgłoszenie o zaginięciu rowerzystki, która odłączyła się od grupy. Jeden z patroli natrafił na poszukiwaną. Kobieta została zabezpieczona termicznie ze względu na panujące warunki atmosferyczne. Ok. godz. 11 ratownicy odebrali zgłoszenie o turysty z urazem kończyny dolnej na Lubaniu w Gorcach.

Rafał Zmarz

Gmina Nowy Targ

Ogrody jak marzenie

Kwiatowe, warzywne, z dbałością o najdrobniejsze szczegóły. Wymagają dużo pracy i robią wrażenie.

Gminny Ośrodek Kultury w Łopusznej zorganizował konkurs na „Najpiękniejszy ogródek gminy Nowy Targ”. Jurorki - Maria Michalik, Maria Wnęk i Józefa Kuchta - oceniły 19 ogródków podzielonych na kategorie: ogrody warzywne, kwiatowe i kwiatowo-warzywne.

- Ocena nie była łatwa. Każdy ogródek jest inny, każdy jest piękny i widać w nich ogrom pracy włożonej w ich wygląd. Aby ocena była sprawiedliwa, jury podzieliło oceniane ogródki na 3 kategorie. Wszystkie zasługują na wysokie noty, ale skoro konkurs, to i miejsca należy przydzielić - podsumowuje ko-

misja oceniająca. Oficjalne wręczenie nagród odbyło się w minionym tygodniu w GOK-u w Łopusznej.

Ogródki kwiatowo-warzywne

1. Michalina Chlebda z Łopusznej i Bożena Grzywnowicz z Dębna
2. Zofia Kozieł z Ostrowska, Maria Bednarczyk z Nowej Białej i Michalina Budz ze Szlembarku

Ogródki kwiatowe

1. Maria Plewa z Łopusznej
 2. Maria Paluch z Krempach
- Wyróżnienie: Iwona Miśkiewicz z Długopola

Ogródki warzywne

1. Urszula Wnuk z Łopusznej
 2. Anna Pastwa ze Szlembarku, Dorota Wilkus z Długopola
 3. Maria Jeleń z Dursztyna, Anna Sowa z Dursztyna
- Wyróżnienie: Monika Miśkiewicz z Ostrowska, Ludmiła Surma i Anna Surma z Krempach

mon

Jabłonka

Dość tej „Natury”

Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska chce rozszerzyć obszar Natura 2000 w Jabłoncu, władze gminy są przeciwnie.

W ostatnich tygodniach RDOŚ przesłała do gminy projekt rozszerzenia strefy ochrony obszaru Natura 2000. Zgodnie z założeniami dokumentu obszar chroniony miałby zostać poszerzony o niemal 300 hektarów gruntów położonych na brzegach Czarnej Orawy i jej dopływów od Podwilka aż do Chyżnego. Władze Jabłonki są stanowczo przeciwne jakimkolwiek rozszerzeniom formy ochrony. Rada gminy jednogłośnie negatywnie zaopiniowała pomysł dyrekcji. W uzasadnieniu opinii została przytoczona bardzo długa lista różnych form ochrony, które występują

na obszarze gminy i ograniczają możliwość prowadzenia niektórych form działalności i zagospodarowania prywatnych gruntów. „Na naszym terenie prowadzone są tradycyjne metody gospodarki rolnej i leśnej. A otoczenie ochroną może pogorszyć warunki i ograniczyć gospodarowanie - uzasadniają władze gminy, dodając, że rozszerzenie ochrony mogłoby się odbyć jedynie za aprobatą mieszkańców. Ci są jednak przeciwni. „Wprowadzenie odgórnych zakazów i nakazów jest niedopuszczalne” - podsumowują.

- Traktują nas jak Indian w Ameryce Północnej. Chcą wpędzić do rezerwatów. Wąra od naszych chłopskich terenów - można było usłyszeć podczas dyskusji projektu na sesji rady gminy. - Daliśmy mały paluszek, a teraz chcą wziąć rękę. mk

Głównym organizatorem pielgrzymki jest Towarzystwo Cyklistów Orzeł Spytkowice, a patronat nad wydarzeniem objął, jak co roku, Związek Podhalań. Jan Błańda w rozmowie z TP przekonuje, że w tym roku nad organizacją pielgrzymki wisiały czarne albo raczej covidowe chmury. - Kiedy na wiosnę zaczęliśmy przygotowania, to np. żaden hotelarz nie chciał się zgodzić na rezerwację noclegów, obawiając się kar. Na szczęście jakoś się udało i jedziemy - podsumowuje Jan Błańda, jeden z organizatorów, który sam jest jednym z pielgrzymów.

Tekst i fot.: Jan Głabiński

1000 km na rowerze

W sobotę wyszli na Giewont, a w niedzielę wyruszyli w drogę. Do pokonania mają na rowerach 1000 km - XIII Góralska Pielgrzymka Rowerowa na Hel stała się faktem. Na trasie jest 67 śmiałków.

Najstarszy rowerzysta ma 75 lat, najmłodszy 13. Połączyła ich pasja rowerowa i zapewne krzepa. Bo pokonać 1000 km w ciągu jednego tygodnia to spory wyczyn. Najdłuższy odcinek liczy około 170 km. - Najważniejsza jest sprawność i siły, bo opiekę duchową mamy, wsparcie organizatorów też, więc nic, tylko docisnąć mocno i jechać - mówi pani Kasia z Sieniawy tuż przed wyruszeniem w drogę z ludzmińskiego sanktuarium w niedzielne przedpołudnie.



Wyjazd z Ludźmierza na pierwszy odcinek do Czernej odbywał się w deszczu.

Natalia nośwarnijjso

O tytuł Nośwarnijjsej Górolecki konkurowało siedem dziewcząt.

Pierwszy raz w historii wyborów Nośwarnijjsej zdarzyło się, że jedna góralka nośła koronę przez dwa lata - w poprzednim roku z powodu pandemii impreza została odwołana. W tym roku udało się jednak wznowić tradycję,

choć z ograniczeniami. Tegoroczne, 21. wybory Nośwarnijjsej, będące częścią Tatrzańskich Wici, miały miejsce w Karczmie u Furtoka w Białym Dunaju, a przez obostrzenia zostały zorganizowane w zamkniętym gronie. - Ciesym się, że syćka my się tutaj zebrała - mówiła Ewa Piszczek z Białki Tatrzańskiej, Nośwarnijjso Górolecka 2019. - Mom nadzieję, że te trudne casy się kończą na dobre, że będziemy mogli normalnie syćko organizować i syćko

bedzie tak, jak powinno być.

W tym roku do tytułu Nośwarnijjsej kandydowało siedem dziewczyn: Natalia Karcziarz z Białego Dunajca, Kinga Dziedzic z Leśnicy, Klaudia Białoń z Poronina, Gabriela Chowaniec z Bukowiny Tatrzańskiej, Beata Warniczek z Szafliar, Karolina Sutor z Zakopanego i Helena Lassak, również z Zakopanego. Góralki mierzyły się z konkurencjami codziennymi - pleceniem skarpet, podszycanie spódnic, ścielenie łóżka

i robienie kwiatków z bibuły (a wszystko na czas!) - oraz świątecznymi, czyli wiązaniem gorsetów i kierpców, śpiewem, tańcem i przekładaniem na gwary wybranego przez siebie utworu. Dziewczyny wykazały się wysokimi umiejętnościami w każdym zadaniu, zachwycając komisję i gości. Mimo stresu wykonywały wszystko pewnie i sprawnie, przysparzając komisji kłopotów przy ocenie. W czasie imprezy przygrywała kapela Farbiorze, a pomiędzy konkurencjami gości bawiły zespoły góralskie „Białcanie”, „Biołodunajcanie” oraz zespół muzyczny „Tatralka”.

W skład komisji sędziowskiej weszli: Dorota Trebunia - członkini Rady Młodych Związku Podhalań w Polsce, Andrzej Jacek Nowak - wójt gminy Biały Dunajec, Agnieszka Gąsienica-Giewont - etnolożka, instruktorka tańca i śpiewu góralskiego, Ryszard Pagacz - wicewojewoda, oraz Krystyna Bulas - właścicielka restauracji „Cristina” w Zakopanem. Oprócz Nośwarnijjsej jurorzy mieli również wyróżnić kandydatki za śpiew czy taniec. I tak Klaudia otrzymała tytuł Nolepszej Tanczniczki, Gabriela Nojsykówniejsej Górolecki, Karolinę wyróżniono za śpiew, Beata pokazała rzetelność w konkuren-



Tytuł Nośwarnijjsej Górolecki trafił do Natalii Karcziarz z Białego Dunajca.

ciach codziennych, Helena została Nośwarnijjsom Posiadniczki i Nolepsom Śpiwackom, a Kinga Nojparadnijjsom Górolecki. Tytuł Nośwarnijjsej Górolecki w tym roku trafił do Natalii, razem z tytułem Nośwarnijjsej Internetu - w głosowaniu internetowym dostała ponad 35% głosów.

Dziewczyny zostały zasypane nagrodami od wielu darczyń-

ców, wśród których byli Związek Podhalań w Polsce, oddział z Białego Dunajca, pracownice krawieckie, restauracje, hotele, studia urody, a także prywatni sponsorzy. Swoją hojnością uświetnili tę imprezę i docenili przygotowanie uczestniczek. Potem nastąpiła część mniej oficjalna, czyli zabawa do muzyki zespołu „Johipi”.

Paulina Łaś



Dziewczyny zostały zasypane nagrodami od wielu darczyńców.

REKLAMA

RAPORT SPECJALNY:

Łatwe zakrapianie

Ludzie odzyskują sprawność słuchową w 27 dni – bez operacji i aparatów słuchowych!

Według naukowców już po około 4 tygodniach możliwa jest całkowita regeneracja słuchu, a ostrość słyszenia wzrasta 15-krotnie. Wystarczy zakwalifikować się do nowego programu walki z ubytkami słuchu.

Wprzeciwieństwie do aparatów słuchowych, które wzmacniają słuch tylko w trakcie ich używania, nowa metoda regeneracji komórek słuchowych stanowi prawdziwy przełom. Po pierwsze, działa aż kilkanaście godzin po aplikacji (także w nocy). Po drugie, pomaga zwalczać nawet wieloletnie i bardzo poważne ubytki słuchu. Po trzecie, regeneruje układ słuchowy, zmuszając organizm do rozpoczęcia procesu automatycznej odbudowy komórek. Dzięki temu znacząca poprawa słuchu następuje już po pierwszym tygodniu kuracji. Po upływie niespełna 4 tygodni dochodzi do całkowitego odzyskania dawnej sprawności słuchowej.

Udowodnione działanie

Specjalistom z renomowanego niemieckiego ośrodka badawczego w Stuttgarcie udało się dowieść ponad wszelką wątpliwość skuteczność kuracji. W przeprowadzonych na początku tego roku testach potwierdzili oni, że nowo odkryta **makro-molekularna formuła aktywna** ma prawie 98% skuteczności. Po 30 dniach kuracji osoby w wieku 45-93 lat, biorące udział w badaniu, potwierdziły redukcję szumienia (spowodowanego zalegającymi zanieczyszczeniami w głębokich partiach ucha) aż o 79% w porównaniu ze stanem początkowym, **15-krotną poprawę w wyłapywaniu szeptów i głosów w tłumie oraz radykalną poprawę słyszenia radia, telewizji i mowy ludzkiej.** Ludzie pytani,

AKCJA REFUNDACJA – PUŁA PRODUKTÓW ZA 0 ZŁ!

Olejek przeznaczony jest dla osób z każdą wadą słuchu:

- ▶ lekko niedosłyszających
- ▶ mocno niedosłyszających
- ▶ odczuwających szumienie
- ▶ noszących aparat słuchowy

Znów słyszę dzwoniący telefon i ludzi w pracy

Trudno przyznać się przed samą sobą do ubytku słuchu... Ale jako urzędniczka musiałam coś zrobić, żeby dalej móc pracować. Złosiła mnie to okropnie, ale nie chciałam chodzić do pracy z aparatem, który i tak ciągle mi wypadł. Gdy brat mieszkający w Niemczech powiedział mi o tym oleju, wstąpiła we mnie nowa nadzieja. Wyjątkowa formuła olejku robi tam furorę. Przysłał mi go. Efekt był już po pierwszych 3 dniach zakrapiania! Teraz już łatwo mi rozmawiać z ludźmi w pracy, a dzwoniący telefon odbieram za pierwszym razem! Po co komu aparat słuchowy, skoro jest takie чудо?

Halina, 62 lat, Piła

Zaczęłam słyszeć jak dawniej!

Próbowałam wielu aparatów słuchowych, ale uwiarytwałam mnie i było w nich bardzo niewygodnie. Słyszałam każdy trzask, gwizd czy stukot! Dlatego wnuczka zgłosiła mnie do testów tej nowej formuły. Chciałam znów słyszeć tak jak dawniej. I to było coś. Już po paru dniach zakrapiania do uszu tego olejku poczułam pierwsze efekty. Znów dobrze słyszałam telewizor, radio, ludzi w sklepie czy na ulicy!

Ewa, 71 lat, Gdańsk

SPECJALNA PROMOCJA!

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 12.08.2021r., otrzyma **100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA!**

Zadzwoń: 81 300 34 11

Pn.-nd. 8:00-20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

UWAGA! **AKCJA REFUNDACJA!** W ramach wyjątkowej akcji refundacyjnej producent środka regenerującego słuch przygotował pułę **DARMOWYCH OPAKOWAŃ** olejku. Są one dostępne do wyczerpania zapasów!

WAŻNE: Nie musisz dostarczać żadnych zaświadczeń medycznych.

Sabałowe Bajania

Po raz wtóry zapraszamy na 55. Sabałowe Bajania. Rozpoczynają się w Bukowinie Tatrzańskiej w czwartek 5.08.

Festiwal to przede wszystkim przesłuchania konkursowe, w trakcie których gawędziarzy, instrumentalistów, śpiewaków, drużbów i starostów weselnych oceniać będzie jury składające się z etnografów, etnomuzikologów i folklorystów.

Będą też koncerty, nie tylko muzyki góralskiej. Wystąpi bowiem również grupa Carrantuohill grająca muzykę irlandzką. Po przerwie spowodowanej pandemicznymi obostrzeniami, w tym roku organizatorzy zapraszają także na Sabałową Noc i zawody strzeleckie o sabałową flintę. Wśród wydarzeń towarzyszących Bajaniom pojawiają się jak zwykle: wystawa twórczości ludowej, kiermasz sztuki ludowej, prezentacja kuchni regionalnej Koła Gospodyń Wiejskich z Bukowiny Tatrzańskiej oraz zajęcia plastyczne dla dzieci, czyli Bajaniowe Śpasy.

Oficjalne ogłoszenie wyników Sabałowych Bajar zaplanowano na niedzielę 8.08. Szczegółowy program wydarzenia w informatorze na str. 19.

Ochotnica MTB 4 Towers

Do startu coraz bliżej, będzie się dużo działo.

Ochotnica MTB 4 Towers to wyjątkowe wydarzenie na rowerowej mapie polskiego MTB. Dolina Ochotnicy jest jedną z najdłuższych w naszym kraju, a jednocześnie najpiękniejszą. Otoczona ze wszystkich stron pasmami Gorców. I właśnie w tej scenarii odbędzie się 4-dniowy wyścig MTB (5-8.08). Każdy dzień to nowy etap i nowy szczyt - Magurki, Koziań, Gorc i Lubań.

Będą też zawody rowerowe dla dzieci w niedzielę 8.08. Więcej znajdziecie na: ochotnicamtbtowers.pl, a program na str. 19.

W najbliższą niedzielę Festyn Białczański

Na Scenie Kultury na Bani w Białce Tatrzańskiej w piątek 6.08 o godz. 20 Runaway Bon Jovi Tribute.

To muzyczny projekt poświęcony jednemu z najbardziej znanych na świecie amerykańskich zespołów rockowych - Bon Jovi. Dzień później - 7.08 korowód talentów - o godz. 18.30 koncert zagrają Beata & Ula, które wykonają akustyczne aranżacje znanych przebojów, a o godz. 20 - Piotr Szewczyk Music, czyli góral z The Voice of Poland 10.

Na Festyn Białczański zapraszamy w niedzielę 8.08. Będzie to jego 24. edycja. Wybory Harnasia Roku, wybory Cepra i Ceperki oraz Harnasiowe Próby to tylko kilka z wydarzeń, które już na stałe wpisały się w jego program. Głównym organizatorem wydarzenia jest Ośrodek Narciarski Kotelnica Białczańska. W trakcie festynu publiczność posłucha tradycyjnej góralskiej muzyki m.in. w wykonaniu zespołu Białkanie.

W tym samym czasie na Scenie Kultury na Bani o godz. 17 najmłodszy spotkają Majkę Jeżowską, która wraz z podopiecznymi zaprezentuje specjalnie przygotowany na tę okazję musical. I wreszcie we wtorek 10.08 o godz. 21 Letnie Kino na Stoku i seans „Bridget Jones 3”.

Muzyka nad Zdrojami

Kolejny koncert 13. edycji festiwalu w piątek 6.08.

Będą to „Etno inspiracje” - posłuchamy więc utworów inspirowanych polskim folklorem. Obok kompozycji Stanisława Moniuszki, Henryka Wieniawskiego czy Grażyny Bacewicz znajdują się również utwory inspirowane muzyką góralską takich kompozytorów jak Józef Tittz, Wacław Geiger i Wojciech Kilar. Wystąpi warszawski kwartet smyczkowy Time Quartet wraz z dyrektorem artystyczną festiwalu, sopranistką Katarzyną Wiwer.

Zapraszamy - kościół św. Wojciecha w Szczawnicy, godz. 20.15

Etno Trzy Korony

Na to wydarzenie artystyczne zapraszamy do Sromowiec Niżnych w sobotę 7.08.

W galerii artystów pienińskich w starym kościółku odbędzie się tego dnia Jarmark Artystyczny (w godz. 14-19). W programie: prezentacja malarstwa, rzeźby i rękodzieła artystów ze Szczawnicy, Krościenka i Sromowiec - spotkania z artystami, zwiedzanie galerii i możliwość zakupu ich prac. Będą też warsztaty plastyczne dla małych i dużych.

Na Spotkania nad Dunajcem zapraszamy z kolei na przystań flisacką w godz. 16-19. W planach m.in. degustacja potraw regionalnych Koła Gospodyń Wiejskich w Sromowcach, prezentacja książki „Smak Tradycji” Artura Majerczaka oraz nauka przyśpiewki pienińskiej pod okiem autora, a z towarzyszeniem Muzyki Pienińskiej czy przemarsz korowodu z muzyką na koncert do kościoła. Ten rozpocznie się o godz. 19 w kościele parafialnym. Szczegółowy program w informatorze na str. 19.

Jazz w Jaworkach

Jeszcze do soboty 7.08 w Muzycznej Owcarni w Jaworkach trwać będą 5. Międzynarodowe Warsztaty Jazzowe Jazz Camp Jaworki.

Na koncert finałowy ich uczestników zapraszamy w sobotę 7.08. Niemniej już w piątek 6.08 na scenie wystąpi plejada znakomitych jazzowych muzyków młodego pokolenia, czyli zespół Weband. Tworzą go: Piotr Wyleżół, Szymon Mika, Max Mucha i David Hodek.

W niedzielę 8.08 coś dla miłośników piosenki poetyckiej - koncert zespołu Dom o Zielonych Progach.

Kameralnie w Zubrzycy

W trakcie czwartego z koncertów XIII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Kameralnej Zubrzyca Górna zabrzmi polska muzyka kameralna.

Kwartet Festiwalowy „Arvareum” wykona tego dnia neoklasyczne kwartety smyczkowe autorstwa Grażyny Bacewicz (IV Kwartet) i Szymona Laksa - kompozytora, dyrygenta i więźnia w obozie Auschwitz-Birkenau, w którym pełnił funkcję dyrygenta obozowej orkiestry (III Kwartet). Wydarzeniem będzie również słynna „Orawa” Wojciecha Kilara, którą usłyszymy w wersji na kwartet smyczkowy. Wszystko to w sobotę 7.08 o godz. 18 w kościele pw. Matki Boskiej Śnieżnej w skansenie.

Finał festiwalu to wieczór „Mozart w skansenie” (niedziela 8.08, godz. 18), w trakcie którego zabrzmią koncerty fortepiano-wolfgang Amadeusza Mozarta. Solistą będzie wybitny pianista i kameralista Radek Kurek. Towarzyszyć mu będzie Kwartet Festiwalowy „Arvareum”.

Pieniny - Kultura - Sacrum

W sobotę 7.08 o godz. 19 w kościele Chrystusa Dobrego Pasterza w Krościenku nad Dunajcem piąty z festiwalowych koncertów.

Usłyszymy wirtuozów organów z Węgier - Levente Kuzma, który swój muzyczny kunszt ukaże w dziełach mistrzów niemieckiego baroku i w muzyce francuskich symfoników: C. Francka, A. Guilmanta i H. Muleta. W części kameralnej koncertu na klawesynie zagra Paulina Tkaczyk, zaśpiewa zaś krakowska sopranistka Wiktorina Biszytyga.

Dożynki Gminne w Skawicy

Dożynki odbędą się już po raz 22. W tym roku w sobotę 7.08 na terenie składu materiałów budowlanych Włodzimierza Ficka i Joanny Fick w Skawicy Centrum.

Rozpoczną się o godz. 17 mszą dożynkową, po której korowód dożynkowy sprzed kościoła przejdzie na miejsce imprezy. O godz. 18 Stowarzyszenie „Nasza Skawica” zaprezentuje obrzęd chleba. W programie również występ orkiestry dętej ze Skawicy, koncert zespołu Systematic i zespołu Long & Junior oraz kabaretowy popis Andrzeja Potempy.

Strażackie Śpasy

Na XIII Małopolskie Międzynarodowe Zawody Sikawek Konnych zapraszamy do Żebu w niedzielę 8.08.

Jak co roku do zawodów staną drużyny strażackie. Będzie można podziwiać ich sprawność i pomysłowość oraz drużynowe zgranie w licznych konkurencjach i zabawach. Wystąpi zespół Mały Zbójniak; będzie też konkurs dla dorosłych o tematyce pożarniczej. W trakcie zawodów ogłoszone zostaną wyniki konkursu plastycznego dla dzieci.

Strażackie śpasy zaczną się o godz. 12. Wcześniej - o 11.30 korowód przejedzie sprzed remizy OSP w Żebie na plac zawodów na Bartolskim Wierchu.

ParExcellence w Altanie

Już w najbliższą niedzielę 8.08 o godz. 17 zapraszamy na koncert zespołu ParExcellence do Altany w Parku Miejskim w Nowym Targu.

ParExcellence to ekipa z południowej Polski, a dokładnie z Nowego Targu. Inicjatorami zespołu są Żaru (mc) i Sempu (producent). W listopadzie 2006 światło dzienne ujrzał ich pierwszy długogrający krążek „Dokładnie tak”. Premiera kolejnego albumu „Každy z nas” miała miejsce w 2013 roku. Chłopaki obecnie jeżdżą po Polsce w czteroosobowym składzie koncertowym, a nowym nabytkiem są: dekada mi DJ Mario i Baalu (perkusja).

Muzyczne wieczory w Kmicicu

Wieczór z muzyką improwizowaną na pianinie w wykonaniu Pawła Pierzchały w zakopiańskiej kawiarni Kmicic w niedzielę 8.08 o godz. 18.

Wielbiciele spędzania czasu nad kawą i przy muzyce do Kmicica zapraszamy w najbliższym tygodniu jeszcze dwukrotnie. W poniedziałek 9.08 o godz. 18 za pianinem zasiądzie Jerzy Chruściński, znany i lubiany kompozytor na co dzień związany z Teatrem Witkacego, a w środę 11.08 będzie to wieczór z muzyką z różnych stron świata, którą usłyszymy w wykonaniu akordeonisty Jakuba Hubickiego. Początek - godz. 18.30.

Karłowicz Recomposed

W poniedziałek 9.08 o godzinie 19 zapraszamy melomanów do kościoła św. Krzyża w Zakopanem - ul. Chałubińskiego 30.

Powodem jest wyjątkowy koncert „Karłowicz Recomposed”. Wystąpią: Atomic String Quartet i Szczecin Philharmonic Wind Quartet. W programie m.in. utwory: „Mów do mnie jeszcze” op. 3 nr 1, „Na spokojnym, cichem morzu” op. 3 nr 4 i „Zasmucone” op. 1 nr 1 do słów Kazimierza Przerwy-Tetmajera - arr. Krzysztof Lenczowski.

Inicjatorem wydarzenia jest Towarzystwo im. M. Karłowicza w Zakopanem, organizujące od lat Międzynarodowy Festiwal Muzyka na Szczytach, który w tym roku odbędzie się w dniach 11-18.09.

Barokowe Eksploracje

Opera Vivaldiego i wyjątkowe koncerty z udziałem wybitnych artystów w Dworku Gościńnym w Szczawnicy.

Na program tegorocznej edycji międzynarodowego festiwalu Barokowe Eksploracje złożą się trzy wydarzenia z udziałem ponad 80 artystów z 8 krajów. Koncerty odbędą się w Dworku Gościńnym w Szczawnicy.

Festiwal zainauguruje we wtorek 10.08 spektakl operowy „Farnace” z muzyką Antonia Vivaldiego. Operę w reżyserii Andrei Miltnerovej zaprezentują artyści z Pragi czeskiej pod dyktando Marka Stryncla: orkiestra barokowa Musica Florea, taneczerze zespołu Hartig Ensemble oraz zaproszeni soliści z Czech, Węgier i Hiszpanii. Wydarzeniu towarzyszyć będzie wystawa fotograficzna „Karnawał Wenecki” autorstwa lokalnej artystki Joanny Dziubińskiej.

Początek - godz. 19.

Festiwal w kadrze

W ramach 52. Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich, który w Zakopanem rozpocznie się w czwartek 12.08, odbędzie się siódma już edycja konkursu fotograficznego „Żywiół folkloru”.

Organizator konkursu - Urząd Miasta Zakopanego do udziału zaprasza zarówno akredytowanych przy festiwalu dziennikarzy, jak i publiczność. Wszak dziś fotografujemy niemal wszyscy, a grupy folklorystyczne uczestniczące w festiwalu na scenie prezentują je kolorowo i ciekawie. Zdjęcia przesyłać trzeba w terminie 1-30.09.21. Nagrodzone prace prezentowane będą w trakcie kolejnej edycji MFFZG.

W dniu otwarcia tegorocznej edycji wydarzenia, a więc w czwartek 12.08, o godz. 16 na Krupówkach poniżej oczka wodnego otwarta zostanie szósta ekspozycja, prezentująca zwycięskie fotografie nadesłane na zeszytowaną edycję konkursu „Żywiół Folkloru”.

Regulamin konkursu i niezbędne informacje dostępne są pod adresem: <https://festiwale.zakopane.pl/festiwal-folkloru>

Zakopiańska Liga Tenisa Ziemnego

Rozgrywki rozpoczęły się w lipcu na kortach w Parku Miejskim im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Zakopanem. Potrwają do końca września.

Zawodnicy umawiają się na mecze indywidualnie i grają systemem „każdy z każdym”. Mecze rozgrywane są do dwóch wygranych setów (przy stanie 1:1 w setach rozgrywany jest super tie-break do 10 punktów). Ligę wygra zawodnik, który w całym cyklu rozgrywek zdobędzie największą liczbę punktów. Zapisy i informacje: Alfred Chrobok - 602 786 915.

Organizatorami są: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Zakopanem oraz Alfred Chrobok Nauka Gry w Tenisa.



Sobotni koncert w kościele znajdującym się na terenie zubrzyckiego skansenu to muzyczny

Zubrzyca górna

Z muzyką przez epoki

Dzielić się swoją pasją i ożywiać muzycznie Orawę. Mowa o niezwykłym małżeństwie Ilonie Nieciąg i Krzysztofie Leksyckim, którym zawdzięczamy trwający właśnie festiwal w Zubrzycy Górnej.

Silą i niewątpliwą wartością Festiwalu Muzyki Kameralnej w Zubrzycy Górnej, poza samym malowniczym miejscem u stóp Babiej Góry - pięknym wnętrzem kościoła pw. Matki Bożej Śnieżnej, jest jego atmosfera. A tę wspaniałą, kameralną i rodzinną atmosferę od 2008 roku tworzy małżeństwo koncertujących muzyków - Krzysztof Leksycki, skrzypek i dyrektor artystyczny festiwalu oraz jego żona, skrzypaczka i altowiolistka Ilona Nieciąg. Przez te lata udało im się osiągnąć coś pięknego i prostego zarazem - ożywić muzycznie okolice i dzielić się pasją do muzyki. Tak było podczas sobotniego, drugiego już koncertu 13. edycji, zatytułowanego „Muzyka przez pokolenia”. Tytuł odnosi się zarówno do trzech epok, z których pochodzą utwory, jak i do dwóch generacji muzyków, których mogliśmy słuchać. A słuchało się, przyznam, wspaniale, bo akustyka kościoła, przeniesione go do Tokarni do orawskiego skansenu w 2007 roku, idealnie nadaje się do koncertów. Słuchaliśmy połączonych sił zespo-

łów Contra-Bass-Quartet oraz rodzinnego Lex-Family-Ensemble w repertuarze od baroku po wiek XX. Jako pierwszy zabrzmiał zaranżowany na kameralny skład Koncert na wiolonczelę h-moll Antonia Vivaldiego, w którym zaprezentował się najmłodszy z instrumentalistów, muzykalny i rezolutny 11-letni Benjamin Leksycki. W jego wykonaniu zabrzmiała jeszcze Kołysanka Emila Młynarskiego, z której młody wiolonczelista dobrze wydobyl liryzm. Prawdziwym fajerwerkiem okazał się słynny Koncert fletowy D-dur „Szczygieł” („Il Cardellino”) RV 428 Vivaldiego, przepełniony malarstwem dźwiękowym i ptasimi onomatopejami, w którym solistką była Bernadetta Leksycka. Niezwykle efektowne Tańce rumuńskie Béli Bartóka usłyszeliśmy w wykonaniu najstarszej z rodzeństwa skrzypaczki Konstancji Leksyckiej. Węgierski kompozytor w swej twórczości eksplorował folklor zarówno węgierski, jak i bułgarski, słowacki, rusiński, serbski, chorwacki i właśnie rumuński. Oparte na skalach modalnych Tańce, oryginalnie przeznaczone na fortepian, Bartók skomponował w 1915 roku, opierając się na melodiach z Transylwanii. Ponad 100 lat później wciąż brzmią one niezwykle świeżo i żywo. Wśród niezwykle barwnych i skocznych tańców szczególnie przypadł mi do gustu otwierający cykl Taniec z pałecz-

Różane antyfony ze śre

łacińskie słowa maryjnych hymnów sypane niczym płatki róż w procesji na przemian z potęgą głosów wydobywanych z piszczałek wiekowego Riegera - to była prawdziwa muzyczna uczta dla festiwalowej publiczności w Zakopanem.

Delikatność, tklliwość i zaduma najmniejszych piszczałek na przemian z akordami potęgi i chwały, które przepełniały świątynię - organista Michał Markuszewski czarował nas wirtuozowskimi improwizacjami przeplatany antyfonami żeńskiej grupy Flores Rosarum.

W sobotni wieczór sanktuarium Najświętszej Rodziny wypełnili melomani - jak jeden mąż

Święta znad Renu

Warszawski organista Michał Markuszewski, absolwent berlińskiej Akademii Sztuki i Aka-



na wędrowną przez trzy epoki.

Pandemia w obrazie i rzeźbie

Dni zlewały się z nocami, wszystkie przedmioty robiły się dziwne i abstrakcyjne. To właśnie chciałam uchwycić w mojej pracy - mówi o swoim obrazie pt. Kitchen, który powstał w czasie pandemii, Magdalena Berbeka.

Dla jednych czas pandemii był okazją do utrwalania wspomnień z czasów, które być może już nie wróci. Dla innych dopracowywaniem rozpoczętych projektów albo tworzeniem no-

Sztuka w czasach zarazy

„Let`s play” - zachęca joker, najcenniejsza karta w talii. Tyle tylko, że na grafice cyfrowej Anety Chruścińskiej to czaszka uwieńczona komórką koronawirusa. Na zdjęciu fotografa Bartka Jureckiego środkiem nagle wymarłych Krupówek kroczy książd. Wiatr rozwiewa czerwoną stułę, w rękach samotnego kapłana dramatycznie uniesiony krzyż - oto nadeszła apokalipsa. Obok seria czterech portretów w masce - i bez - Jadwigi Rogowicz. Na postumencie rzeźba - złota ma-

cha, Adam Soroczyński.

Dorota Bąk w grafice pt. Małe Tęsknoty pokazuje świat gór, w którym odnajduje się najlepiej. Uwagę przyciągają nasycone kolorami portrety afrykańskich piękności. - Moje prace nie nawiązują bezpośrednio do samej pandemii, ale są zapisem niezwykle egzotycznej podróży, którą - nie przeczuwając jeszcze niczego, odbyłam tuż przed nią. To część projektu pt. Babilon - mówi Anna Schumacher. Nazywam się Czysta - tytuł cyklu prac Lidii Rosińskiej można potraktować jako przepowiednię prawie rocznego czasu zamknięcia. - Wiem, że pandemia to był trudny czas nie tylko dla sztuki, kultury, ale dla wszystkich dziedzin życia. Nie ukrywam jednak, że czasem tęsknię do tej ciszy z tego największego lockdownu. Pozwoliło mi to zamknąć się w pracowni i wrócić do małych form, których dawno już nie wykonywałam - mówi artystka. „Jeszcze będzie przepięknie, jeszcze będzie normalnie” - krzyczy zielenią, symbolem nadziei, ulubionym kolorem artystki - praca Małgorzaty Rosińskiej.

45 artystów w 110-lecie Bazaru Polskiego

110 lat temu hrabia Władysław Zamojski wybudował Bazar Polski. Okazały sklep na głównej zakopiańskiej ulicy. Piętro przeznaczony na przestrzeń wystawieniową. W ciągu tych 110 lat na wystawach pokazywano prace między innymi: Witkacego, Dunińskiego, Fąłata, Wyspiańskiego, Brzozowskiego, Jędrzyńskiego, Kantora czy nawet prace z pracowni flamandzkiego mistrza Rubensa. Swoją rolę w wystawach mieli również artyści zakopiańscy. Z niezależności słynął Salon Marcowy - wydarzenie, które miało miejsce pod koniec lat 60., ubiegłego wieku, za czasów dyrekto-



Z jednej strony byłem przytłoczony sytuacją, która powstała w czasie pandemii, ale z drugiej strony praca w samotności okazała się efektywna - mówi Adam Soroczyński.

wych, dla których inspiracją była zaskakująca rzeczywistość. Jeszcze inni próbowali w swoich pracach uchwycić ten niezwykle stan ducha, który pojawił się na skutek zamknięcia i ograniczenia wolności. O tym, w jaki sposób te działania przełożyły się na twórczość wielu pokoleń zakopiańskich artystów, można się dowiedzieć z retrospektywnej wystawy otwartej właśnie w Miejskiej Galerii Sztuki w Zakopanem. pt. Artyści Zakopiańscy 2021.

ska z tytułem, do którego nie trzeba komentarza - „Złoty interes 2020”, praca Janusza Jędrzejowskiego.

Tak różnorodnie o pandemii mówią prace artystów zakopiańskich. - Z jednej strony byłem przytłoczony sytuacją, która powstała w czasie pandemii, ale z drugiej strony praca w samotności okazała się efektywna. Miałem więcej czasu dla siebie i trochę jestem wdzięczny za ten czas - mówi o swojej pracy, w której próbuje pokazać oba stany du-



Dni zlewały się z nocami, wszystkie przedmioty robiły się dziwne i abstrakcyjne.

rowania Anny Walocho, kilka lat temu z sukcesem reaktywowane.

Od 4 lat szefowa galerii Lidia Rosińska realizuje swój autorski projekt - Artyści Zakopiańscy. - Założyłam, że w galerii miejskiej muszą swoje prace pokazywać artyści związani ze środowiskiem zakopiańskim, nie tylko ci zrzeszeni w Związku Polskich Artystów Plastyków. Projekt ciągle się rozwija. To jest wystawa pokoleniowa, która prezentuje różne spektrum działalności tego środowiska. Chodzi o to, żeby młodzi artyści zobaczyli, co robią ci starsi, i aby starsi zobaczyli, że pojawiają się młode talenty - wyjaśnia Rosińska. Obok nazwisk uznanych i wpisanych w pejzaż artystyczny Zakopanego, takich jak Walocho, Fortuna, Jałowiecki, Wrzesień czy Szala, pojawiły się prace aż ośmiu młodych artystów, którzy wystawiają w Miejskiej Galerii Sztuki po raz pierwszy. Ich prace przyciągają świeżymi pomysłami i wykorzystaniem najnowszych

technik. - To jest dla mnie bardzo miłe wydarzenie, tym bardziej że jako dziecko bywałam w tej galerii i marzeniem mojego taty było, żebym tu pokazywała swoje prace - mówi Katarzyna Głowacka-Koper. - Możliwość wystawienia swoich prac w rodzinnym mieście to najlepszy krok na początku drogi artystycznej - dodaje Magdalena Berbeka.

Widz przekraczający progi galerii może być początkowo oszołomiony i nieco zagubiony w ilości, różnorodności i poziomie artystycznym prac. Szkoda, że tylko niektóre z nich posiadają autorskie opisy, z którymi można by skonfrontować własną interpretację. Jednak wystarczy dać sobie czas. Kontemplować dzieła pojedynczo, a nawet wrócić po kilku dniach. Ponowne spojrzenie na wystawę dostarczy na pewno nowych wrażeń. Ekspozycja czynna będzie do 25 września.

Tekst i fot.:
Beata Denis-Jastrzębska

Średniowiecza

demii Muzycznej w Warszawie, ma na swoim koncie prawykonywania współczesnej polskiej muzyki organowej, a także organowo-kameralnej. Zdobywał nagrody i wyróżnienia na konkursach w Polsce i za granicą. Jego płyta nagrała na zabytkowych organach Kościoła Reformowanego w Warszawie nominowana była w dwóch kategoriach do nagrody Fryderyków.

Krakowski zespół „Flores Rosarum” założyła w 2007 roku siostra Susi Ferfoglia wraz z grupą śpiewaczek zafascynowanych muzyką św. Hildegardy z Bingen. Nazwa - Płatki róży - nawiązuje do jednego z dzieł świętej znad Renu. Grupa specjalizuje się w muzyce średniowiecza, chorale gregoriańskim. Śpiewaczki Adrian-na Bujak-Cyran, Liliana Pocięcha, Anita Pyrek-Nackiewicz,

Katarzyna Śmiałkowska, Katarzyna Wiwer - poza działalnością artystyczną prowadzą prace naukowo-badawcze nad rękopisami pisanymi śpiewnikami. Sięgają również po repertuar znajdujący się w polskich rękopisach liturgiczno-muzycznych, po muzykę z archiwów polskich klasztorów żeńskich. Popularyzują śpiewy ze średniowiecznych rękopisów przechowanych w Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej, w archiwach ss. Benedyktynki ze Staniąt i ss. Klarysek z Krakowa oraz Starego Sącza.

Simplex i solemnis

Publiczność w kościele przy Krupówkach wysłuchała czterech antyfon maryjnych oraz hymnu Ave Maris Stella. - Śpiewy te pochodzą z pierwszego tysiąclecia naszej ery i są z pewnością star-



Flores Rosarum i chorały gregoriańskie w sanktuarium Najświętszej Rodziny w Zakopanem.

sze od ksiąg, w których zostały po raz pierwszy zapisane - mówi Rafał Monita. - Nie jest łatwo z całą pewnością określić ich autorów, choć ci, których imiona są znane, należą do najbardziej szacowanych wówczas i sławnych auto-

rów chrześcijańskiego świata.

Każdą z czterech antyfon artystki śpiewały w dwóch wersjach. Pierwsza to wersja simplex, czyli prosta. Temat ukazuje w najprostszej, niezdobionej formie. Druga wersja solemnis, czyli uroczysta.

Tu śpiew jest dłuższy, a pierwotna melodia jest kunsztownie i zdobnie opracowana. Długo oklaskiwany koncert zwińczył hymn Ave Maris Stella o szczególnie urokliwej melodii.

Otwarte serca

- Liczę, że kolejna edycja w przyszłym roku odbędzie się już w bogatszej odsonie i w pełnej krasie - podkreśliła na zakończenie imprezy Beata Majcher, dyrektor Zakopiańskiego Centrum Kultury.

A Joanna Staszak, naczelnik Wydziału Kultury Urzędu Miasta Zakopanego przypominała dwudziestoletnią historię festiwalu, który niezmiennie cieszy się wielkim zainteresowaniem publiczności. - To ludzie tworzą to wydarzenie - zaznacza Joanna Staszak. Wspominała pierwszego dyrek-

tora, organizatora i pomysłodawcę imprezy Witolda Zalewskiego, organistę Katedry Królewskiej na Wawelu. A także pomocnych przy każdej edycji zakopiańskich organizatorów - Andrzeja Guziaka i Wojciecha Bonczyka.

Przed wszystkim jednak wielkie, otwarte serce księdza Rafała Stanisława Olszówki. To dzięki jego staraniom w 2000 roku przeprowadzony został generalny remont wiekowych organów firmy Rieger. I zaczęła się wielka przygoda z organizacją festiwalu, dla którego swe gościnne progi udostępniały kolejne zakopiańskie sanktuaria i kościoły. Pierwotnie czysto organowy, przez kolejne lata festiwal ewoluował, prezentując swym fanom dzieła muzyki kameralnej.

Tekst i fot.:
Rafał Gratkowski

Historia bez cenzury

Jeżeli będziemy zmieniać historię albo ją cenzurować, stracimy pamięć, a kłamstwo honoru i tak nigdy nie nakarmi.

Na początku nie miałam odwagi na takie spotkanie. Potem przyszła pandemia, nie chciałam, by odbyło się w trybie zdalnym, bo to są bardzo trudne, złożone tematy. Ale tak naprawdę o tym spotkaniu, rozmowie o tej książce marzyłam - mówiła w piątkowy wieczór w nowotarskim ratuszu dr hab. Stanisława Trebunia-Staszal, dyrektorka Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej UJ, autorka książki „Lud zdolny do życia. Górale podhalańscy w oczach niemieckiego okupanta”.

Ratusz wypełnił się po brzegi. Nic dziwnego, bo temat z jednej strony niezwykle ciekawy, z drugiej - budzący nadal emocje, a zajęcie się nim wymaga wciąż wielkiej odwagi. Próba germanizacji Podhalan w czasie II wojny światowej, wiążąca się przecież z niechlubną kartą Goralenvolku - to sprawy, o których mówienie wciąż jest dla wielu ciężkie, wstydlive. Ale trzeba o nich mówić.

Praca jest analizą nazistowskich dokumentów, których odnalezienie w Stanach Zjednoczonych było dla naukowców prawdziwą sensacją. Pół wieku przeleżały w skrzyniach Smithsonian Institution w Waszyngtonie, by w 2008 roku trafić do Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, a następnie

w ręce dr Stanisławy Trebuni-Staszal. 22 tysiące stron tych archiwaliów, stworzonych na użytek nazistowskich celów związanych ze zbrodniczą polityką ludnościową, dotyczy właśnie Podhala. Sporządzone przez Sektion Rassen und Volkstumsforschung, czyli Sekcję Rasowo-Ludoznawczą (SRV), wchodzącą w skład niemieckiego Institut für Deutsche Ostarbeit (IDO), miały służyć tezie, że górale nie są Polakami. Że to potomkowie niemieckich kolonistów, a nie „słowiańscy podludzie”. Ta właśnie teza i nazistowska propaganda stanowiły genezę powstania Goralenvolku, który do dziś kładzie się cieniem na historii Podhala.

Badanie dokumentów zajęło Stanisławie Trebuni-Staszal 8 lat. Wśród archiwaliów są setki ankiet z badań antropologicznych, socjologicznych i medycznych - Niemcy najbardziej kompleksowo przebadali Szaflary - często bardzo upokarzających dla badanych.

Nie wszystkie konkluzje z tych badań pisane były pod założoną tezę. Nawet wśród niemieckich naukowców zdarzali się bowiem tacy, których być może nawet brzydziła nazistowska propaganda i nie spełnili jej oczekiwań, nie potwierdzając germańskiego pochodzenia górali.

Praca podhalańskiej etnologa nad gigantycznym zbiorem za-



owocowała powstaniem publikacji pionierskiej i niezwykle cennej pod względem naukowym, ale też - co dla zwolenników tuszowania historii powinno szczególnie wybrzmieć - biorącej Podhalan w obronę. Bo właśnie uznawanie pewnych wydarzeń za tematy tabu prowadzi do generalizowania, wyrabiania splotów opinii, stereotypów. Takich jak te, które w czasach okupacji doprowadzały do plucia na góralski strój.

Tymczasem to właśnie z książki Stanisławy Trebuni-Staszal dowiedzieć możemy się o gigantycznej, nazistowskiej manipulacji, jakiej poddani byli górale, o ich strachu, bólu, upokorzeniach, o zagrożeniu wysiedleniem na wschód, na granicę planowanej Tysiącletniej Rzeszy, o prawdziwej skali Goralenvolku. I o lęku dzieci o niebieskich oczach przed odebraniem ich rodzinom, do których po kilkudziesięciu latach autorce też udało się dotrzeć.

Tu również przeczytamy cho-



Spotkaniu z autorką, prowadzonemu przez Beatę Zalot, towarzyszył piękny występ Sylwii Basty - „Silvany”.

ciażby o planowanym i nigdy nie utworzonym podhalańskim oddziale Waffen SS, do którego udało się zebrać zaledwie 12 ochotników, i o słowach Friedricha Wilhelma Krugera, Wyższego Dowódcy SS i Policji w Generalnej Guberni, że „górale są tacy sami jak Polacy, a nawet jeszcze gorsi”.

W tej wreszcie publikacji przeczytamy słowa niemieckiego badacza o „narodzie dekoracyjnym” - to określenie chyba najlepiej świadczy o lekceważeniu Podhalan i zarazem instrumentalnym ich traktowaniu - na co zwróciła uwagę prowadząca spotkanie Beata Zalot, nasza redakcyjna koleżanka. Podkreślała, że z tamtej lekcji historii górale powinni wyciągnąć wnioski, bo historia lubi się powtarzać. I dziś góralszczyzna traktowana jest instrumental-

nie, politycy lubią przyozdabiać się góralami, pokazywać się z nimi, okraszać swoje spotkania wyborcze muzyką Podhalan.

- Wiedziałam, że muszę się tym tematem zająć, bo to jest też część mojej historii, choć pojawiały się sugestie: „Stasiu, po co ty to ruszasz?”. Ale w tych materiałach zapisana jest historia naszego regionu - zwierzała się podczas spotkania autorka książki.

„Komu służy to propagowanie nazistowskich pseudonaukowych podstaw zbrodniczego reżimu?” - to fragment komentarza zamieszczonego na naszej stronie internetowej po krótkiej wzmiance o piątkowej promocji. To nie propagowanie czegokolwiek. To historia. I służy prawdzie, pamięci, honorowi. Nawet, jeśli boli.

Piątkowej promocji, zorganiz-

Dr hab. Stanisława Trebunia-Staszal - redaktor naczelna „Almanachu Nowotarskiego”, etnologa i zaangażowana regionalistka, adiunkt w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej UJ, zajmuje się etnografią Polski i Karpac. Interesują ją zwłaszcza współczesne procesy odnawiania wspólnot lokalnych i regionalnych oraz związane z nimi strategie tożsamościowe.

zowanej przez Podhalańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk pod wodzą dr. Macieja Hodorowicza, towarzyszył piękny występ Sylwii Basty - „Silvany”. Szczególnie przejmująca była piosenka o niebieskich oczach zainspirowana lekturą książki.

Jak zapowiada Lucyna Czubernat - sekretarz Towarzystwa, ma ono zamiar kontynuować spotkania poświęcone lokalnej historii.

Piotr Dobosz

Hokej z ojca na syna

Dorian Łuszczek Bień jest drobnym dwunastolatkiem. Gdy widzi się go pierwszy raz, trudno przypuszczać, że cztery razy w tygodniu zakłada wazący 16 kilogramów bramkarski strój i śmiga między słupkami hokejowej bramki.

Wszystko zaczęło się 6 lat temu. - Wtedy zobaczyłem ogłoszenie ze ślizgawki w Białce Tatrzańskiej

o naborze do hokejowej drużyny Podhala. Od taty dowiedziałem się, że był bramkarzem. Postanowiłem więc spróbować - mówi Do-

rian. I tak od 6 lat hokej jest wielką pasją młodego zakopiańczyka. Początkowo grał w polu, ale po paru miesiącach zaczął stawiać na bram-

ce i tak zostało już do dziś. - Trochę nie miałem wyboru, bo tata też był bramkarzem i opowiadał mi o swojej karierze - mówi Dorian.

Rzeczywiście, tata Doriana - Jacek Łuszczek Bień - w drugiej połowie lat 70. przez kilka lat strzegł bramki Cracovii. Skończył karierę, bo z rodziną musiał się przenieść do Zielonej Góry, a tam drużyny hokejowej nie było. Teraz postanowił swoją pasję przekazać synowi. - Początek kariery hokejowej syna był przypadkowy. Gdy Dorian przyniósł ulotkę ze ślizgawki, postanowiłem go tam po prostu zabrać. Wtedy jeszcze nie myślałem, że zostanie bramkarzem. Dopiero przypadkowa rozmowa ze znajomym, Rafałem Sroka, też hokeistą, naprowadziła mnie na te tory - mówi ojciec Doriana. Przez to, że był bramkarzem, może synowi przekazać wiele rad, wskazówek. - To niesamowita sprawa oglądać, jak syn radzi sobie coraz lepiej i ma do tego talent, a najważniejsze, że nie jest to tylko moja opinia. Nie trzeba go też wyciągać na treningi, po prostu sprawia to mu przyjemność - dodaje ojciec Doriana.

Kariera Doriana na bramkarskiej pozycji w Podhalu szybko się rozwijała. Szkolił się tu pod okiem takich bramkarskich asów jak Gabriel Samolej i Przemysław Odrobny. Dwa lata temu młody bramkarz



Dorian Łuszczek Bień ze swoim ojcem Jakiem. Chłopiec marzy o wielkiej karierze bramkarskiej i ma ku temu powody.

poszedł w ślady ojca i przeniósł się do Cracovii, która zapewnia chłopcu dalszy hokejowy rozwój. - Już teraz Dorian czasem broni strzały starszych chłopców z Centralnej Ligi Juniorów, jest szybki między słupkami i ma świetny refleks - dodaje Jacek Łuszczek Bień. W drużynach Podhala i Cracovii brał udział w wielu turniejach i ligach młodzieżowych. Był też już wybierany na najlepszego bramkarza turnieju - tak stało się na przykład rok temu, w czasie rozgrywek w Czarnym Dunajcu. - Hokej bardzo mi się podoba, bo to bardzo dynamiczna, niezwykle szybka gra. Wiele się dzieje, a od bramkarza bardzo dużo zależy. Świetne są też treningi, uczymy się bardzo wielu trików. Ten 16-kilogramowy strój wcale tak nie przeszkadza -



Dorian jest dynamiczny, ma świetny hokejowy refleks.

Fot.: Paweł Pełka

dodaje Dorian, mimo że waży dwa razy tyle co sam ubiór bramkarza.

Przed nim jeszcze wiele godzin spędzonych na tafli hokejowej. Treningi musi łączyć z nauką w Szkole Podstawowej nr 1 w Zakopanem. - Staramy się tak ułożyć treningi, aby nie kolidowały z nauką. Wiadomo, że podróż do Krakowa też trochę zajmuje, a trening trwa kilka godzin - tłumaczy ojciec Doriana. Młody bramkarz śledzi rozgrywki polskiej ligi hokejowej, a także kanadyjsko-amerkańskiej NHL. W tym drugim przypadku tylko jak tata pozwoli, bo transmisje ze spotkań odbywają się zwykle w środku nocy. Oprócz taty ma jednego hokejowego idola. To Przemysław Odrobny, w latach 2017-2021 bramkarz Podhala Nowy Targ. - Wiem, że przed synem jeszcze dużo lat przed seniorską karierą. Szczególnie trudny będzie okres po skończeniu 16. roku życia, wtedy wielu hokeistów rezygnuje ze sportu, ale na razie Dorian ma tyle zapału, że na to się nie zanosz - podsumowuje ojciec Doriana. Szkoda tylko, że hokej w Polsce wciąż jest na znacznie niższym poziomie niż u naszych sąsiadów z południa, Rosji, krajów skandynawskich czy nawet alpejskich. Miejmy nadzieję jednak, że również za sprawą Doriana kiedyś się to zmieni.

Paweł Pełka

Kłątwa z dna jeziora

Makabryczne odkrycie - natrafiliśmy na kilkadziesiąt pudeł z ludzkimi szczątkami.

Ta historia wydarzyła się na prawdę, choć trudno w nią uwierzyć. To był kwiecień 2019 roku. Kluszkowce. Na strychu drewnianej szopy należącej do Osady Turystycznej Czorsztyn ktoś poukładał w kilku rzędach kartony pełne ludzkich szczątków. Widok budził grozę. Obok, na sianie, porozrzucane puszkę po piwie i legowisko. Najwyraźniej komuś nie przeszkadzało, że śpi obok nieboszczyków.

Tajemnica poliszynela

O tym, że w tym miejscu znajdują się kości, wiedziału wielu miejscowych. - Na tym miejscu ciąży kłątwa, nie zniknie, dopóki wszyscy nie zostaną pochowani - słyszymy od osoby, która dokładnie lokalizuje nam makabryczne składowisko. Na zewnątrz zabudowań cisza. Nie ma tu nikogo. Od lat nikt tu nie zaglądał. Muzeum obok stodoły jest zamknięte, podobnie zresztą jak drewniany domek z informacją „Do wynajęcia”.

Ktoś najwyraźniej ewidencjonował szczątki. W kartonach pomiędzy szczękami, kośćmi udo-

wymi i piszczelami znajdujemy pożółkłe karteczki z informacją „Maniowy - kaplica. Gmina Czorsztyn. Głębokość 1-1,2 metra. Kości luźne. 29 VII 1992”.

Policja natychmiast wszczyną dochodzenie. Szczątki trafiają do krakowskiego Zakładu Medycyny Sądowej. Informacja o makabrycznym znalezisku obiega ogólnopolskie media.

Oburzenie po latach

Jaką tajemnicę skrywają wypełnione kośćmi kartony? W latach 90. ubiegłego wieku w starzych Maniowach tuż przed ich zalaniem przez Jezioro Czorszyńskie trwają badania archeologiczne. Nadzoruje je znany i ceniony nowosądecki konserwator Adam Szybowicz. Choć od tego czasu minęło sporo czasu, archeolog doskonale pamięta, czym się wtedy zajmował. Na podstawie tych badań miała powstać publikacja, która jednak nigdy się nie ukazała. Wykopaliska były prowadzone na cmentarzysku szkieletowym z XVI i XVII wieku. Szczątki z grobów były przenoszone do bazy ekspedycji archeologicznej, znajdującej się wynajętej posesji w Kluszkowcach. Dlaczego kości po badaniach nie zostały god-

nie pochowane?

- Mogę przyjechać samochodem i te kości zabrać. Tak nie powinno być... - reflektuje się po latach Adam Szybowicz, z którym naszej redakcji udaje się skontaktować. Początkowo naukowiec, rozmawiając z Tygodnikiem, przekonywał, że szczątki były dewastowane i kradzione przez protestujących, którzy nie chcieli dopuścić do budowy zapory w Niedzicy, ale gdy wspominamy o kilkunastu kartonach pełnych ludzkich kości, zapada milczenie.

Szczątki dzieci

Jak ustalają biegli z krakowskiego Zakładu Medycyny Sądowej, w pudłach złożonych w szopie znajdują się głównie szczątki dzieci. Należą do co najmniej 60 osób, co zostało ustalone w głównej mierze na podstawie zebranych kości udowych. Prawdopodobnie w tym czasie w Maniowach panowała epidemia. Znalezione w szopie kości przebywały w ziemi co najmniej kilkaset lat. Znaczna ich fragmentacja wskazuje, że nie były one wydobywane z miejsca pierwotnego, ale z miejsca, do którego wtórnie je przeniesiono po pierwszym pochówku.

Tuż po makabrycznym od-



Między szczątkami ludzi znajdowały się pożółkłe karteczki.

kryciu jedną z osób przesłuchiwanych przez policję jest Adam Szybowicz. Archeolog tłumaczy śledczym, że opracowywane antropologicznie szczątki miały być przeniesione z cmentarzyska do bazy ekspedycji archeologicznej, a potem godnie pochowane.

Nowotarska prokuratura, która początkowo prowadziła postępowanie związane ze znieważaniem zwłok, w związku z niewykryciem sprawcy, a także z uwagi na upływ czasu śledztwo po kilku miesiącach umorzyła.

Jak ustalili śledczy, żaden ani z byłych, ani z obecnych właścicieli Osady Turystycznej Czorsztyn nie miał informacji na temat porzuconych kości.

Grób NN

Znalezione szczątki na koszt

gminy Czorsztyn miały zostać pochowane na cmentarzu w Maniowach. Dokładnie we wrześniu 2019 roku prokuratura zwróciła się do urzędu o pochowanie zabezpieczonych w toku śledztwa szczątków ludzkich. Pochówkiem zajęła się firma z Waksmundu. Kości pochowano na cmentarzu w Maniowach. - Został wykopany grób i postawiono krzyż bez oznakowania - mówi Tomasz Bodziarczyk, kierownik GOPS-u. - Kości złożono do jednej trumny - dodaje. Po pochówku ksiądz proboszcz odprawił nabożeństwo.

Grób znajduje się nieopodal muru cmentarnego w Maniowach. W miejscu, gdzie 10 lat wcześniej pochowano inne szczątki ludzkie, które odkryto po obniżeniu tafli Jeziora Czorszyńskiego. Na niewielkiej mogile nie palą się znicze,



Znalezione szczątki pochowano na cmentarzu w Maniowach, w grobie oznaczonym NN.

nie ma świeżych kwiatów, choć w miejscowości prawdopodobnie mieszkają potomkowie pochowanych tu osób. Jest tylko krzyż z tabliczką „śp. NN 18.09.2019 r. prosi o modlitwę”.

Tekst i fot.: Aneta Dusik

Lipnica Wielka

Z dłutem w ręku

Marysina Polana w Lipnicy Wielkiej gościła orawskich rzeźbiarzy.

Był to już II Plener Rzeźbiarski pod Babią Górą. Codziennie od czwartku do niedzieli (22 - 24 lipca), od rana do wieczora rzeźbiarze pracowali z dłutem w ręku. Działo się to na Marysinej Polanie w Lipnicy Wielkiej, z widokiem na Tatry. Tutaj można było spotkać twórców z Orawy i Podhala, którzy należą do różnych pokoleń artystów. W tym roku tematem przewodnim były ławeczki zasłużonych Orawian oraz wiatcz - Marysia z Marysinej Polany. Przez trzy dni na polanie pracowali: Jerzy Fugiel z Orawki (ławeczka Józefiny Machay - Mikowej), Marcin Lichosyt z Zubrzyicy Dolnej (Witacz - Marysia), Magdalena Kostrzewa-Smreczak, Xenia Smreczak i Marian Smreczak z Lipnicy Małej (ławeczka Emila Kowalczyka), Dawid Wędziaż z Raby Wyżnej (ławeczka Piotra Borowego) oraz Aleksander Węgrzyn z Lipnicy Wielkiej (ławeczka Emila Miki).

W ruch poszły nie tylko dłuta i piły. Z wielkich klocków drewna zaczęły zarysowywać się rozmaite postacie. Największą pracą jest Marysia, która posłuży za wiatcz przy drodze głównej na Słowację. Rzeźbi ją Marcin Lichosyt, który jest znany po obu stronach Babiej Góry. - W tym roku robię Marynę, która będzie witać turystów i będzie pokazywała, gdzie jest Marysina Polana. Jak ktoś nie wie, gdzie jest polana, to Maryna mu wskaże drogę - mówi rzeź-

biarz. - Cieszy mnie to, że zaczyna to być plener cykliczny. W tym roku odbywa się już po raz drugi. Będę starał się, aby w przyszłości była to impreza międzynarodowa. Ściągniemy tutaj rzeźbiarzy z innych krajów - ma nadzieję Marcin Lichosyt, który rzeźbą pasjonuje się od wielu lat. Najczęściej tworzy monumentalne prace w drewnie, głównie o tematyce sakralnej i przyrodniczej. Wykonuje też płaskorzeźby. Jego prace trafiają w różne miejsca Orawy, Babogórszczyzny, ale pojechały też do Warszawy, Krakowa, a nawet do Stanów Zjednoczonych.



Jerzy Fugiel pracuje przy dwóch płaskorzeźbach, które ozdobią ławeczkę Józefiny Mikowej.

Jerzy Fugiel pracuje przy dwóch płaskorzeźbach, które ozdobią ławeczkę Józefiny Mikowej. - Jest to alegoria postaci Mikowej. Pokazuję ją jako wojowniczkę z tarczą, z symbolicznym Krzyżem Odrodzenia Polski, który otrzymała za swoją pracę na rzecz Orawy i działalność patriotyczną. Dodatkowo będzie tu symboliczny góral, który ma darować serce Józefinie - opowiada o swojej pracy Jerzy Fugiel. Sztuką interesuje się od 40 lat, rzeźbi w wolnych chwilach. Pisz też ikony.

Aleksander Węgrzyn ma wykształcenie górnicze, ale oddaje się innej pasji. Jest rzeźbiarzem-samoukiem. Tworzy ozdobne herby orawskie. Na plenerze zajął się ławeczką Emila Miki. - Na ławeczce będzie tablica z napisem i instrumenty muzyczne - mówi lipniczanin.

Magdalena, Xymena i Marian Smreczakowie rodzinie zajęli się ławeczką upamiętniającą Emila Kowalczyka. - Tutaj będzie cytaty z jego poezji. Jednym ze swoich wierszy zadał pytanie: „Cy mos Ty serce orawskie?”. Chciałabym, żebyśmy wszyscy zadali sobie to pytanie. I ci, którzy tę Orawę pokochali. I ci, którzy są z daleka. I ci rodowici Orawianie - mówi Magdalena Kostrzewa-Smreczak. - My robimy pracę bardzo kompozycyjną, a inni do ławeczek podchodzą bardziej realistycznie. To dobrze, że będą się różnić od siebie - nie ma wątpliwości.

Dawid Wędziaż przyjechał z Raby Wyżnej, aby wyrzeźbić Piotra Borowego. - Jeżdżę po całym świecie na plenery, ale tu jest wyjątkowe miejsce i świetna atmosfera - mówi artysta, który kształcił się na innym kierunku, ale uważa się za rzeźbiarza, bo teraz głównie tym się trudni. Tworzy też ceramiczne rzeźby. Uczył się w Liceum Plastycznym w Nowym Wiśniczu, poznając tajniki malarstwa. Nawiązuje on jednak do ludowej tradycji rzeźby na Podhalu, tworząc głównie realistyczne figury Frasobliwych, Piet, aniołów, pastuszków, grajków.

Ławeczki Józefiny i Emila Mików staną przy Domu Ludowym w centrum Lipnicy Wielkiej, Pio-



Marcin Lichosyt rzeźbi Marynę, która będzie wskazywała drogę na Marysiną Polanę.

tra Borowego przy źródleku Borowego, a Emila Kowalczyka w lipnickiej Przywarówce.

Podczas pleneru nie zabrakło dodatkowych atrakcji. Na scenie pod wieżą widokową wystąpili:

Nowy Wymiar, Mażoretki ARVA z Podwilka oraz Dom o Zielonych Progach. Artyści ze Stowarzyszenia ART Orawa przygotowali Targowisko Sztuki, wolontariusze z Małolipnickiej Rodziny

Kolpinga zajęli się animacjami dla dzieci, można było zobaczyć jak pracuje się na kole garncarskim. Była też zbiórka charytatywna dla Zosi z Lipnicy Małej.

Tekst i fot.: Jolanta Flach

Kończy się sezon w Karakorum

Powiodły się ataki szczytowe na wszystkie cztery ośmiotysięczniki - K2, Broad Peak, Gasherbrum I i Gasherbrum II, ale nie obyło się bez wypadków śmiertelnych.

W sumie można uznać ten sezon letni w Karakorum za udany. Były dwa dłuższe okna pogodowe, jedno w połowie, a drugie pod koniec lipca, które wykorzystały agencje organizujące wyprawy komercyjne, ale też indywidualni wspinacze. W połowie lipca powiodły się wejścia szczytowe na trzy niższe ośmiotysięczniki. Natomiast atak szczytowy na K2 był planowany na 26-28 lipca i tak też się stało. Prognoza pogody sprawdziła się i na drugi szczyt świata weszła tego lata rekordowa liczba osób, bo tylko w jednym dniu około 50 osób. Liderzy i przewodnicy wypraw komercyjnych na K2 (8611 m) trafnie zaplanowali zarówno okres aklimatyzacji uczestników wypraw, jak również atak szczytowy. Ważną rolę w tym sezonie pełnił obóz III, na Żebrze Abruzzi, zarówno niższy japoński, jak również wyższy, usytuowany ponad głównymi trudnościami zarówno Komina House'a jak i Czarnej Piramidy. Obóz ten wykorzystywany był w czasie podejść aklimatyzacyjnych, a także w czasie ataku szczytowego. W poprzednich sezonach zwykle wyruszano na szczyt z obozu IV na wysokości 7950 metrów, a w tym sezonie uczestnicy wypraw komercyjnych wyruszali na tlenie z obozu III, gdzie dzień wcześniej odpoczywali, i chociaż do pokonania mieli znacznie większą różnicę wysokości, to prowadzący ich przewodnicy oraz Szerpowie na to się zdecydowali i przy dobrej pogodzie ataki te się powiodły. Po zdobyciu szczytu schodzili do „trójki”, gdzie obóz był dobrze zaopatrzony zarówno w butle z tlenem, jak i w ekwipunek biwakowy. Następnego dnia w zależności od kondycji lub samopoczucia dochodzili do obozu I lub od razu do bazy. Drogę na szczyt otwierali i zakładali liny poręczowe Szerpowie z wypraw Madison Mountaineering i Pioneer Adventure.

26 lipca Akhabar Syed z wyprawy Lela Peak, będący na kontakcie w bazie, poinformował, że zespół poręczujący z ekipy Madison Mountaineering natrafił 400 metrów powyżej obozu IV, w zwężeniu Szyjki Butelki, na ciało ubrane w czarno-żółty kombinezon i przypuszczają, że jest to jeden z trójki wspinaczy, którzy 5 lutego próbowali dokonać drugiego wejścia zimowego na K2 - Pakistańczyk Muhammad Ali Sadpara, Islandczyk John Snorri Sigurjonsson i Chilijczyk Juan Pablo Mohr. Jak się potem okazało, był to Chilijczyk - leżał twarzą w śniegu, pokryty lodem. Walentin Sypawin, przewodnik ukraiński i właściciel Alpomanii, zauważył zwłoki i wykopał je ze śniegu. Potem Szerpowie odnaleźli również zwłoki Pakistańczyka i Islandczyka w niewielkiej odległości, którzy byli wpięci do lin poręczowych, nie mieli masek i butli z tlenem. W tym czasie Sajid Sadpara, który tego lata ze

swoim zespołem zorganizował wyprawę poszukiwawczą po ojca i jego dwóch towarzyszy, był już w obozie III, a następnego dnia o godz. 14.30 dotarł do obozu IV.

Sanu Sherpa i Chiring Namgel Sherpa z Pioneer Adventures Expedition, poręczający ostatnie metry na K2, jako pierwsi w tym sezonie weszli na drugi szczyt świata 26 lipca. Godzinę po nich weszli na szczyt również Lhakpa Sherpa i Mingma Dorchi Sherpa oraz Walentin Sypawin z klientami ukraińskimi i rosyjskimi. Wśród nich był Ukrainiec Dmytro Semerenko, który jako jedyny w tym dniu zdobył szczyt bez korzystania z tlenu. Razem z nim weszła także - jako pierwsza Ukrainka - jego rodaczka Irina Galay. Potem w kilku zespołach doszły na szczyt jeszcze dwie grupy z Szerpami, a także kilku Pakistańczyków, w tym 19-letni Sheroze Kashif, który podchodził z Muhammadem Sharifem. Jest on prawdopodobnie najmłodszym zdobywcą K2. To był pierwszy dzień szczytowy. Pozostałe ekipy były wówczas w obozie III, a do ataku szczytowego wyruszyły w nocy. Na szczycie spotkało się około 50 osób z różnych ekspedycji. Zespół kierowany przez Garrettta Madisona, 3 przewodników i silny zespół Szerpów, w sumie 20 osób, odpoczął jeden dzień w obozie III i stamtąd wyruszyli na szczyt, wszyscy na tlenie. Na wierzchołku spotkało się około 50 osób z różnych wypraw. W zejściu grupa Madisona zrobiła sobie krótką przerwę w obozie IV, po czym zeszli na nocleg do „trójki”. W tym samym dniu szczyt zdobyli również bez korzystania z tlenu i tragarzy wysokogórskich Belg Niels Jaspers i Bolivijski Hugo Ayaviri, którzy przed 10 dniami weszli na Broad Peak. Przed godz. 8 rano szczyt osiągnął również zespół Sajida Sadpara, filmowiec Elia Saikaly, realizujący film dokumentalny „The Culling”, Fazal Ali, dla którego było to 4. wejście na K2, i Pasung Kaji Sherpa. Sajid Sadpara był na K2 po raz drugi, ale głównym celem jego wyprawy było odnalezienie zaginionego w zimie ojca. Ponieważ dwa dni wcześniej zostały już odnalezione zwłoki wymienionej trójki, zadaniem Sajida Sadpara było przesunięcie ciała ojca z rejonu Szyjki Butelki około 300 metrów w rejon obozu IV. Pomagał mu w tym wspinacz argentyński. Ciało ojca spoczęło w miejscu, gdzie nie przechodzi trasa na szczyt. Potem Sajid Sadpara recytował Koran i w miejscu tym wetknął w śnieg flagę Pakistanu - również po to, by oznaczyć to miejsce. Od zwłok pozostałej dwójki zabrano telefony komórkowe i kamery, które mogą wyjaśnić ostatnie godziny ich życia oraz czy szczyt zdobyli. Nie jest jeszcze pewne, czy zwłoki zostaną przetransportowane do bazy, czego chcą rodziny, czy też pozostaną na stokach K2 na zawsze. Po wykonaniu tych czynności zespół Sajida Sadpara zszedł do obozu III i do bazy uznając, że misja jego wyprawy została wykonana.

Wszystkie te wejścia szczytowe odbywały się drogą pierwszych zdobywców, czyli Żebrem Abruzzi. Dwa zespoły alpinistów miały ambitniejsze cele. Zespół kanadyjsko-amerykański Ian Welsted i Graham Zimmermann planowali wejść na szczyt zachodnią granią, drogą japońską, która miała dotychczas tylko trzy przejścia. Po wcześniejszej próbie rozpoczęli



Antoine Girard wniósł się na paralołni w Karakorum na wysokość 8407 metrów.

wspinaczkę w stylu alpejskim, która jedna załamała się na wysokości około 7000 metrów, skąd się wycofali. Jak powiedział Zimmerman: - Nie spodziewałem się, że nas zmożą wysokie temperatury. Musieliśmy się wspiąć w nocy, bo w dzień było

bombardowanie spadającymi kamieniami. W dzień nawet na wysokości 7000 metrów opalaliśmy się, bo było 10 stopni.

Niestety na stokach K2 doszło również do tragedii. Podczas próby otwarcia nowej drogi na południowo-wschodniej

ścianie zginął wybitny szkocki alpinista - 66-letni Rick Allen, zdobywca w 2012 roku z Sandy Allanem około 10-kilometrowej grani Mazeno na Nanga Parbat. Za ten wyczyn zostali uhonorowani Złotym Czekanem. W zespole, który chciał poprowadzić nową drogę na K2, byli również Austriak Stefan Keck, który w lipcu wszedł na Broad Peak oraz lafał na paralołni z Żebra Abruzzi, i Hiszpan Jordi Tosas. Do wypadku doszło na wysokości 6000 metrów. Rick Allen zginął w lawinie śnieżnej, a jego dwóch towarzyszy dzięki szybkiej akcji ratunkowej z użyciem śmigłowca udało się uratować. Zostali ze ściany podjęci na długiej linie. Ciało Allena zostało odnalezione i przeniesione do bazy - zostało pochowane u podnóża K2 zgodnie z życzeniem rodziny.

Na Broad Peak powiodł się atak szczytowy w połowie lipca, kiedy to na szczyt wszedł również Polak Oswald Rodrigo Pereira, a także Belg Niels Jaspers i Hugo Ayaviri. W tym samym dniu szczyt zdobył również zespół koreański, jednak w drodze powrotnej w rejonie przełęczy zginął Kim Hong Bim. W akcji ratunkowej brał udział również Pereira, który pomagał też w zejściu Rosjance Anastazji Runowej. W czasie drugiego okna pogodowego mimo kilku prób nikt nie wszedł na szczyt. Wszyscy wycofali się z ponad 7000 metrów, gdyż uznali, że zagrożenie lawinowe jest zbyt duże. Francuz Antoine Girard wniósł się nad Broad Peakiem na paralołni na wysokość 8407 metrów i ustanowił nowy rekord świata. 18 lipca wystartował z wysokości 4105 metrów na stokach Paju Peak. Lot trwał 5,5 godziny, po czym wylądował na Lodowcu Baltoro.

Na Gasherbrumie I (8068m) działały małe zespoły i indywidualni wspinacze, dlatego musieli się mocno napracować przy wytyczaniu drogi. Na Gasherbrum II (8035 m) w czasie obu okien pogodowych wyszło kilkadziesiąt osób, w tym m.in. Polacy z Beskidów - Piotr Krzyżowski i Radosław Woźniak. Nie pojawiły się jeszcze listy tegorocznych wejść na te szczyty.

Apoloniusz Rajwa

Zdjęcia: explorersweb.com



Neil Jaspers i Hugo Ayavira w bazie po wejściu na K2 bez tlenu.



Oswald Rodrigo Pereira na Broad Peak.



Jedno z ostatnich zdjęć Ricka Allena.



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

● **NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 601 100 300;**
numer alarmowy - 985

● **TOPR (Tatry)** - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18 20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”.** Aplikacja połączy cię z ratownikami górskimi i wyśle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

● **GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid)** - Rabka, Al. 1000-lecia I; stacja centralna - 18 26 768 80; stacje ratunkowe (ca-

łoroczne): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

● **NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 18 300**
● **HZS (Horska Zachranna Sluzba)** - Rejon Vysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nizke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Vel'ká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nizke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

● **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

● **POMIAN TRAVEL i punkt DPD**, Zakopane, ul. Zaruskiego 2 (Hotel Gromada), 18 20 152 04, www.pomiantravel.pl, LAST MINUTE, wczasy, BON TURYSTYCZNY, pielgrzymki, PORTUGALIA, bilety AUTOKAROWE i na Kasprowy Wierch, PRZESYŁKI KURIERSKIE: https://www.facebook.com/DPDZakopaneCentrum

Sprostowanie

W ubiegłym tygodniu napisałem, że po raz pierwszy w Polsce odbył się Puchar Świata w biegach górskich - Tatra SkyMarathon w ramach Tatrzańskiego Festiwalu Biegowego organizowanego przez Klub Wysokogórski w Zakopanem. Okazało się jednak, że już 27 czerwca w ramach 17. Moc Gór Festiwalu odbył się Tatra Run Race w ramach Pucharu Świata w Biegach Górskich WMRA. Za pomyłkę przepraszam.

(ar)



kina i teatry

ZAKOPANE

■ **KINO „GIEWONT” REAL 4K**, ul. Kościuszk 4, 18 201 53 04, kinogiewont.pl
● **5.08 10,45/dubb.** Kosmiczny mecz: Nowa era, 13.00/dubb. Luca, 15.00/2d dubb., 17.45/3d dubb. Wyprawa do dżungli, 20.30 Old
● **6.08, 10.00/dubb.** Raya i ostatni smok, 13.30/2d dubb., 15.45/3d dubb. Wyprawa do dżungli, 18.00/nap. Legion Samobójców, 20.30 **Spotkanie z Leszkim Cichym** - Wszystko o Everecie, pokaz filmu Everest dla każdego
● **7-12.08, 10.15/dubb.** Luca, 12.00/dubb. Raya i ostatni smok, 14.00/2d dubb., 16.15/3d dubb. Wyprawa do dżungli, 18.30/nap. Legion Samobójców, 21.00 Old
■ **KINO „SOKÓŁ” DIGITAL 3D**, ul. Orkana 2, 18 20 140 40, kinosokolz-ne.pl
● **5.08, 15.50/dubb., 18.15/nap.** Wyprawa do dżungli, 20.45 Zużel
● **6-12.08, 14.00** Elfinki, 15.45/dubb. Wyprawa do dżungli, 18.15, 20.30 Legion Samobójców
■ **KINO „MIEJSCE”** (sala studyjna kina „Sokół”), ul. Orkana 2
● **5.08, 16.00** Kino dzieci: Republika Dzieci, 18.30 Jak wywołałem byłą żonę, 20.30 W co grają ludzie
● **6-8.08** ● **10-12.08 16.00** Metamorfоза ptaków, 18.00 Wyprawa do dżungli/nap., 20.30 Susza
■ **KINO LETNIE**. Plac Niepodległości. **W sierpniu seanse o godz. 21.**
● **5.08** Nasze miejsce na Ziemi; ● **6.08** Sherlock Holmes; ● **7.08** Sekretne życie zwierzków domowych; ● **8.08** Babyteeth; ● **9.08** Narodziny gwiazdy; ● **10.08** Samba; ● **11.08** Joker; ● **12.08** Amazonia. Przygody małpki Sai; ● **13.08** dziewczyna z pociągu; ● **14.08** Palm Springs; ● **15.08** Wonder Woman
■ **TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA**, ul. Chramcówni 15, bilety on line: witkacy.pl. Kasa czynna wt.-sob. 10-14 (info: 600 00 15 14).
● **5.08, 19.15** Sena Propozycji Aktorskich - KOBIETA. ISTNIE-NIA POSZCZEGÓLNE na podstawie „Kocham Cię strasznie, ale swoboda to wielka rzecz”/Scena A. Bazakbala, Kawiarnia Witkacy; **20.15** DEMONIZM ZAKOPIAŃSKI (variétés) St.I. Witkiewicz/Hotel TATRY, Polana Zgorzelisko, Małe Gche 91
● **6-7.08, 19.15** AKT PRZERYWANY, czyli TEATR Nie(konsekwencji) wg tekstów Tadeusza Różewicza/scena Witkacego
● **8.08, 19.15** TAKIE MAŁE NIC - variétés! czyli zlagierzy z polskich filmów międzywojennych/scena A. Bazakbala
● **10-11.08, 19.15** METAFIZYKA DWUGŁOWEGO CIEŁĘCIA St.I. Witkiewicz/Scena Witkacego
● **12.08, 19.15** STACHURA - się powie o tym wolniutko, a Ty tylko słuchaj/Scena A. Bazakbala
■ **TEATR ROZRYWKI RZT** Szymaszkowa, ul. Szymaszkowa 1

NOWY TARG

■ **KINO „TATRY”**, ul. Jana Kazimierza 17, kino.nowytag.pl. 18 26 626 24, kinotatry@nowytag.pl.
● **5.08, 11.15** Mustang z dzikiej doliny, **13.00** Wojna z diadkiem, 14.40 Kosmiczny mecz, **16.40** Wyprawa do dżungli/2d dubb., **19.00** Old, **21.00** Szycybi i Wściekli 9
● **6.08, 11.00** Luca 2d, 12.35 Raya, 14.35 Wyprawa do dżungli/2d dubb., 16.45, 21.00 Legion Samobójców, 19.00 Old
● **7.08, 11.00** Luca 3d, 13.15 Wojna z diadkiem, 15.00 Kosmiczny mecz, 17.00 Wyprawa do dżungli/2d dubb., 19.15 Noc oczyszczenia: Żegnaj, Ameryko, 21.00 Legion Samobójców
● **8.08, 11.15** Mustang z dzikiej doliny, 13.00 Wojna z diadkiem, 14.45 Luca 2d, 16.30 Wyprawa do dżungli/2d dubb., 18.45 Legion Samobójców, 21.00 Old
● **9.08, 11.00** Luca 2d, 12.45 Wojna z diadkiem, 14.30 Kosmiczny mecz, 16.30 Wyprawa do dżungli/2d dubb., 18.45 Legion Samobójców, 21.00 Noc oczyszczenia: Żegnaj, Ameryko
● **10.08, 11.15** Raya, 13.15 Luca 2d, 15.00 Wyprawa do dżungli/2d dubb., 17.15 Noc oczyszczenia: Żegnaj, Ameryko, 19.00 Old, 21.00 Legion Samobójców
● **11.08, 11.00** Luca 2d, 12.35 Wojna z diadkiem, 14.15 Wyprawa do dżungli/2d dubb., 16.30 Czarna Wdowa/2d dubb., 18.45 Legion Samobójców, 21.00 Szycybi i Wściekli 9
● **12.08, 11.00** Mustang z dzikiej doliny, 12.45 Kosmiczny mecz, 14.45 Luca 2d, 16.30 Wyprawa do dżungli/2d dubb., 18.45 Legion Samobójców, 21.00 Obecność 3

RABKA-ZDRÓJ

■ **KINO ŚNIEŻKA**, ul. Nowy Świat 8, kino.rabka.pl, tel. 18 544 74 72
● **5.08, 11.45** Kraina smoków, 13.30 Piotruś Pan i Alicja w Krainie Czarów, 15.15/2d Wyprawa do dżungli, 17.30 Wróg doskonały, 19.00 Ci, którzy żyćca śmierci, 20.45 Małe rzeczy
● **6-7.08, 11.45** Kraina smoków, 13.30/2d dubb., 15.45/3d dubb., 22.30/2d nap. Wyprawa do dżungli, 18.00, 20.15 Legion Samobójców
● **8-11.08, 11.45** Kraina smoków, 13.30/2d dubb., 15.45/3d dubb. Wyprawa do dżungli, 18.00, 20.15 Legion Samobójców
● **12.08, 11.45** Kraina smoków, 13.30/2d dubb., 15.45/3d dubb. Wyprawa do dżungli, 18.00 W jak morderstwo, 20.00 Jak wywołałem byłą żonę
■ **TEATR LALEK „RABCIO”**, ul. Orkana 3C, 18 26 77 648, rabcio.pl
● **5.08** i ● **10.08, 16.00** Kominiarczyk; ● **6.08** i ● **12.08, 11.00** Pinokio; ● **7.08, 11.00** Karius i Baktus; ● **11.08, 16.00** Bajka o Kocie w Butach



muzea i zabytki

ZAKOPANE

■ Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego, ul. Krupówki 10, gmach główny. **NIECZYNNE** - REMONT; muzeumtatrzańskie.pl.
■ Muzeum Styli Zakopiańskiego im. Stanisława Witkiewicza w „Kolibie” (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Kościelska 18, 18 26 37 065. **CZYNNE**: śr.-czw. i sob. 10-18, pt. 12-20, niedz. 10-16. Pierwszy dom w stylu zakopiańskim wybudowany wg projektu i pod nadzorem Stanisława Witkiewicza.
■ Muzeum Kornela Makuszyńskiego (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Tetmajera 15, 18 2012263. **NIECZYNNE**.
■ Muzeum Styli Zakopiańskiego - Inspiracje im. Marii i Bronisława Dembowskich - Chłupa Gąsieniców Sobczaków (Oddz. M. Tatrzańskiego), Droga do Rojów 6. **CZYNNE**: śr.-czw. i sob. 10-18, pt. 12-20, niedz. 10-16.
■ Muzeum Jana Kasprzowicza na Harendzie, 18 20 68 426. **CZYNNE**: wt.-pt. 9-16, sob. -niedz. 9.30-15.30.
■ Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN, ul. Chałubińskiego 42a, 18 20 23 31. **CZYNNE**: wt.-niedz. 8-16.30, ostatnie wejście o godzinie 15.

■ Zespół Dworsko-Parkowy, Kuźnica 1.
■ Muzeum Karola Szymanowskiego w willi „Atma”, ul. Kasprusie 19. **CZYNNE**: wt. (dzień bezpłatnego wstępu) i sob. 10-17, śr.-pt. i niedz. 10-16, codz. 13-13.30 przerwa techniczna. LEON WYCZÓŁKOWSKI - Z TATRAMI W TLE. Pokaz obrazów.
■ Cmentarz na Pęksowym Brzyzku i kościół pw. św. Klemensa, ul. Kościelska. Na zakopiańskim starym cmentarzu spoczywa m.in. muzyk Jan Krzeptowski Sabala, pisarz Kornel Makuszyński.
■ Muzeum Walki i Męczeństwa „Palace” - Katownia Podhala, ul. T. Chałubińskiego 7. **CZYNNE**: wt. i czw. 16-17. Kustosz - tel. 600 447 371.
■ Muzeum Harcerskie im. Olgi i Andrzeja Małkowskich, willa Czerwony Dwór, ul. Kasprusie 27. **CZYNNE**: soboty 10-16. W innych terminach i godz. tel. 608 438 794.

CHOCHOŁÓW

■ Muzeum Powstania Chochołowskiego (Oddz. M. Tatrzańskiego), Chochołów 75. **CZYNNE**: śr.-sob. 10-15, niedz. 10-14. W zabytkowej chałupie.
■ Centrum Promocji i Ochrony Torfowisk, Chochołów 40, muzeumplsk.eu. **CZYNNE**: wt.-sob. 9-17. Ekspozycja multimedialna.

ORAWKA

■ Kościół św. Jana Chrzciciela. Najstarszy kościół katolicki na Górnjej Orawie. Parafiaorawka.pl. **CZYNNY** - zwiedzanie tylko z przewodnikiem: sobota 9.30-17.30, niedziela 11.30-16, w pozostałym czasie po przynajmniej jednodniowym zgłoszeniu: 691 204 504, orawka.kosciol@gmail.com.

NOWY TARG

■ Muzeum Podhalańskie im. Czesława Pajerskiego, Rynek - ratusz (l.p.), 18 266 6776. **CZYNNE**: pn. 10-18 (bezpłatne zwiedzanie wystaw stałych), wt.-pt. 9-17, sob. 9-14, facebook.com/muzeum.podhalanskie. Wystawy stałe: „Nowy Targ na przełomie XIX i XX wieku, miasto którego już nie ma” i „Jan Paweł II - Miasto Nowy Targ: przeszłość i obecność”.
Wystawa czasowa: WSPOMNIENIA Z MINIONYCH CZASÓW... Malarstwo Karola Kostura.
■ Muzeum Drukarstwa, ul. Sobieskiego 4. **CZYNNE**: wt.-pt. 8-16, sob. 9-14. **Wystawa czasowa**: NOWOTARZANIE MAJA GŁOS. Wystawa z okazji 675-lecia nadania praw miejskich Nowemu Targowi.
■ Budynek Wieży Wodnej, obok dworca kolejowego, ul. Kolejowa 4. Wstęp wolny. Ekspozycja poświęcona historii linii kolejowej Nowy Targ - Królewiany. **CZYNNY**: pn.-pt. 8-16.
■ Izba Pamięci Zimnej Wojny i Komunizmu „Izwis”, Urząd Miasta, ul. Krzywa 1. Kontakt z oprowadzającym: 18 26 112 78, 795 591 442.

ŁOPUSZNA

■ Dwór w Łopusznej (Oddz. M. Tatrzańskiego). **CZYNNY**: śr.-sob. 10-18, niedz. 10-16. Dawna siedziba szlacheckich rodzin Lisickich, Tetmajerów i Łęgockich.
■ Izba Pamięci ks. prof. Józefa Tischnera przy GOK-u. **CZYNNA**: wt.-pt. 10-17, sob. 10-16. Ostatnie wejście pół godziny przed zamknięciem.

JURGÓW

■ Zagroda Softysów (Oddz. M. Tatrzańskiego), Jurgów 215. **CZYNNA**: śr.-sob. 10-18, niedz. 10-17. Ubiegłe gospodarstwo spiskie.

NIEDZICA

■ Muzeum - Zespół Zamkowy w Niedzicy, zameknie-dzica.pl. **CZYNNE**: codziennie 9-19 (ostatnie wejście 18.20).
■ Wozownia. **CZYNNA**. Pawilon w pobliżu zamku. Ekspozycja zabytkowych pojazdów konnych z lat 1900-1939.

CZORSZTYN

■ Zamek Czorsztyn. Zachowane i częściowo utrwalone ruiny zamku średniego i górnego. **CZYNNY**: codziennie 9-18.

ZUBRZYCA GÓRNA

■ Muzeum-Orawski Park Etnograficzny. **CZYNNE**: wt.-pt. 9-15, sob. -niedz. 11-17. Kościół pw. Matki Boskiej Śnieżnej. **XIII MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL MUZYKI KAMERALNEJ/kościół pw. Matki Bożej Śnieżnej**:
● **7.08, 18.00 „Polska muzyka kameralna”** - Kwartet Festiwalowy Arvareum
● **8.08, 18.00 „Mozart w skansenie”** - Radek Kurek/fortepian, Kwartet festiwalowy Arvareum

SIDZINA

■ Park Etnograficzny. W górnej części Sidziny - Birńkówe. Ekspozaty związane z historią i etnografią regionu. **CZYNNY**: 501597208, skansensidzina@interia.pl.

RABKA-ZDRÓJ

■ Kościółek Muzeum im. Władysława Orkana, ul. Orkana 2, 18 2676747, muzeum-orkana.pl. **CZYNNE**: codziennie 9-16. Ekspozycja muzealna: garncarstwo, pasterstwo, strój i dawna rzeźba ludowa. Wystawa czasowa: DZIADY ŚMI-GUSTNE. TRADYCJA WIOSENNEGO KOLEDOWANIA.
■ Muzeum Górali i Zbojników - Muzeum Gorczańskie Jana Fudali, ul. Sądecka 4. **CZYNNE** po kontakcie telefonicznym: 795 222 925, muzeum-zbojnikow.pl.

CHABÓWKA

■ Skansen taboru kolejowego w Chabówce. Skansen-chabowka.pl. **CZYNNE**: w dni robocze 8-17, sob., niedz. i święta 8-18. Ekspozycja: parowozy, lokomotywy elektryczne i spalinowe, wagony oraz tabor specjalny taki jak żurawie, plugi śnieżne itp.

SZLACHTOWA

■ Muzeum Pienińskie im. Józefa Szalaya, ul. Łemkowska 37, 18 262 22 58. **CZYNNE**: codziennie 10-17 ostatnie wejście o 16. Wystawa czasowa: PORTRÉT I PEIZAŻ PIENIŃSKI. malarstwo Anny Malinowdkiej (6.08-15.10).

ZAWOJA

■ Skansen budownictwa regionalnego im. Józefa Żaka na Markowych Równiach, Zawoja 155, 33 877 50 66.
● **12.08, 10.00 Letnie igrzyski ze sztuką**: Wszystkie kolory świata - warsztaty artystyczne inspirowane twórczością znanych portrecistów/zapisy do 9.08 - 33 877 50 60 od 8.00 do 16.00

SUCHA BESKIDZKA

■ Muzeum Miejskie - Zamek. **CZYNNE**: wt.-niedz. 10-15.20. 33 874-26-05, muzeum@sucha-beskidzka.pl. Wystawy stałe: 1. Najstarsze osadnictwo w Dolinie Skawy, 2. wystawa ze zbiorów Marii i Emilia Zegadłowiczów: Miłość do człowieka - miłość do sztuki - miłość do natury, 3. malarstwo nowożytne i broń myśliwska z Kolekcji Habsburskiej, 4. Sucha na starej fotografii. Galeria Sztuki - Zamek.



galerie

ZAKOPANE

■ Galeria Władysława Hasióra (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Jagiellońska 18b. **CZYNNA**: śr. i pt.-sob. 10-18, czw. 12-20, niedz. 10-16. **Wystawa czasowa**: AUTOPORETRÉT Z CHAN-DRA. Hasiór i Nowa Sztuka.

■ Galeria Sztuki XX wieku w willi Oksza (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Zamoyskiego 25, 692 029 817. **CZYNNA**: śr.-pt. 10-18, sob. 12-20, niedz. 10-16. Willa jest trzecim dziełem powstałym wg projektu St. Witkiewicza, twórcy stylu zakopiańskiego. **Wystawa czasowa**: GERSON W TATRACH.
■ Zakopiańskie Centrum Kultury - Miejska Galeria Sztuki im. Wł. hr. Zamoyskiego, ul. Krupówki 41, 18 2012792, galeria.zakopane.pl. **CZYNNA**: wt.-sob. 10-17. Wystawa czasowa: ARTYSTYCI ZAKOPIAŃSCY 2021.
■ Galeria Sztuki Współczesnej „Dom Doktora”, ul. Witkiewicza 19, 18 20 00239.
■ Willa Czerwony Dwór - Centrum Kultury Rodzimej, ul. Kasprusie 27. **CZYNNA**: pn.-sob. 10-17 (oprócz środy). Malarstwo na szkle zakopiańskich artystów - wystawa stała, **plenerowa**: Wielka Krokiew. Od profanum do sacrum (do 10.08). Galeria Sztuki Ludowej.
■ Galeria Antoniego Rząsy, ul. Bogdańskiego 16 (codz. po umówieniu: 182066969, 695482204). **Wystawa czasowa**: TANZĄC Z DRZEWAMI. Jakub Pajewski - wystawa fotografii.

NOWY TARG

■ Małopolskie Biuro Wystaw Artystycznych Galeria „Jatki”, ul. Kościuszk 4, 18 2669482. **CZYNNA**: pon.-pt. 10-17, sob. 10-14. Ostatnie wejście 15 minut przed zamknięciem. **Wystawa czasowa**: Laureaci 40. edycji Międzynarodowego Konkursu Fotograficznego im. Jana Sunderlanda KRAJOBRAZ GÓRSKI 2020 (do 7.08).

RABKA-ZDRÓJ

■ Galeria MOK „Pod Lilianną”, ul. Nowy Świat 1, 18 267 66 26. W jednej z najstarszych rabczańskich willi „Lilianna” (1880 r.) mieści się galeria twórców ludowych, którzy zapraszają na wystawę i warsztaty.
■ Galeria Pogotowie Sztuki, ul. Orkana 20

SZCZAWNICA

■ Galeria Pijalni Wód Mineralnych, plac Dietla, szczawnica-galeria.pl. Ekspozycja przybliża ponad 200-letnią historię Uzdrowska oraz historię rodu Stadnickich. **CZYNNA**: wt.-niedz. 9-17.
■ Galeria „Krzywa Jabłonka”, ul. Pienińska 4, krzywajablonka.pl. Sztuka artystów pienińskich. Kontakt: 608 154 522.



ośrodkii kultury

KOŚCIELSKO

■ Scena Plenerowa
● **7.08, 19.00 Koncert „Inspiracje”**: Trebunie-Turki, Miroslav Rajt i Ślebođa

BUKOWINA TATRZAŃSKA

■ Bukowińskie Centrum Kultury - Dom Ludowy, ul. Kościuszk 87, 18 20 77 221, biuro@domludowy.pl, www.domludowy.pl. **CZYNNE**: pn.-pt. 8-16. **Wystawa czasowa**: SABAŁOWE IMIĘ NIGDY NIE ZAGINIE.../świetlica. **55. SABAŁOWE BAJANIA**:
● **5.08, 11.00** paradny przejazd kapel i gości zaprzęgami konnymi przez Bukowinę T; 12.00 oficjalne otwarcie, prezentacja muzyk, występy zespołów regionalnych; 15.00 przesłuchania konkursowe (Dom Ludowy); 20.00 koncert rodzinnej kapeli Poloków (scena przed Domem Ludowym); 21.00 koncert zespołu Gronicki (scena przed DL)
● **6.08, 10.00 i 15.00** Przesłuchania konkursowe (Dom Ludowy); 20.00 Koncert: Jan Karpiel Bułeka z zespołem (scena przed DL); 21.00 Koncert: Krywań (scena przed DL)
● **7.08, 10.00 i 15.00** Przesłuchania konkursowe (Dom Ludowy); SCENA PLENEROWA (teren przy bukowiańskich termach): 14.00 Zawody strzeleckie O SABAŁOWĄ FLINTĘ, 19.00 Koncert: Rozoz, 20.00 SABAŁOWA NOC. Ceremonia pasowania na Zbojnika, nadanie honorowego tytułu Wyjchowy Orlicy, rozpalenie watry, pokaz sztucznych ogni; 22.00 Koncert: Carrantuohill
● **8.08, 16.00** Oficjalne ogłoszenie wyników 55. SABAŁOWYCH BAJAŃ. Wzręcenie dyplomów i nagród (Dom Ludowy)
● **Wydarczenia towarzyszące**: Ogólnopolska wystawa twórczości ludowej (10.00-20.00; Świetlica DL); kiermasz sztuki ludowej (10.00-20.00 przy Domu Ludowym); Bukowińskie przysmaki - prezentacja kuchni regionalnej Koła Gospodyń Wiejskich z Bukowiny T. (5-7.08, 10.00); teren przed Domem Ludowym; Bajanowie śpasy - zajęcia plastyczne dla dzieci prowadzone przez twórców ludowych (5-8.08, 11.00-16.00; teren Domu Ludowego); Śladami Sabala - wycieczka górską w stylu retro na Rusinową Polanę (niedziela 8.08; zbiórka przed Domem Ludowym o godz. 10.00)

NOWY TARG

■ Miejski Ośrodek Kultury. Wakacje w Mieście (zapisy: 18 266 21 32, tomasz_szlaga@mok.nowytag.pl):
● **Jiu-jitsu**: ● **7.08, 15.00-16.00, 5-12 lat i 16.00-17.00, 13+ lat** oraz ● **11.08, 17.00-18.00, 5-12 lat i 18.00-19.00, 13+**; **5-6.08, 10.00-13.30 Teatr lałkowy warsztaty**, 6-13 lat /Muzeum Drukarstwa (ul. Sobieskiego 4); ● **5-6.08, 9.00-13.00 Wycieczki rowerowe**, wiek: 11+/okolicie Nowego Targu, własny, sprawny rower; ● **7.08 Family art - Mini Akademia**: 9.30-10.15, wiek 1,5-3, 10.15-11.00, wiek 3,5-5/UWA-GA: zajęcia wraz z rodzicem/opiekunem, ratusz; ● **9-13.08, 10.30-12.00** Anioły i s-ka zapraszają, wiek: 6+/ratusz; 9-13.08, 12.15-13.45 Maskotki, wiek: 6+/ratusz
■ Biblioteka Pedagogiczna, ul. Królowej Jadwigi 1. KLUB MEŁODYCH MAKERÓW (czytelnia, zapisy: wakacjebibliotecz@gmail.com, informacja: 18 266 29 74):
● **5.08, 10.00** Spotkanie ilustratorów; ● **12.08, 10.00** Spotkanie muzyków

KROŚCIEŃKO N.D.

■ Centrum Kultury i Promocji, ul. Rynek 34, tel. 18 262 33 04
● **7.08 Warsztaty plenerowe**: Makrama, lalki

SZCZAWNICA

■ Miejski Ośrodek Kultury, ul. Główna 6
● **8.08, 17.00 Promocja książki** „Rośliny kwitną w akwareli. Leksykon niekonwencjonalny” i prelekcja autorki pozycji Tatiany Tokarczuk-Błażusiak/sala widowiskowa

ZAWOJA

■ Babiogórskie Centrum Kultury, Zawoja Centrum
● **3.08, 10.30 Naturalne dekoracje na plastrach drewna** - warsztaty twórcze z Pracownią Cacanę patchworki/zapisy
● **10.08, 10.30 Letnie igrzyski ze sztuką**: Zamknij oczy, otwórz serce - warsztaty artystyczne inspirowane twórczością ludzi niepełnosprawnych/zapisy do 6.08 - 33 877 50 60 od 8.00 do 16.00

SUCHA BESKIDZKA

■ Centrum Kultury i Filmu im. Billy'ego Wildera
● **8.08, 17.00 PREMIERA! Spektakl teatralno-muzyczny**: w programie: sztuka teatralno-muzyczna „Piotruś Pan”, muzyka filmowa

LIManOWA

■ Limanowski Dom Kultury, ul. B. Czecha 4
● **9.08, 11.00 Wakacyjne teatrzki dla dzieci**: Bajka o Gajowym Chrobotku

MSZANA DOLNA

■ Miejski Ośrodek Kultury
● **11.08, 11.00-13.00 Robo-wakacje**: Robotyka dla dzieci/zapisy



kluby i kawiarnie nie tylko muzyczne

ZAKOPANE

■ Cafe Tygodnik Podhalański, ul. Kościuszk 3, SDH Granit, IV p.
■ Kawiarnia Kmicic, ul. Staszica 11a. Wystawa czasowa: MALARSTWO STANISŁAWA STOCHA.
● **8.08, 18.00** Wieczory z muzyką - muzyka filmowa - Paweł Pierzchała
● **9.08, 18.00** Spotkania przy pianinie z Jerzym Chruścińskim
● **11.08, 18.30** Różne zakątki świata w wariacjach akordeonowych Jakuba Hubickiego

NOWY TARG

■ Bistro Toscana, Rynek
● **6-7.08, 19.00** Muzyka na żywo

SZCZAWNICA

■ Dworek Gościnny, Park Górny 7
● **10.08, 19.00 Barokowe Exploracje** - spektakl operowy II Farnace/Antonio Vivaldi, libretto: Antonio Maria Lucini; wykonawcy: artyści z Pragi czeskiej pod dyktando Marka Stryndla: orkiestra barokowa Musica Florea, tancerze zespołu Hartig Ensemble oraz zaproszeni soliści z Czech, Węgier i Hiszpanii; wydarzeniu towarzyszyć będzie wystawa fotograficzna „Karnawał Wenecki” autorstwa lokalnej artystki Joanny Dziubińskiej
■ **Muzyczna Owczarnia**, Jaworki, ul. Biała Woda 13, 18 262 22 66, 530 434 883
● **6.08, 20.00** Weband
● **7.08, 20.00** Koncert finałowy uczestników warsztatów Jaworki Jazz Camp 2021
● **8.08, 20.00** Dom o Zielonych Progach
■ Dworek Gościnny, Jazz Bar, Park Górny

MSZANA DOLNA

■ Folwark Stara Winia, ul. Ogrodowa 2
● **6.08, 20.00 Koncert**: iNTarg BLUES



imprezy różne

ZAKOPANE

■ Sanktuarium Narodowe Matki Bożej Fatimskiej, Krzeptówki 14
● **8.08, 20.00 Koncert: Kardynał Stefan Wyszyński in Memoriam** - wykonawcy: Maria Małgorzata Złotek/sopran, Ewa Walkowska/mezosopran, Katarzyna Pawlikowska/śpiew, Krzysztof Najbor/słowo, Tatrzańska Orkiestra Klimatyczna; w programie m.in.: poezja C.K. Norwida, fragment pamiętników i homilii Stefana Wyszyńskiego, muzyka J.S. Bacha, G.F. Haendla, Ch. Gounoda, St. Moniuszki

SZAFARZY

</

Tajemnicze pejzaże i kobiety

Stanisław Stoch ma wizję tego, co chce robić. W zakopiańskiej kawiarni Kmicic można oglądać malarstwo artysty z Suchego.

Tadeusz Różewicz napisał kiedyś, że dzieła stworzone przez artystów wywierają na nas duże wrażenie, a każdy artysta, tworząc własną sztukę, stara się, aby była inna, oryginalna, różniąca się od tego wszystkiego, co dotychczas powstało.

W zakopiańskiej kawiarni Kmicic w niedzielny wieczór została otwarta wystawa obrazów Stanisława Stocha z Suchego, artysty, uprawiającego malarstwo i rysunek. - Dla Staszka warsztat, jakim operuje, jest bar-

dzo ważny. To artysta współczesny, który ma wizję tego, co chce robić, także szanującego warsztat. Widzimy u niego doskonały rysunek - mówił podczas wernisażu prof. Jerzy Jędrzyński, znany grafik. Główne tematy jego zainteresowań to pejzaż, portret i akt. W swoich obrazach wykorzystuje stonowane i nastrojowe światło. - Pejzaż jest u niego ważnym elementem twórczości, ponieważ mieszka w jednym z najpiękniejszych miejsc, na górze Gubałówki. Z jego okien rozciąga się widok na lasy, łąki, góry, które zmieniają się w zależności od pory roku - zaznaczył Jerzy Jędrzyński.

Stanisława Stocha od najmłodszych lat pociągało malarstwo i rysunek. Już w podstawówce wypełniał wszystkie szkolne zeszyty swoimi rysunkami. Malował, na czym popadło - na szybkach, książkach, kartkach bloku. Do nauki w zakopiańskim Liceum Sztuk Plastycznych im.



Stanisław Stoch jeździ po Europie w poszukiwaniu światła.

Antoniego Kenara zachęciła go nauczycielka języka polskiego. Trafił do klasy meblarstwa artystycznego, ale jednak najbardziej lubił zajęcia z malarstwa. - Do dziś czuję duży sentyment do czasów nauki w szkole Kenara. Trafiłem tam na wspólnych pedagogów, którzy nauczyli mnie patrzeć na sztukę, zrozumieć sam proces tworzenia - wyznaje artysta. Marzenia

o studiach artystycznych zrealizował dopiero po 20 latach. Dyplom z malarstwa uzyskał w Instytucie Sztuki w Katowicach, w filii w Cieszynie.

Wystawa w Kmicicu pokazuje różnorodność prac Stanisława Stocha. Są tajemnicze postacie kobiet i portrety. Jest kilka obrazów z realistycznymi pejzażami, które jawią się jako abstrakcja. Artysta uwiecznia na płó-

tnie nie tylko pejzaże podhalańskie, ale też te, które widzi podczas podróży po Europie, między innymi po Francji, Włoszech, Hiszpanii, Ukrainie. Jeździ tam w poszukiwaniu światła, bo to ono jest najczęstszym tematem jego prac. Przekonuje, że każdy jego obraz jest przemysłany, nie ma w nim przypadku. - Malując, wchodzę w inne światy - zaznacza.

Stanisław Stoch każdą wolną chwilę spędza przy sztaludze, bo od 2000 roku pracuje w Polskim Stowarzyszeniu na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym w Zakopanem, gdzie prowadzi warsztaty terapii zajęciowej. Prace jego podopiecznych będą pokazane na następnej wystawie w Kmicicu.

Tekst i fot.:
Jolanta Flach

Lirycznie

Nawet deszcz w trakcie koncertu nie zniechęcił publiczności zaczarowanej muzyką Agi Banaś.

Aga Banaś - można już chyba powiedzieć - nowotarska artystka - wystąpiła w Parku Miejskim w niedzielne popołudnie. Akompaniował jej przy pianinie Roman Wiercioch. Usłyszeliśmy utwory, do których słowa i muzykę stworzyła wokalistka. W przeciwieństwie do przeważającej

większości współczesnych wokalistów, którzy sami piszą sobie teksty - jej słowa nie są banalne. To jednocześnie niezła poezja, często z głębokim przesłaniem.

Artystce udało się zacząć publiczną - nie tylko głosem i interpretacją, świadczącą o dużej wrażliwości i prawdzie, ale także słowem właśnie, które świetnie współgrało z liryczną muzyką. Nic więc dziwnego, że kiedy w połowie spotkania rozpadła się deszcz, wszyscy do końca wysłuchali utworu w sku-

pieniu. Potem publiczność przeszła do altany, a artyści odwrócili się tylko w drugą stronę i kontynuowali koncert.

Oprócz autorskich piosenek usłyszeliśmy w niedzielę także pieśni ludowe w ciekawej aranżacji, a także utwór Marka Grechuty „Wolność” dedykowany powstańcom warszawskim, który w interpretacji Agi Banaś zabrzmiał bardzo przejmująco i zarazem aktualnie.

Tekst i fot.:
Beata Zalot



Artystka ma już gotowy materiał na swoją autorską płytę, której wydanie planuje jeszcze w tym roku. Jeśli znajdą się sponsorzy.

Agnieszka Banaś - wokalistka, autorka tekstów, kompozytorka. Śpiewem zajmuje się od dziecka. Współzałożycielka zespołu wokalnego Strojone. Aktorka i wokalistka w widowiskach teatralnych: „Preludium Słowiańskie”, „Hulanki”, „Alchemia światła”, „Body Art Installation” w reż. A. Glińskiej i „Aujourd'hui c'était mon anniversaire” w reż. R. Baroud. Inicjator, organizatorka i prowadząca warsztaty i spotkania z kulturą tradycyjną. Od 2019 występuje z własnym materiałem autorskim. Pod koniec 2020 r. wydała dwa single pt. „Płacząc się nico” i „Chcę latać”. Jeszcze w tym roku zapowiada wydanie autorskiego albumu, jeśli znajdą się sponsorzy.

Nim słowiki stracą głos

Wystawa o ochronie przyrody tatrzańskiej w zakopiańskiej willi Koliba.

Najnowsza wystawa czasowa Muzeum Tatrzańskiego „Nim słowiki i skowronki stracą głos i umilkną” ukazuje problemy wymie-

rania wielu gatunków i wpływu tego zjawiska na człowieka. Na ekspozycji szczególną uwagę poświęcono formom ochrony przyrody, a także osobom zasłużonym dla Tatr. - Można się z niej dowiedzieć nawet o wpływie światła na środowisko - mówił w czasie wernisażu 1 sierpnia

Marcin Warchałowski z Muzeum Tatrzańskiego, autor scenariusza. - Przyswieceła nam idea, aby ta wystawa jak najmniej szkodziła środowisku. Cała aranżacja została wykonana ze starych mebli muzealnych i starych wydruków - podkreślił.

Problemy związane z ochroną przyrody zauważali już Tytus Chałubiński, Jan Gwałbert Pawlikowski czy Mieczysław Limanowski. Wszyscy urodzeni w XIX wieku. Ich sposób patrzenia na środowisko znacznie odbiegał od dzisiejszych standardów, ale problemy, o których pisali, są nadal aktualne. Oto fragment takiego tekstu z 1913 roku: „Udostępnienie Tatr sprawiło, że coraz znaczniejsze zastępy gości przeciągają przez góry, niosąc ze sobą bezmyślność i beztroskę w używaniu swobody. Pod pozorami kultury czai się nieraz dzikie barbarzyństwo, legowisko kocownicze, pełne papierów, skrup, odpadków, blaszanek z konserw, szkliska z butelek”. (Ochrona Tatr. Towarzystwo Tatrzańskie, z archiwum MT).

Tekst i fot.: **Jolanta Flach**



Na ekspozycji szczególną uwagę poświęcono formom ochrony przyrody.

Pod patronatem TP

Szykuje się gratka dla melomanów

Już niebawem Opera Vivaldiego i wyjątkowe koncerty z udziałem wybitnych artystów w Dworcu Gościńnym w Szczawnicy.

Na program tegorocznej edycji międzynarodowego Festiwalu Barokowe Eksploracje złożą się trzy wydarzenia z udziałem ponad 80 artystów z 8 krajów. Koncerty z udziałem publiczności odbędą się w sierpniu i wrześniu w Dworcu Gościńnym w Szczawnicy.

Festiwal zainauguruje spektakl operowy „Farnace” z muzyką Antonia Vivaldiego. Operę w reżyserii Andrei Miltnerovej zaprezentują artyści z Pragi czeskiej pod dyktando Marka Stryncla: orkiestra barokowa Musica Florea, tancerze zespołu Hartig Ensemble oraz zaproszeni soliści z Czech, Węgier i Hiszpanii. Wydarzeniu towarzyszyć będzie wystawa fotograficzna pt.: „Karnawał Wenecki” autorstwa lokalnej artystki Joanny Dziubińskiej. Centralnym wydarzeniem te-

gorocznej edycji będzie koncert prezentujący Oratoria Jana Sebastiana Bacha: Oratorium Wielkonoce BWV 129 oraz Oratorium na Wniebowstąpienie Pańskie BWV 11 z udziałem znakomitych solistów: Magdaleny Podkościelnej, Margot Oitzinger, Benedikta Kristjanssona oraz Petera Koojia, w wykonaniu Baroque Collegium 1685 - chóru i orkiestry pod dyktando Agnieszki Żarskiej.

Na zakończenie Festiwalu organizatorzy zaproszą na niezwykle koncert kameralny pt.: „Bach i mistrzowie francuscy”. W programie koncertu - dwa wybrane Koncerty Brandenburskie, w tym niezwykle rzadko wykonywany w Polsce Koncert Brandenburski nr 2, oraz muzyka taneczna francuskich mistrzów J.B. Lulliego i A. Campy wraz z historycznymi choreografiami opracowanymi przez Edgara Lewandowskiego, zaprezentowanymi przez tancerzy zespołu Varsavia Galante. Koncert w wykonaniu orkiestry Baroque Collegium 1685 poprowadzi Agnieszka Żarska - dyrektor artystyczna festiwalu oraz za-

łożycielka i kierowniczka zespołu Baroque Collegium 1685.

Wszystkie wydarzenia festiwalu odbędą się w Centrum Kongresowym Szczawnica - Dworek Gościński, historycznym sercu kultury Pienin. Organizatorem Barokowych Eksploracji jest stowarzyszenie Szczawnicki Chór Kameralny, współorganizatorami: Musica Florea Praha, Pieniny SPA Resort oraz Fundacja Andrzeja Mańkowskiego. Imprezę dofinansowano ze środków ministra kultury i dziedzictwa narodowego, pochodzących z Funduszu Promocji Kultury w ramach programu „Muzyka”, realizowanego przez Narodowy Instytut Muzyki i Tańca. Projekt zrealizowano przy wsparciu finansowym województwa małopolskiego, miasta i gminy Szczawnica oraz Miejskiego Ośrodka Kultury w Szczawnicy. Barokowe Eksploracje 2021 zostały ponadto wsparte grantem Ministerstwa Kultury Republiki Czeskiej; projekt jest organizowany we współpracy z Czeskim Centrum w Warszawie oraz PKL Palenica. **ad**

TYGODNIK Podhalanski na rowerze

Przejdziem Dursztyn, przejdziem Kacwin...

Jak będziesz miał wizję indiańskiej wioski, ale przed wejściem do tipi nie będzie Manitou, to znaczy, że jeszcze nie czas do krainy wiecznych łowów.

Napisali w mądrym przewodniku, że akurat ten odcinek Szlaku wokół Tatr jest trudny. Co oni tam wiedzą... ciniasy. - Co może być trudnego w pokonaniu tych marnych 30 kilometrów z Miasta do Kacwina - podpowiada mały, czerwony gość, dzierzający widły na lewym ramieniu. - Lepiej zabrać wodę, bo gorąco, a będziesz go-



tował, oj będziesz - replikuje ten drugi, błękitny, z aureolką, zasiadający po prawicy. - Weź sobie szosówkę na cienkich oponkach, śmigniesz jak halny i wrócisz akurat na sesję powiatową - dorzuca czerwony od widel. - Coś ty... bierz ciężkiego górskiego „fulla” ze zjazdowymi oponami. To nic, że „laczki” wyją jak potępieńcy. Po leśnych, szutrowych dróżkach pójdziesz jak przecinak, a pod górą biegów ci nie zabraknie - ten z aureolką znów zgłasza „odrębne” zdanie.



Ostatecznie do bagażnika trafił prawidłowy „górał”. Jak się miało już wkrótce okazać, i tym razem to „niebiański” gość miał rację.

Start spiskiego odcinka szlaku rowerowego to parking na skraju nowotarskiego lotniska. Tuż przy „Ranczolicie”. Zapominajcy właśnie w tym lokalu mogą uzupełnić zapasy. Ruszamy w niedaleką, ale dość forsowną trasę.



Trzeba też cały czas kalkulować, że nasza marszruta nie przypomina pętli i w miejscu docelowym będziemy de facto... w połowie wycieczki. Bo trzeba przecież jakoś wrócić z tego Kacwina.

Pierwsze metry to istna bajka. Szutrowe dróżki, prawie zupełnie bezludne



wczesnym przedpołudniem. Gdy szlak prowadzi pod drzewostanem, temperatura spada odczuwalnie. Robi się przyjemnie chłodno, mimo że temperatura w cieniu sięga dziś 30 stopni. Wybór roweru był trafny. Szosówką na cie-



niutkich oponkach pierwszy, pięciokilometrowy odcinek naszej dzisiejszej trasy byłby nie do pokonania.

Miłośnicy awiacji docenią widok maszyn latających manewrujących po trawiastym pasie po lewej. A miłośnicy przyrody mogą się po drodze dowiedzieć sporo na temat zamieszkujących Bór na Czerwonym sów. Gdyby na początku trasy ujawniły się jakieś usterki techniczne albo nagle załama-

ła się pogoda, po drodze mamy solidną wiatę. Wciąż jest wyposażona w narzędzia potrzebne do doraźnych remontów i pompkę, którą można dopompuwać sflaczałe koło. Dalsze przystanki zaoferują już tylko wspomnienie serwisowego wyposażenia...

Po około pięciu kilometrach kończy się „chłodek”, a ścieżka wiedzie już szczerym polem. Żar leje się z nieba. Zmienia się też nawierzchnia - teraz jedziemy asfaltem.

Drogę krajową Nowy Targ - Łysa Polana pokonujemy bezkolizyjnie, pod wiaduktem. Specjalna tablica informuje, że w czasie wezbrań płynącej tędy stróżki przejazd jest zalewany. Kawałek dalej tablica informująca, że wjechaliśmy do Gronkowa. Kolejny znak uświadamia, że wygodną dróżkę rowerzyści dzielą z właścicielami gruntów, stąd trzeba brać pod uwagę możliwy kurs kolizyjny z traktorem, kombajnem albo krasulą. W centrum wioski trafiamy na kolejne skrzyżowanie z drogą publiczną. Krzyżówka jest dobrze oznakowana. Dalej trasa prowadzi w stronę Nowej Białej. Po drodze mijamy kolejną wiatę z informacją, w którym punkcie się znajdujemy i co też nas czeka



po drodze. Warto się zatrzymać i przestudiować przekrój pionowy trasy. Po między Krempachami i Dursztynem niweleta „staje dęba”. A może oni wcale z tą „trudnością” trasy jednak nie przesadzali?

Po drodze do Nowej Białej mijamy urokliwą Cisową Skalkę, a dukt do wioski wiedzie tuż przy ciągu zabudowań, w których miesiąc temu szalał straszliwy pożar. Widać, że praca przy odbudowie idzie pełną parą.



Odcinek pomiędzy Nową Białą a Krempachami prowadzi ruchliwą drogą. Warto na chwilę przystanąć na moście na Białce i spojrzeć na piękną, ale i gniewną rzekę, która wiele razy niszczyła mosty, drogi i zabudowania.

Szlak wokół Tatr jest dobrze oznakowany, choć jeśli ktoś wybierze się w trasę po raz pierwszy, może mieć pewne kłopoty nawigacyjne. Jeśli więc nie jesteśmy pewni, gdzie jechać, lepiej konsekwentnie trzymać się kierunku na wprost. Charakterystyczne znaki w końcu się pojawiają.



W centrum Krempach nasza ścieżka odbija od głównej drogi w prawo, a później w lewo. Znów jedziemy asfaltem prowadzącym wśród pól w stronę Dursztyna. Tu też rozpoczynają się główne trudności naszej trasy. Kilukilometrowy podjazd z bajecznymi widokami prowadzi nas przez urokliwe łąki, pastwiska do wioski na wzgórzu. Na wyjeździe z miejscowości napotykamy kolejną wiatę dla rowerzystów. Można w niej ustawić swojego rumaka, wygodnie usiąść i coś przekąsić, uzupełnić płyny. Serwisu nie przeprowadzimy, bo narzędzia akurat... „wyszły”.

Ostry podjazd łagodnieje dopiero na grzbiecie oddzielającym Dursztyn od Łapsz. Widoki stąd są obłędne. Na Gorcie, Pasmie Lubania, Pieniny biejące swoimi urwiskami, no i oczywiście Tatrę w pełnej krasie.

Zjazd w kierunku Łapsz jest jeszcze bardziej stromy niż podjazd, który właśnie pokonał. Dobre hamulce naprawdę się przydają. A widoki nadal zachwycające. To zresztą się już dzisiaj nie zmieni.

Zjeżdżamy do Łapsz i znów musimy się wtopić w normalny ruch samochodowy, ale tylko na chwilę. Lekki skręt w prawo i znów zaczynamy się



wspinać. Tym razem w stronę Kacwina. Zdobyć pierwszego grzbieta to nie koniec kłopotów. Szybki zjazd do doliny, przejazd mostkiem przez potok i znów droga staje dęba. Te górskie premie naprawdę dają w kość. Mszczą się wszelkie treningowe zaniedbania. Gdy zza ostatniego już grzbieta, który przychodzi nam dziś zdobywać, ukazu-



ją się indiańskie namioty... można wpaść w popłoch. Czy to czasem nie z powodu wycieńczenia i odwodnienia umysł zaczyna płać figle? Przetarcie szkieł w okularach i zacerpnienie dużego łyka wody z bidonu wcale nie sprawia, że „fatamorgana” znika. Wręcz przeciwnie. Przy drodze widać znaki kierujące do... indiańskiej wioski. Przy wejściu do jednego tipi pasie się kucyk całkiem w typie „mustanga”. Na szczęście Wiel-



ki Duch nie wychodzi na powitanie, co oznacza, że jeszcze nie czas... Zresztą z każdym metrem oddech się normuje, bo cel naszej podróży widać już dookładnie. Szybki przejazd przez Kacwin z jego charakterystyczną zwartą zabudową. Rzut oka na piękny kościół. Dwa



kilometry i jesteśmy przy wodospadzie. Dalej już tylko granica. Szlak wiedzie co prawda dalej do słowackiej Osturni, ale my osiągnęliśmy już swój cel. Teraz tylko trzeba jakoś wrócić do Miasta i nie polec po drodze na którąś z górskich premii...

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski

Rowerowa akcja charytatywna

Podróż dla innych

Z Krakowa przez Karpaty aż po Morze Czarne w Rumunii. Na rowerach pokonają 1400 kilometrów w ciągu siedmiu upalnych, sierpniowych dni. Wszystko po to, aby pomóc innym.



Jadą na rowerach, by pomóc. Uczestnicy akcji charytatywnej Podróż dla innych - Karpaty 2021.

Nawet pandemia nie zatrzyma naszej cyklicznej akcji charytatywnej. Chęć niesienia pomocy „jedni drugim” powoduje, że już VI raz nasze kolarskie trio rusza na podróż dla innych - Karpaty 2021 - informuje Fundacja Pomocy Przewlekłe i Nieuleczalnie Chorym Jedni Drugim, organizator przedsięwzięcia. W akcji biorą udział: Stanisław Wojtanek z Bukowiny Tatrzańskiej, Edwin Osiecki, prezes Fundacji Jedni Drugim, oraz Michał Werle z Warszawy.

Wyruszą 13 sierpnia z Krakowa. Na rowerach pojadą przez Karpaty, a celem podróży jest Morze Czarne w Rumunii. Do pokonania mają 1400 km w 7 dni. Akcja ma szczytny cel. Zbierane są pieniądze dla przewlekłych chorych - Adriana Majerczyka, Andrzeja Łukaszczyka, Stasia Kramarza i Stasia Rzepki z Bukowiny Tatrzańskiej, Karola z Warszawy oraz dla niewydolnej oddechowej Mirki, również mieszkanki stolicy.

„Wszystkie poprzednie edycje PDI zakończyły się sukcesem, czego efektem była pomoc dla wielu osób (więcej szczegółów na stronie www.jednidrugim.pl). Tym bardziej teraz, w trudnym okresie pandemii, jesteśmy pełni determinacji, aby pomagać dalej i podejmujemy wyzwanie. W tym roku cała akcja będzie realizowana przy wsparciu DHL Express Polska i DHL Express Rumunia. Bardzo liczymy na wasze wsparcie i zachęcamy do darowizn, które pomogą zrealizować marzenia naszych podopiecznych” - zaznacza fundacja.

Wpłaty można dokonać na konto Fundacji Jedni Drugim: 38 1020 1026 0000 1602 0126 9489 lub przez PayU na stronie www.jednidrugim.pl.

Fundacja Pomocy Przewlekłe i Nieuleczalnie Chorym Jedni Drugim została powołana 14 lat temu w Warszawie przez grupę ludzi dobrej woli, którym los chorych nie jest obojętny. Wspiera leczenie, rehabilitację i zaopatrzenie w sprzęt (przenośne koncentratory tlenu, respiratory, ma-

Fot.: Materiały prasowe

■ **Adrian Majerczyk** - 13 lat, autyzm atypowy, upośledzenie umysłowe, opóźnienie rozwoju mowy, padaczka. Potrzebuje stałej, intensywnej terapii z zakresu rehabilitacji oraz integracji sensorycznej, która uczy go m.in. odczuwać swoje ciało, rozpoznawać bodźce z zewnątrz, a także specjalistycznej pomocy logopedycznej. Chłopiec dojeżdża na terapię do innego miasta 1 lub 2 razy w tygodniu, koszty przekraczają możliwości budżetu rodziny.

■ **Stas Rzepka** - 15 lat, autyzm i upośledzenie umysłowe w stopniu umiarkowanym. Potrzebuje wielospecjalistycznej terapii i rehabilitacji.

■ **Andrzej Łukaszczyk** - 17 lat, cierpi na czterokończynowe porażenie dziecięce, niedowidzenie, padaczkę oraz zespół Leigha. Niezbędna jest intensywna i regularna rehabilitacja. Są to dla rodziny ogromne koszty. Dwutygodniowy pobyt w ośrodku rehabilitacyjnym to koszt 6500 zł. Domowa rehabilitacja 3 razy w tygodniu to 420 zł.

■ **Stas Kramarz** - 17 lat, jest wcześniakiem, ma wzmożone napięcie mięśniowe, niedotlenienie okołoporodowe, porażenie czterokończynowe, uszkodzenie nerwów wzrokowych, padaczkę. Pilnie potrzebuje nowego gorsetu ortopedycznego, sprzętu oraz rehabilitacji.

■ **Mirka Łuka** - 64 lata, podopieczna fundacji z silną niewydolnością oddechową. Marzy o przenośnym koncentratorze tlenu, żeby móc wreszcie wyjść z mieszkania.

■ **Karol Kulbacki** - 18 lat, czeka na kosztowną operację oraz leczenie i rehabilitację. Koszt leczenia może przekroczyć nawet 50 tys. zł.

terace przeciwoleżynowe, wózki inwalidzkie, ortozy i wiele innych) głównie osoby z niewydolnością oddechową i ruchową, w tym podopiecznych hospicjum domowego. Ułatwia podopiecznym pokonywanie barier, przywraca mobilność i kontakt ze światem zewnętrznym, czyli to, co odebrała im ciężka choroba. Wpływy Fundacji pochodzą z darowizn firm i osób prywatnych oraz z 1% podatku dochodowego. Zarząd i Rada Fundacji pracują charytatywnie.

O przebiegu rowerowej charytatywnej akcji będziemy informować na bieżąco na naszej stronie www.24tp.pl.

opr. mon

48. Konkurs Potraw Regionalnych - trzecia odsłona



Smakowy zawrót głowy. Jury konkursowe miało sporo potraw do spróbowania.

Kacka dziwacka... do zjedzenia

Tarcioki z miysym, borsc na bogato, pasztet z królika czy sok z pokrzywy - takie rarytasy serwowały panie z Kół Gospodyń Wiejskich podczas 48. Konkursu Potraw Regionalnych, który odbył się 1 sierpnia. Była to jego ostatnia odsłona.

Z względu na pandemię tegoroczny konkurs miał trzy odsłony. Najpierw zastawione stoły stanęły w Krempachach, potem w Łopusznej i na końcu w Ludźmierzu. - Cieszymy się, że z tej stro-

ny gminy Nowy Targ tyle się dobrego dzieje w tradycyjnych kulinariach, bo to właśnie cel konkursu, aby do nich wracać - podkreśla Józefa Kuchta z Gminnego Ośrodka Kultury w Łopusznej.

W niedzielę 1 sierpnia w Domu Podhalan w Ludźmierzu zaprezentowały się panie z sześciu Kół Gospodyń Wiejskich - z Ludźmierza, Pyzówki, Długopola, Obidowej, Krauszo- wa i Rogoźnika. Spośród przygotowanych potraw komisja konkursowa w składzie: Ewa Iwulska, Beata Szewczyk, Stanisław Żółtek wyróżniła na każdym

stole danie główne, smakołyki oraz napój.

- Należy docenić wszystkie gospodynie za smaczne i różnorodne potrawy, napoje i desery, jak również za szczególną dbałość o sposób prezentacji i dekoracji (wygląd stołu, dobór naczyń i elementów dekoracyjnych i własną prezentację dań) - przekonuje Ewa Iwulska. Po ocenie każdego z 6 stołów przyszła chyba najbardziej upragniona chwila nie tylko dla gospodyń, ale i gości, czyli degustacja. A było w czym wybierać.

Tekst i fot.: Jan Głabiński

— PODZIĘKOWANIE

Górale dotarli do Czarnej Madonny

Ostatni dzień lipca tego roku był dla uczestników 40. Góralskiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę zwieńczeniem 9-dniowego trudu na szlaku pielgrzymim. Przed Czarną Madonną pokłonili się w strojach regionalnych i z dźwiękami kapeli góralskiej. - Niosłam wiele intencji, przede wszystkim proszę o zdrowie i zgodę w rodzinie - mówiła na watach jasnogórskich pani Jadwiga ze Starego Bystrego (na zdjęciu w środku).



Fot.: Jan Głabiński

Serdeczne podziękowania dla całego personelu Oddziału Neurologii Szpitala Podhalańskiego w Nowym Targu na ręce

lek. med. Iwony Sinkiewicz

oraz

lek. med. Adeli Uchacz

za pełną profesjonalizm i troskę o zdrowie pacjentów pracę

składa

Edward Lasyk

Drodzy Rodzice!

Co tydzień na łamach Tygodnika Podhalańskiego witamy najmłodszych Podhalań, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu.

W razie pytań, zapraszamy do kontaktu telefonicznego: 507 171 188

e-mail: dzieci@24tp.pl

Szpital Powiatowy im. Dra Tyrusa Chałubińskiego w Zakopanem



Fabian Furmańczyk, syn Aleksandry i Karola 26.07.21, 3830 g, 57 cm Zakopane



Aleksander Budziński, syn Krystyny i Grzegorza 26.07.21, 3040 g, 56 cm Sromowce N.



Lenka Torba, córka Natalii i Krystiana 28.07.21, 3460 g, 55 cm Podwilk



Antek Stasica, syn Barbary i Michała 28.07.21, 3550 g, 58 cm Podśarnie



syn Eweliny i Janusza Landów 28.07.21, 3000 g, 55 cm Nowy Targ



Anastazja Gruszka, córka Anny i Adama 28.07.21, 2400 g, 50 cm Koniówka



Gabrysia Styrzcula, córka Bogumiły i Krzysztofa 29.07.21, 3100 g, 55 cm Działisz, Ciche



Justynka Domagała, córka Barbary i Adama 30.07.21, 3100 g Bustryk



Karolinka Zubkevych, córka Ludmiły i Olega 29.07.21, 2960 g, 52 cm Bukowina T.



Michałek Rol, syn Angeliki i Bartłomieja 30.07.21, 3615 g, 58 cm Bustryk



Antosć Sejud, syn Katarzyny i Marka 31.07.21, 3400 g, 53 cm Nowy Targ



Wojtuś Długosz, syn Moniki i Bartłomieja 31.07.21, 2980 g, 53 cm Zakopane

Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu



Wiktor Kobylak, syn Klaudii i Adriana 26.07.21, 3260 g, 58 cm Podwilk



syn Karoliny i Andrzeja Bryjaków 26.07.21, 3190 g, 52 cm Długopole



Anna Maria Bylina, córka Marii i Grzegorza 26.07.21, 3500 g, 57 cm Nowa Biała



Bartłomiej Lubelski, syn Elżbiety 26.07.21, 3700 g, 56 cm Szaflary



syn Amandy i Rafała Mikusiaków 27.07.21, 3600 g, 55 cm Lipnica W.



Oliwia Piekarczyk, córka Kingi i Szymona 27.07.21, 2830 g, 54 cm Jabłonka



Milena Anna Mieszkowska, córka Katarzyny i Roberta 26.07.21, 2880 g, 54 cm Lipnica W.



Ola Galica, córka Marii i Macieja 20.07.21, 1980 g, 45 cm Nowy Targ



Szymon, syn Haliny i Piotra 28.07.21, 3100 g, 56 cm Niedzica



Maksymilian Borkowski, syn Joanny i Marcina 1.08.21, 3360 g, 57 cm Białny Dunajec



Paweł Salamon, syn Katarzyny i Mateusza 1.08.21, 3540 g, 56 cm Nowe Bystre



Julitka Lichosyt, córka Karoliny i Mateusza 31.07.21, 4330 g, 58 cm Czarny Dunajec



Zuzia Urbaniak, córka Katarzyny i Grzegorza 31.07.21, 2650 g, 53 cm Raba W.



Jaś Stołowski, syn Agnieszki i Wojciecha 1.08.21, 3690 g, 55 cm Nowy Targ



Leon Wiewiórka, syn Magdaleny i Szczepana 30.07.21, 4100 g, 59 cm Nowy Targ



Łucja Uchmanowicz, córka Doroty i Tomasza 1.08.21, 4000 g, 56 cm Nowy Targ



syn Joanny i Stanisława Karkulów 30.07.21, 3820 g, 62 cm Rdzawka



Aleksander, syn Sandry i Krystiana 23.07.21, 3150 g, 55 cm Bańska N.



Milenka, córka Doroty i Alana 28.07.21, 3450 g, 58 cm Jabłonka



Madzia Bryja, córka Joanny i Adama 29.07.21 Groń



Książki

Hołd złożony sile i determinacji

Kiedy Frances Larson szykowała swoją pracę doktorancką z dziedziny antropologii, postanowiła zagłębić się w przeszłość. Postawiła na wybraną część XIX wieku i rozpoczęła badania.

Niemalże przekopywała się przez przepastne i chaotyczne zbiory sir Henry'ego Wellcome'a zgromadzone w archiwach Wellcome Library w Londynie. Nie było wówczas jej zamiarem skupienie się na kobietach - antropolożkach, ale właśnie wtedy w stosach dokumentów po raz pierwszy natknęła się na nazwisko Winifred Blackman. Kobieta urodziła się w 1872 roku, a w 1912 podjęła studia antropologii na Uniwersytecie Oksfordzkim. „Dzięki wścieklej determinacji i uporczywemu nekaniu w latach dwudziestych XX wieku udało jej się wyciągnąć od sir Henry'ego kilkaset funtów na pokrycie kosztów wyprawy badawczej do Egiptu. Było to niemałe osiągnięcie jak dla kobiety.” Na tym etapie Blackman odegrała epizodyczną rolę w doktoracie Larson. Kiedy ta jednak zabierała się za kolejny projekt, wpadła na trop kilku współczesnych Blackman kobiet studiujących w Oksfordzie antropologię w przededniu I wojny światowej. I tak, rzecz można, narodził się zamysł książki „Pionierki. Maria Czaplicka i nieznanne bohaterki antropologii”.

Tytułowe pionierki to pierwsze pokolenie profesjonalnych brytyjskich antropolożek, które ukończyły Uniwersytet Oksfordzki. Warto tu dodać, że ten niejako wyprzedził swoją epokę. W latach 1907-1918 podjęto tu studia antropologiczne stu trzech mężczyzn i aż dwadzieścia trzy kobiety. O pięciu z tej grupy opowiada książka. Są to: Katherine Routledge, która zleciła budowę statku i pożeglowała badać lud zamieszkujący Wyspę Wielkanocną; Beatrice Blackwood, która w ramach badań zamieszkała wśród wojowników w głębi Nowej Gwineji; Barbara Freire-Marreco zbierająca materiały w pueblach Nowego Meksyku i Arizony, oraz wspomniana już Winifred Blackman - ta zdecydowała się na badania wśród wiejskiej ludności Górnego Egiptu. Na ich tle wyróżnia się jednak Polka Maria Czaplicka. To właśnie ona podjęła się bodaj najtrudniej-

sze wyzwania - w maju 1914 roku ruszyła na Syberię, w arktyczną tundrę, by badać życie szamanów i nomadów.

Książka Frances Larson to opowieść o ich dramatycznych losach, hołd złożony niezwyklej sile i determinacji. Również portret epoki, w której żyły. Czasów, w których kobiety wprawdzie studiowały, ale nie wliczano ich oficjalnie w poczet akademickiej społeczności; nie miały też prawa otrzymywać dyplomów. Postrzegano je głównie jako materiał na stenotypistki albo asystentki badawcze. Nieistotne, podrzędne, nijak nie mogły stanowić konkurencji dla studentów i naukowców płci męskiej. Jednak one potrafiły walczyć o swoje, łamiąc również ówczesne stereotypy. Ciągłe jednak postrzeganie w kontekście kobiecości musiały borykać się z wieloma trudnościami, by realizować pasję. Jak wyglądało takie życie, zarówno zawodowe, jak i prywatne, dowiedzieć się właśnie z „Pionierek”. Spójrzcie też przez ich pryzmat na historię miejsc, które badały, ale przede wszystkim na żyjących tam ludzi. Poznać pracę i badania współczesnych pionierkom antropologów, których autorka także wprowadziła na karty książki.

uwaga książka

Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Znak Literanova 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 9.08 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule wpisać: Pionierki.

Druga szansa na pierwszą miłość

Pierwsze wrażenie często bywa mylące. I to nie tylko w odniesieniu do ludzi. Jak się okazuje, również do książek. Tych nie powinno się oceniać po okładkach.

Biorąc do ręki „Wszystkie piosenki o miłości” Jane Sanderson, można odnieść bardzo mylące wrażenie, że to powieść dla młodzieży. Tymczasem pod tą uroczą skądinąd obwołaną kryje się trudna historia, choć i niezaprzeczalnie romantyczna.

Zaczyna się w 1978 roku w angielskim mieście Sheffield. To tu zakochują się w sobie szesnastoletnia podówczas Alison i osiemnastoletni Daniel. Miłością pierwszą, czy stałą, najmocniejszą. Podsyta wspólną pasją do muzyki. On nagrywał dla niej na kasetach piosenki o miłości, każdą taśmę opisując jej imieniem. Ona słuchała ich, zagłębiając się w słowa i dźwięki. Chłopak, otoczony w domu rodzinnym szczęściem, pojęcia jednak nie ma, że Alison cierpi. Jego dom jest dla niej azylem, w którym odetchnąć może od traumatycznego życia u boku matki alkoholiczki. Jednak nawet te chwile nie są dla niej wystarczające, by móc znosić to dłużej. Pewnego dnia znika bez śladu, a Danielowi wiele lat zajmie, by poradzić sobie z bólem i spróbować zapomnieć. Jak się okazuje, do czasu.

Trzydzieści lat później mieszkająca w Australii Alison, szczęśliwa żona i matka dwóch dorosłych córek, a przy tym poczytna pisarka, odkrywa, że Daniel zaczął ją obserwować na jednym z portali społecznościowych. Wkrótce mężczyzna wysłał jej też piosenkę, właśnie tę, która sprawia, że Alison czuje się, jakby znów miała szesnaście lat. Krok po kroku, kawałek za kawałkiem, w rytm piosenek Davida Bowiego, Joni Mitchell i Blondie, pojawia się dawno zapomniane łomotanie serca. Uczucie rozkwita mimo dzielących ich szesnastu tysięcy kilometrów. Tylko czy to naprawdę ta jedyna miłość? Czy trzy dekady później da się odbudować coś, co tak gwałtownie się skończyło? Czy taką więź da się stworzyć ponownie, znów opie-



rając się na muzyce? I czy ta miłość ma szansę? Bo przecież oboje mają poukładane codziennosc, rodziny i jak się wydaje, wiodą po prostu szczęśliwe życie.

I to jest ta trudna strona książki. Wątek wyborów, które jednych uszczęśliwią, ale innym przyniosą rozczarowanie i cierpienie. Autorka z pietyzmem pochyliła się tu nad każdym z bohaterów swojego czworokąta, mocno akcentując ich przemyślenia, odczucia i kwestię tak zwanego moralnego kręgosłupa. Bo choć pięknie kibicuje tej spóźnionej, acz romantycznej miłości, jednak w jej tle rozgrywają się prywatne dramaty związane z decyzjami głównych bohaterów. Dzięki temu wątkowi powieść nabiera autentyzmu i głębi. A w jej tle ciągle brzmi muzyka.

Jeśli chcielibyście poznać utwory, które łączyły Alison i Daniela, czytając, możecie odtworzyć sobie ich playlisty. Znajdziecie je na Spotify: bit.ly/MixTapePlaylist oraz na iTunes: bit.ly/MixTapeSongs.

uwaga książka

Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Znak Literanova 3 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 9.08 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule wpisać: Piosenki.

USG, RTG, EEG

Zakopane

- ◆ **GABINET USG - LEK. MED. ANDRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. **UL. SIENKIEWICZA 3B**. Pon.-czw. 11.30-13, pt. 11.30-12.30. Tel. 504 108 602. (1/2)
- ◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA**, specj. rentgenolog. USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemniak u dzieci, piersi. Pon.-czw. od godz. 14 po uzgodnieniu tel.: 608 610 101. **Ul. Sienkiewicza 4A**. **USG DOPPLER** tętnic i żył. 604 067 605. (2/Z)
- ◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. Ul. Kościuszki 8, I piętro, rejestracja telefoniczna: 693 436 596. (3/Z)
- ◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów moczowych (jądra, najądrza).** **Lek. EWA SMOŁECKA** specjalista radiolog, Certyfikat PT USG, ul. Zborowskiego 4a/6 - pon., wt., środa. **Konieczna** rejestracja telefoniczna - 509923737. (124/Z)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASASONOGRAFICZNY** dr n. med. **Anna Gwóźdź**, dr n. med. **Paweł Gwóźdź**. Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/Z)
- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ**. Badana **USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW** (kolano, bark i inne), **NACZYŃ - DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH**. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

Nowy Targ

- ◆ **RTG dla dorosłych i dzieci**, nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistę radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS**, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/Z)

Krościenko

- ◆ **Lek. med. Wojciech Granowski**. **USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJEĆ RTG**. Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

INTERNA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarszka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata**, specjalista chorób wewnętrznych. N. Targ, ul. Krasińskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

PEDIATRIA

Zakopane

- ◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAŻYNA MAŁEK - pediatra**. Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/Z)
- ◆ **Pediatra TERESA BURNAT** - specj. chorób dzieci. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/Z)
- ◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE**. **Lek. Janina Kovacs**. Tel. 601860090 (245/NT)

Rabka

- ◆ **Pediatra - J. SOKOŁOWSKA SZCZĘŚNIAK**, tel. 505 086 323, Rabka, ul. Krótka 33c (448/Z)

OKULISTYKA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JURECKA - OKULISTA, optometrysta PW**r, ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP). **ZAKŁAD OPTYCZNY** i rejestracja pacjentów w godz. 10-14 (pon., wt., śr., pt.), 16-18 (czw.). **LEKARZ PRZYJMUJE** po wcześniejszej rejestracji: 18 20 66 824. (23/Z)
- ◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA** - specjalista chorób oczu, ul. Kasprucie 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/Z)
- ◆ **GABINET OKULISTYCZNY**. Specjalista okulista **lek. MAŁGORZATA KWIATKOWSKA**. Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/Z)
- ◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCCEL - OKULISTA**. Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92**. Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/Z)
- ◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ - OKULISTA**. Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/Z)
- ◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA** - specjalista chorób oczu przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamoyńskiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/Z)
- ◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY**. Badanie wad wzroku i dobór okularów. Inż. **LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprucie 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/Z)

Rabka

- ◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (431/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Marta Kotylak** - specjalista chorób oczu. leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

LARYNGOLOGIA

Zakopane

- ◆ **WOJCIECH MAŁEK** - spec. audiolog laryngolog. Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. **DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH**. **BADANIA SŁUCHU: AUDIOMETRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMISJA, ABR; ENDOSKOPIA**. Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/Z)
- ◆ **Dr n. med. JANUSZ KWIATKOWSKI** - specjalista laryngolog, ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/Z)
- ◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY**. Specjalista laryngolog **lek. PAWEŁ KWIATKOWSKI**. Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/Z)

- ◆ **Dr med. Emilian Kowal** - specjalista otolaryngolog dzieci i dorosłych. Konsultacje z zakresu chirurgii i onkologii głowy i szyi. Przyjmuje: **ALLMEDICA, Zakopane, Chyców Potok 26; pon. i śr. 14-18**. Rejestracja 18 265 74 88. (9/NT)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Magdalena Król** - specjalista otolaryngolog i specj. foniatria laryngolog. N. Targ Długa 100 (róg Szafarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-ej ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. Badania słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórne, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)

Rabka

- ◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek** - specjalista otolaryngolog. Choroby uszu, nosa, gardła i krtani u **dzieci i dorosłych**. Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH "Małgosia", Ilp., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)
- ◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (360/Z)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

Zakopane

- ◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEN-DEK - MEDYCYNĄ PRACY** - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/Z)
- ◆ **KONSULTACJE NACZYNIOWCA**, DOPPLER USG NACZYŃ KOŃCZYN, SZYJNYCH I KRĘGOWYCH, NEREK, BRZUCHA. USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek, brzucha, tkanek miękkich. Każdy ostatni piątek miesiąca. **Rejestracja: Przychodnia ul. Orkana 6D, tel. 18 2 0644 15 (146/Z)**
- ◆ **Centrum Medyczne STAR-MED**, ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedyczne@onet.pl. **PORADNIE:** - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHOROBY WEWNĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, - FIZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE:** USG, RTG, EMG, punkt pobierania krwi. (429/Z)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

Zakopane

- ◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA, lek. med. GRZEGORZ MARKOWSKI** - spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/Z)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia - lek. med. DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL**, specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/Z)
- ◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK - ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarszka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/Z)
- ◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA**. Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/Z)
- ◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, pon., śr. i czw. po uzgodnieniu telefonicznym: 606 29 39 38. (43/Z)

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy - dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK** - USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/Z)
- ◆ **GINEKOLOGIA POŁOŻNICTWO** **Dr hab. n. med. Hubert Wolski, lek. Magdalena Massalska-Wolska, lek. Jan Wolski**. Badania prenatalne. Monitorowanie ciąży. Profilaktyka onkologiczna. Badania prenatalne: USG, KTG. Profilaktyka onkologiczna: Cytologia, Kolposkopia, USG. Ul. Kościuski 1, Zakopane, rejestracja 660 615 089. (316/NT)

Nowy Targ

- ◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski, specjalista ginekolog-położnik** USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)
- ◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRACOWNIOWĄ, BRASTER** - nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. **Lek. spec. Bogumiła Moskal-Jarmolińska**. Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witosza 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)
- ◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI** - dr n. med. **Anna Gąsiorowska i lek. B. Pflaum**. Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. Ul. Długa 129 (budynek Femedici), rejestracja: 603 774 775 (433/Z)

ENDOSKOPIA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarszka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/Z)

Nowy Targ

- ◆ **LEK. MED. CEZARY WOJŚLAWSKI - CHIRURG**. Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

KARDIOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** - kardiolog, specjalista chorób wewn. Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/Z)
- ◆ **Lek. med. MICHAŁ STASZEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. telefoniczna 782 24 20 00 (od 17:00). (417/Z)

Czarny Dunajec

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI - SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII**. Przyjmuje w NZOZ „VITA... ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

Nowy Targ

- ◆ **„ZDROWE SERCE„ ul. Wojska Polskiego 14**, ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA I EKG. Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog **Paweł Chruściel**. Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorośli). (89/NT)
- ◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTERÓW - DEFIBRYLATORÓW**. **Lek. med. Daniel Pelczarski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)

- ◆ **Specjalistyczna Pracownia Echokardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWE SERCE„**, Ul. Wojska Polskiego 14, Beata Radzyńska-Chruściel i Paweł Chruściel. Rejestracja - dzieci: 604 468 992, dorośli: 18 26 672 56. (56/NT)
- ◆ **PAWEŁ CHRUSCIEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)
- ◆ **CARDIM** Szybka Diagnostyka Kardiologiczna: Holter EKG i ciśnieniowy, test wysiłkowy, echo serca, konsultacje kardiologiczne - specjalści ze szpitala; Nowy Targ, ul. Krasińskiego 3, tel. 500 878 858. (312/NT)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica„ Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

ORTOPEDIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/Z)
- ◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n. med. WOJCIECH KĄCKI**. Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/Z)
- ◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/Z)
- ◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **Ul. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny - lek. med. Piotr Ratułowski**. USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej. (107/NT)

Rabka

- ◆ **Ortopeda, medycyna sportowa - A. SZCZĘŚNIAK**, tel. 511 399 499, Rabka, ul. Krótka 33c (357/Z)

CHIRURGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNO-ONKOLOGICZNY, dr n. med. ANNA GWÓDŹ**, dr n. med. **PAWEŁ GWÓDŹ**. Chirurgia onkologiczna. Usuwanie zmian skórnych. Operacje laparoskopowe, przepuklin, żylaków kończyn dolnych. **Rejestracja tel. 660 073 960**. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/Z)

Murzasichle

- ◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL** - specjalista chirurgii dziecięcej. Ul. Chycokówka 1, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczone metodą podologiczną ARKADY, bezbolesne usuwanie blizn i rozstępów nieinwazyjną metodą BLO-OMEA. (437/Z)

NEFROLOGIA

Nowy Targ

- ◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO** - specjalista nefrolog **Marek Trzcza** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

PROKTOLOGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY** dr n. med. **Paweł Gwóźdź**. Leczenie żylaków odbytu, szczelin, przetok i innych schorzeń proktologicznych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/Z)

PODOLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA„** - specjalista podolog. Leczenie grzybicy paznokci, wrastające paznokcie - klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modzeli i odcisków, wykonywanie odciażeń i ortoz indywidualnych**. Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studioorchidea.net (329/Z)

UROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka** - specjalista urolog - chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. Tel. 502 733-153. (111/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas** - chirurg, specjalista urolog. N. Targ, ul. Długa 129. FEMEdica. Tel. 18 26 633 11, 603 774 775, 601 282 759. (231/NT)
- ◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA**, ul. Szaflarska 93d, specjaliści urologów pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

REUMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ**, specjalista reumatolog. Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (237/NT)

NEUROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI** - specjalista neurolog. Przyjmuje ul. Kościuski 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/Z)

Nowy Targ

- ◆ **STANISŁAW SKRZYPEK** -

◆ **Lek. med. DANUTA SZTEN-CEL - SPECJALISTA CHORÓB SKÓRY, KOSMETOLOG** - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1A, 18 20 153-73. (65/Z)

◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI - DERMATOLOG, WENEROLOG** - zaimażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamyskiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)

◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG**. Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. **Ul. Nowotarska 79** (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)

◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ. Piątki od 16.30, Nowotarska 10 c. Tel. **604 916 262**. (210/NT)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBASTOCH - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydlwego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Jóźwiakowska**, specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu: ul. Marii Pajerskiej 8a**. Tel. 603 611 551, www.dermatolognowyartg.pl (124/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

Zakopane

◆ **Prof. JERZY STARZYK - ENDOKRYNOLOG - dorośli i dzieci**. Choroby tarczycy, przysadki, jąder, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. **Rejestracja 18 206 22 00**. Czynne: co 2-gą sobotę od godz. 10.00. **www.StarzykEndokrynolog.pl** (36/Z)

Nowy Targ

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”**, lek. med Irena Wójciak-Majerczak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych. Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Krościenko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG**. USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2 i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

Zakopane

◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁABĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid”, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/Z)

◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. dopołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta.”), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorośli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)

◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jandyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **Specjalista Psychiatrii OLGA KAŁUŻYŃSKA**. Lekarz z wieloletnim doświadczeniem, pracownik Kliniki UM w Łodzi. Gabinety Lekarskie, Sienkiewicza 4a, Zakopane. Rejestracja telefoniczna pod numerem: 605 820 589. (444/Z)

Nowy Targ

◆ **MACIEJ BRYNIAŃSKI. Lek. specjalista psychiatra**. Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **Specjalista psychiatra IWONA TI-MEK** przyjmuje pod nowym adresem ul. Kolejowa 22, I piętro. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNY PRACY - dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY**: kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Beztresowo, bez kolejek, Nowy Targ, Szaflarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

Klikuszowa

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży**. Diagnosta, terapia, w sparcie dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

LOGOPEDIA

Nowy Targ

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnoza i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jąkanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

Witów

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA - mgr Elżbieta Watycha** - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesnej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS i AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS; ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED**. Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Recepcja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT”, lek. stom. EWA DASZKIEWICZ**. Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja: 602 880 990**. Ul. Zborowska 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA - gabinety stomatologiczne, pracownia rentgenowska**: zdjęcia pantomograficzne, cefalometryczne, punktowe i tomografia komputerowa 3D. Ul. Kościuszki 1 (III p.), **rejestracja: 18 542 70 18, 698 966 226**. Przyjmują lekarze: **Anna Krynicka-Pęksa, Maciej Rajski, Anna Marcini-szyn, Patryk Targoński**, chirurgi stomatologiczni: **Paweł Novak, Jan Miech**, oraz higienistka Sabina Kucak - pełen zakres usług. (202/Z)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE**, ul. Sienkiewicza 22 c (18 20 132 46): **lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIĘKA** (604 232 488), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatrzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. (151/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA - lek. stom. JUSTYNA KĘDZIEŃSKA**. Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyćów Potok 26 (CH „Szymonek.”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA i BARTOSZ NIEZGODZIŃSKY**. Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn.-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrow-ni.eu (298/NT)

Nowy Targ

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UIWARY**. Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz. 12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.**, dyżur całodobowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand.”, leczenie paradontozy, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.-sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **IZABELA STOKŁOSA lek. stom.** Stomatologia estetyczna, dziecięca, protezyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand.”, ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. LASE-ROWE WYBIELANIE ZĘBÓW. Tel. 504 620 074. (142/NT)

Bukowina Tatrzańska

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY** lekarz dentysta: **MICHAŁ PARSICH**, **GABINET CZYNNY**: piątek, sobota, niedziela - kontakt tel. 784-151-943 (259/Z)

Czarny Dunajec

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Poronin

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** w Stasiówce 77c (Remiza OSP). Pełny zakres usług. Tel. 735 605 112. **Dla pacjentów z bólem zęba pomoc 24 h**. (447/Z)

◆ **SICHELSKI - STOMATOLOGIA**. Poronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy zapiance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sichelski, lek. dent. Ewa Kościelniak**. Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

Jablonka

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7 (nad pocztą). Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT”**, lek. stom. MA-RZENA BOGACZ-KLUZCZ, lek. stom. WOJ-CIECH KLUZCZ. Jablonka, ul. Wąska 2 (Juta). **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IM-PLANTY, WYBIELANIE**. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

Zubrzyca Górna

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 488** oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen. Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. Jasiewicz**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

◆ **Medycyna Estetyczna**: BOTOKS, NICI LIFTINGUJĄCE, POWIEKSZANIE UST, ME-ZOTERAPIA IGŁOWA, LIPOLIZA INIEK-CYJNA, ENDERMOLOGIA, KRIOLIPOLI-ZA, **Nowość!** - STORZ MEDICAL. Tel. 600 332 129, **Studio Urody Natura**, ul. Zamoy-skiego 20, Zakopane (388/Z)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

Zakopane

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepcja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatra-med.pl (291/Z)

Poronin

◆ **IMPLANTY, 53 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. **Lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLĘŃ** - specjalista **periodontolog, lek. dent. ANNA JAKU-BIK** - specjalista **periodontolog**. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (285/NT)

ORTODONCJA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

IMPLANTO-PROTETYKA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL, A. W. JASIEWICZ**. Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY - lek. stom. PAWEŁ SŁOWIAK**, ul. Sabala 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETYKA, lek. stom. Sebastian Sięka**, ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. TOMOGRA-FIA 3D (281/Z)

Jablonka

◆ **IMPLADENT S. C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jablonka. KOMPUTEROWE PLANOWA-NIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLAN-TACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDO-WY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

PROTETYKA

Zakopane

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539**. (288/Z)

PERIODONTOLOGIA

Poronin

◆ **53 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻE-GLĘŃ** - specjalista **periodontolog, lek. dent. ANNA JAKUBIK** - specjalista **periodontolog**. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontozy), usuwanie kamienia podziąsłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

ANALITYKA

Zakopane

◆ **ANALIZY LEKARSKIE, Włodzimierz Danielewski**, mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, ul. SIENKIEWICZA 3 B, **INFORMACJA TELEFONICZNA** od poniedziałku do piątku: 18 20 622-00, 601 53 35 58. Badania podstawowe oraz specjalistyczne badania diagnostyczne. (97/Z)

◆ **LABORATORIUM „HORMON-DIA”** - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, 18 20 174 22. Poniedziałek-piątek 7.30-12.00. Pełny zakres badań laboratoryjnych. **Wynik możesz sprawdzić w internecie, poproś o kod dostępu. Aktualne informacje zawsze na www.hor-mondia.pl** (98/Z)

REHABILITACJA PO COVID

Zakopane

◆ **GABINET „ŹRÓDŁO ZDROWIA”**, ul. Stara Pardałówka 1. **REHABILITACJA POCOVIDOWA**, ortopedyczna, neurologiczna. Nowoczesna fizykoterapia, terapia manualna, masaż leczniczy. www.zro-dlozdrowiazakopane.pl, **REJESTRACJA: +48 604705507** (445/Z)

REHABILITACJA

Zakopane

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiel-lońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

◆ **PROFESJONALNA REHABILITACJA, WYKwalifikowana kadra, NOWOCZESNY SPRZĘT**. Leczenie bólu, terapia nietrzymania moczu, fala uderzeniowa, krioterapia, elektroterapia, tlenoterapia, ćwiczenia indywidualne. **WOJNAR-MED**, ul. Pardałówka 6, tel. 182019090. (446/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - NIE-DOWŁADY, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Górczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

OTYŁOŚĆ

Zakopane

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA - mgr inż. ANETA ZAJĄC**. Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATUREHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ**: pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

Nowy Targ

◆ **TOP DIETETYK mgr inż. ALICJA GAŁKA** Indywidualne plany żywieniowe w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywieniowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. Tel. **502 770 922**. (441/Z)

UZALEŻNIENIA

Zakopane

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA. Lekarz MACIEJ WÓJCİK**. Kropłówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

Koninki

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI.”, DYS-KRECJA - POMOC. **DETOKS - ODTRUCIA - BADANIA**. Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapia.net.pl, www.pomoc.terapia.net.pl (92/NT)

BHP

Nowy Targ

◆ **CARDIM** szkolenia interaktywne z zakresu pierwszej pomocy, BHP i ppoż. Profesjonalnie i interesująco, dla osób indywidualnych i grup zorganizowanych, pakiety szkoleń, eventy. Możliwy dojazd. Nowy Targ/Zakopane/Nowy Sącz i inne. Tel. 500 878 858. (313/NT)

OPIEKA

Skrzypne

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JESIEŃ** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, www.tatrzańskajesien.pl (169/NT)

Maniowy

Zapraszamy do biur ogłoszeń:
ZAKOPANE, ul. Krupówki 54
NOWY TARG, Rynek 11

PRACA

dam

- ◆ Przyjmę samodzielnego MAJSTRA BUDOWLANEGO do budowy domów. 608 729 122
- ◆ Przyjmę PIEKARZA. 607 55 77 45.
- ◆ Praca w sklepie spożywczym w Białce Tatrzańskiej. 509 222 630pensjonatstokrotka@o2.pl
- ◆ FIRMA BUDOWLANA zatrudni pracownika przy malowaniu, szpachlowaniu. Wyjazdy tygodniowe lub dwutygodniowe na terenie Polski. Telefon 881746735. 881746735daniel.jarzabek3@wp.pl

PRACA W BUDOWLANIE W SZWECJI

od zaraz,
na korzystnych
warunkach.

Telefon:
0046 739362082

- ◆ Hotel w centrum Zakopanego zatrudni kucharza, na stałe lub określony czas (według preferencji), wszystko do ustalenia telefonicznie / podczas spotkania. Przyjmujemy również uczniów (zawód kucharz) na nowy rok szkolny. 880 298 063praca@wo-ma.com
- ◆ Przyjmę BRYGADY NA TYNKI MASZYNOWE. 503 532 680.
- ◆ Dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej w Zakopanem poszukuje kandydatów do pracy na trzy wolne stanowiska pracy. Szczegółowe informacje: <https://bip.malopolska.pl/pssezakopane> w zakładce oferty pracy, lub telefonicznie 18 20 68 697

Wydzierżawię

dwie HALE MAGAZYNOWE w Nowym Targu

W przypadku pytań
proszę o kontakt
pod nr. tel.:
601 886 870

- ◆ GABINET STOMATOLOGICZNY w Zakopanem zatrudni ASYSTENTKĘ/HIGIENISTKĘ STOMATOLOGICZNĄ/PIELĘGNIARKĘ - 601529277.
- ◆ GARAŻE BLASZANE, HALE, KOJCE DLA PSÓW. MONTAŻ GRATIS. PRODUCENT 183321404, 696753588, WWW.ROBSTAL.PL
- ◆ ZLECĘ SKOSZENIE TRAWY ok. 1.75 ha w jednym, równym miejscu - Białka Tatrzańska. 692 613 703.
- ◆ Centralny Ośrodek Sportu w Zakopanem zatrudni osobę na stanowisko POMOC KUCHENNA Tel.: 725300095



Hotel Banio Thermal & Ski
w Białce Tatrzańskiej zatrudni:

- ◆ MAGAZYNIERA
- ◆ KUCHARZA A'LA CARTE
- ◆ KUCHARZY ŚNIADANIOWYCH
- ◆ OSOBY NA ZMYWAK
- ◆ BARMANÓW
- ◆ KELNERÓW
- ◆ KIEROWNIKI PRALNI
- ◆ POKOJOWE
- ◆ HOLOWE
- ◆ HOUSEMANA
- ◆ RECEPCJONISTE
- ◆ BOYA HOTELOWEGO
- ◆ ANIMATORA
- ◆ SPECJALISTĘ DS. HR

CV prosimy kierować na adres:
administracja@banio.pl tel. 18 26 12 489

- ◆ PRZYJMĘ TYNKARZA. 886 381 794
- ◆ Przedszkole niepubliczne w Zakopanem zatrudni NAUCZYCIELKĘ LUB STUDENTKĘ WYCHOWANIA PRZEDSZKOLNEGO. Praca na pełen etat na podstawie umowy o pracę. Szczegóły pod nr tel. 607-875-736, 726-230-019.
- ◆ Zatrudnimy OSOBY DO SPRZĄTANIA MARKETU BUDOWLANEGO przy ul. Szaflarskiej w Nowym Targu. Praca w systemie dwuzmianowym. 6-14, 14-22. Stawka od 13,83 zł/h netto (na rękę). Kontakt pn-pt 8-15; 601156466



- ◆ PRACA NA BUDOWIE, REMONTY, DOCIĘPIENIA, BUDOWY ZAKOPANE I OKOLIC. 500160574Chrobak.urb@gmail.com
- ◆ RESTAURACJA DOMINIUM NA KRUPÓWKACH zatrudni KELNERÓW/KI. 668 404 790, 664 023 298.
- ◆ Zatrudnimy osoby na stanowisko pracownik techniczny/konserwator. Wymagane: umiejętności techniczne, naprawcze, budowlane. Oferujemy: pracę w systemie zmianowym, pracę na pełen etat, benefity pracownicze Kontakt: biuro@goracypotok.pl Telefon: 667 525 252
- ◆ Praca dla MURARZY I CIEŚLI SZALUNKOWEGO w Nowym Targu. Tel. 576 087 777
- ◆ Przyjmę MURARZA I POMOCNIKA BUDOWLANEGO. 518 857 463.
- ◆ CHAŁUPNICTWO - SZYCIĘ BAMBOSY na maszynie. W okolicy Białego Dunajca. 668 190 104.
- ◆ Zatrudnię dziewczynę z Zakopanego lub okolic jako sprzedawcę w sklepie zabawkowym.. 609097999
- ◆ Przyjmę majstra budowlanego. Budowy domów Polska-Niemcy 608729122.
- ◆ KIEROWCA B do przyrządki reklamowej. Także 50+ 60+ Nowy Targ, Zakopane. 504 377 825.

Firma w Zakopanem zatrudni

KIEROWCĘ

i EKSPEDIENTA/-KĘ

604 102 804
602 285 793
601 512 211

- ◆ ZATRUDNIĘ POMOC KUCHENNĄ - Zakopane Jaszczurówka - 601 50 44 86
- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TELMACZENIA. 50227 9748.
- ◆ PAPI SERVICE Sp. z o.o. zatrudni KIEROWCÓW, WYMAGANE KAT. C+E oraz UPRAWNIENIA ADR. 601 490 555
- ◆ PRZYJMĘ KIEROWCĘ NA TRASY MIĘDZYNARODOWE CE POLSKA-NIEMCY. 503 233 555.
- ◆ Zatrudnię mechanika, spawacza lub montażystę ewentualnie pomocnika do pracy przy montowaniu kotłowni parowej. Praca wyjazdowa od poniedziałku do piątku. Wynagrodzenie do ustalenia indywidualnie. Szczegóły i warunki pracy pod nr tel. 606817400.. 606817400marcinkucia@wp.pl
- ◆ KUCHARKA I POMOC - do pensjonatu w Białce, na okres letni i zimowy. Oferujemy dobre wynagrodzenie, zamieszkanie gratis! 602534193.

26 OGŁOSZENIA DROBNE



31/2021

Przyjmę do pracy

MURARZY i CIEŚLI SZALUNKOWYCH

Praca w Nowym Targu
Tel. **576 087 777**

- ◆ PRACA w pensjonacie w Szaflarach. Tel. 691845565. 691845565janczakarolina@gmail.com
- ◆ Zatrudnimy osobę do pracy w kuchni w Bistro Bar Włosienica na szlaku do Morskiego Oka. Wymagamy doświadczenia w samodzielnym przyrządzaniu potraw kuchni polskiej. Praca z zakwaterowaniem w pokoju czteroosobowym.. 604105675a.plesniak@wp.pl
- ◆ Przyjmę PANIĄ DO PRACY W PRALNI na nocną zmianę. 601 551 108.
- ◆ KIEROWCA C+E. Tel. 782 166 734
- ◆ Praca na stoisku z oscypkami - Zakopane. 731 637 123.
- ◆ Poszukuję absolwenta prawa lub studenta 5 roku prawa do pracy w kancelarii adwokackiej tel. 607104474 kancelaria.podsiadlo@interia.pl.
- ◆ OPIEKUNKA DO STARSZEJ KOBIETY - ZAKOPANE, 1-2 DNI W TYGODNIU. 694 951 216.
- ◆ Przyjmę MURARZY, CIEŚLI DACHOWYCH, DEAKARZY. Praca Polska, Niemcy. 608 729 122
- ◆ PIZZERIA ANDREO PRZYJMIE DO PRACY PIZZERA I POMOC KUCHENNĄ. PRACA NA STAŁE Z ZUS-em. 664 053 027

Zatrudnię

MECHANIKA LUB ELEKTRYKA SAMOCHODOWEGO

Gandera - Biały Dunajec
509 216 667

- ◆ KUCHARZA I POMOC KUCHENNĄ DO PRACY W KARCZMIE W ZAKOPANEM. Zatrudnienie na stałe. 602 366 750.
- ◆ Przyjmę do pracy W SKLEPIE OGÓLNO-SPOŻYWCZYM w Zakopanem, NA STANOWISKA: SPRZEDAWCA, MAGAZYNIER. Z doświadczeniem. Pełny etat, praca co drugi dzień. Tel. 721180381.
- ◆ Pensjonat w Zakopanem zatrudni KUCHARKĘ ŚNIADANIOWĄ lub OSOBE DO PRZYGOTOWYWANIA ŚNIADAŃ W FORMIE BUFETU. 666378357
- ◆ NORWEGIA - dla młodych i ambitnych. Oczekiwane otwarcie granicy norweskiej dla nowych pracowników nastąpiło (wjazd bez kwarantanny, szczytowania nie są wymagane). E NORWESKA ZATRUDNI W OSŁO NA WARIANTACH NORWESKICH - młodych, początkujących pracowników do przyuczenia w zawodzie: TYNKARZ, MALARZ, MONTER RUSZTOWAŃ, STOLARZ, BLACHARZ/DEKARZ ORAZ DOŚWIADCZONYCH FAŁCHOWCÓW W ZAWODZIE. Języki obce NIE wymagane - w firmie pracują tylko pracownicy z Podhala. Praca na stałe/caloroczna. Zjazd do kraju (samolot) wg. własnego uznania ~ co 2-3 tyg. Zarobki od 13 do 23 Euro/godz. Zapewniamy mieszkanie. Zapraszamy! Tel. 667 602 602
- ◆ Mały pensjonat w centrum Zakopanego zatrudni RECEPCJONISTKĘ na pełny etat, bez nocnych zmian. Wymagany j. angielski, obsługa komputera, miła aparycja.. 600915362biurorociszek@wp.pl
- ◆ Karczma na Krupówkach - zatrudnimy PRACOWNIKÓW NA BAR ORAZ KELNERÓW. Od już. Zakopane. Kontakt: 533 226 109.
- ◆ Przyjmę od zaraz PIEKARZA (piekarnia Kalata). 600 129 757.

- ◆ Zatrudnimy męzczyznę odpowiadającego za porządek i czystość w toaletach oraz w całym obiekcie- Bistro Bar Polana Włosienica w Tatrach (na szlaku turystycznym do Morskiego Oka). Zapewniamy wyżywienie oraz zakwaterowanie w męskim pokoju 4-osobowym.. 604105675a.plesniak@wp.pl
- ◆ Zatrudnię PANIĄ do pracy w pensjonacie w Zakopanem. tel. 601 45 33 91
- ◆ Przyjmę murarzy, cieśli dachowych, dekarzy. Praca Polska-Niemcy 608729122.
- ◆ Firma MKM „Kruszywa” SP. Z O.O. poszukuje pracowników na stanowisko OPERATOR ŁADOWARKI, Praca w żwirowni w N. Białej, umowa o pracę. 18 287 37 29, biuro@mkmkruszywa.pl
- ◆ DO ULOTEK - ZAKOPANE, CENTRUM - także młodzież - 575 883 019.

szukam

- ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383.
- ◆ FIRMA SPRZĄTAJĄCA PODEJMIE WSPÓŁPRACĘ (również obsługa apartamentu) - ZAKOPANE i okolice - 606 588 805.

BIZNES

- ◆ Goldmelina.pl - sprzedam domenę internetową. Więcej informacji na stronie goldmelina.pl lub po zapytaniu mailowym kontakt@goldmelina.pl.
- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K3/00). 600 345 007

BIURA

RACHUNKOWE

- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) -182000678, 501515342.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ APARTHOST.PL BIURO NIERUCHOMOŚCI. WYNAJEM APARTAMENTÓW, SPRZEDAŻ. Tel. 728898861.
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665105040, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuszki 8 Zakopane, tel. 600820576, 886896759 www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ REMAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE 182073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KRÓŚCIENKO 182755541, www.remax-polska.pl/duo
- ◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRĘ 5 600223020, 609999989 www.vega.biz.pl
- ◆ PANORAMA Nieruchomości Zakopane, ul. Zamoyskiego 20a. tel. 504 331 188, Zapraszamy do współpracy.
- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Zwierzyniec 31, Z-ne, tel. 600494949.
- ◆ NIERUCHOMOŚCI „ZOFIA” ZAKOPANE. tel. 18 20 68 615, RABKA - ZDRÓJ. tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl
- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 182622708, 607282401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl
- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), 606 701 770, 660 503 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com, tel. 889189154
- ◆ BESTATE Nieruchomości Zakopane Wielka Krakiew-Czecha 1. www.bestate.com.pl/zakopane + 48 506131463

wynajem

- ◆ POKÓJ 1os.500. 607 826 896
- ◆ Pokój na dłużej. 600 006 442
- ◆ WYNAJMĘ DUŻY PLAC (7 - 8 tys.m2) w ZAKOPANEM. 502 658 638

- ◆ Szukam lokalu do wynajęcia o powierzchni około 150 m w Ludzmiernu lub najbliższej okolicy pod działalność handlową. Może też być wydzielona część większego pomieszczenia. Wynajem długoterminowy. Parter. Tel. 880 630 496. 880630496marzbroz@poczta.onet.pl
- ◆ WYNAJMĘ POKÓJ NA DŁUŻEJ. 788 815 508.
- ◆ WYNAJMĘ POD DZIAŁALNOŚĆ LOKAL o pow. 18 m2 + sanitaria, 200 m od Krupówek - 787584595
- ◆ MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA W ZAKOPANEM DLA 2 OSÓB - 660 795 494.
- ◆ WYNAJMĘ SALĘ MAGAZYNOWĄ POD LAKIERNIĘ, WARSZTAT SAMOCHODOWY. 502 658 638
- ◆ DO WYNAJĘCIA DOM - NA MAGAZYN. 502 658 638

kupno

- ◆ KUPIYM KOZDOM DZIAŁKĘ ROLNOM NA PODHOLU TEL. 667907986
- ◆ KUPIĘ DZIAŁKĘ W WITOWIE, POLANA BIAŁY POTOK - 690 453 586.
- ◆ MIESZKANIE 607677710.
- ◆ SKUPUJEMY NIERUCHOMOŚCI W ZAKOPANEM I OKOLICACH ZA GOTÓWKĘ - 728898861.
- ◆ Pilnie poszukuję KOMFORTOWEGO apartamentu w centrum ok 50-60 m2, tel. 791 353 569

sprzedaż

- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 670000zł. DOMATOR. 665105040
- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665105040
- ◆ Bańska Wyżna - widokowa działka 40 arów, Nieruchomości Kagoma tel. 512398390, 603281300
- ◆ Szaflary - działka budowlana pow. 25arów, Nieruchomości Kagoma tel. 512398390, 603281300
- ◆ Sprzedam DOM W DZIANISZU, gmina Kościelisko, 603 769 366.
- ◆ LAS MIESZANY 1,15ha PONICE. 787205231
- ◆ ZAKOPANE - PENJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 105 040
- ◆ Dom w Ostrowsku na pięknej działce 7000m2 sprzedam. Tel. 660 797 241 b12.pl. 660 797 241 marek@b12.pl
- ◆ Chocholów - drewniany dom, działka 5 arów, Nieruchomości Kagoma tel. 512398390, 603281300
- ◆ PERFECT 3 HA - k/Białki. 182856454.
- ◆ SEGMENT 160 m2 - Grupa Visit 664 304 141
- ◆ Sprzedam działkę budowlaną ok. 17a, szerokość 16m. 18 275 57 09
- ◆ Działka pod baciówkę 30 ar; Sieniawa, dojazd samochodem, możliwy prąd i woda. 786 963 068

IMPREZY

OKOLICZNOŚCIOWE

- ◆ SAMOCHODY AMERYKAŃSKIE - ŚLUBY - 602 600 991.

ANTYKI

- ◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. tel. 601 464 133

SPRZEDAŻ

budowlane

- ◆ SUROWE DESKI DĘBOWE g. 5 cm, 2600 zł/kubik - 609 501 739.
- ◆ Elektryk Instalacje elektryczne. 792 232 126

Studnie

Głębiny

Pompy Ciepła

Od projektu
do realizacji

510 018 800
604 907 204

**Brak wody
zero kosztów**

STUDNIE GŁĘBINOWE

**system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW**

POMPY CIEPŁA

ODWIERTY DO 150 m

**Tel. 607 980 682
605 632 978**

- ◆ PIEC C.O. DREWNIEM, ZE STEROWNIKIEM 25kW. używany 5lat. c.1500zł. 604 056 826
- ◆ Tanio sprzedam 400 ARKUSZY BLACHY OCYNKOWEJ z demontażu. 606 202 291.

tv,agd,komputery

- ◆ TELEWIZJA: SATELITARNY/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRĄD. SPRZEDAŻ, MONTAŻ. SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27
- ◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505451211.
- ◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505451211.

maszyny, narzędzia

- ◆ WÓZEK dwukolowy 100,120,50. 512 119 213
- ◆ Sprzedam PIECO-NAGRZEWNICĘ na paliwo stałe z turbo wentylatorem. 692 322 838
- ◆ ROTACYJNA NIEMEYER 170, składana hydraulicznie, cena do uzgodnienia. 518 857 463.
- ◆ PRZYCZEPA do przewozu krów. 182856454.



SKUP I SPRZEDAŻ MASZYN BUDOWLANYCH I SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

W naszej ofercie dostępne:

- ◆ koparko-ładowarki
- ◆ koparki kołowe / gąsienicowe / przeładunkowe
- ◆ ładowarki kołowe / teleskopowe
- ◆ HDS
- ◆ wywrotki
- ◆ ramy BDF
- ◆ chłodnie
- ◆ naczepy chłodnie, wywrotki, plandeki, niskopodwoziowe
- ◆ przyczepy ciężarowe
- ◆ zabudowy BDF
- ◆ i wiele innych maszyn

**150 maszyn i pojazdów
dostępnych na placu!**

www.ciezarowki.pl

ul. Karola Łowińskiego 11b
31-752 Kraków

tel. **+48 660 123 125**
+48 606 123 425
fax: **+48 12 397 10 51**

- ◆ KOMBAJN DO PRODUKCJI BOAZERII, FREZARKĘ DO DRZEWA. 796009897
- ◆ SPRZEDAM KOMBAJN ZBOŻOWY MF-187 PILARKA Z WÓZKIEM, FREZARKA. tel. 605 062 557
- ◆ SPRZEDAM LANDO, FASIĄG, KIPRÓWKI, BETONIARKA. 788 125 911
- ◆ URSUS 3512, 2000 MTG, 1997, stan idealny, cały w oryginale. 784 391 380.

różne

- ◆ SPRZEDAM MEBLE POKOJOWE - 781 676 672.
- ◆ SPRZEDAM WYMIENNIK GEOTERMALNY, mało używany - 503 233 555.
- ◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.
- ◆ LEDy na wymiar do Hotelu Pensjonatów 510 557 980
- ◆ LED do kostki brukowej na wymiar, 510557980
- ◆ MEBLE MŁODZIEŻOWE - KOMPLET - OKAZJA - 550 zł do negocjacji - 609 501 739.

StramaPALIWA

- gaz grzewczy propan
- olej opałowy
- paliwa - hurt

Tel. 601 500 321
609 456 201

Stacja Paliw MOYA
Szafłary, ul. Zakopiańska 2k

StramaEKO

- Odbiór odpadów:
- KOMUNALNYCH
- W KOSZACH O POJ.
od 120 do 1100 l
- BUDOWLANYCH
- POREMONTOWYCH
- INNYCH
- WYNAJEM KONTENERÓW
od 7 m³ do 40 m³
- Wywóz nieczystości
płynnych
- Oferujemy również usługi
maszynami budowlanymi

Tel. 607 500 231
601 500 321

- ◆ KOZIE MIĘSO 669 531 263
- ◆ Tani: SKRZYPCY, GITARA ELEKTRYCZNA Z PIECYKIEM, AKORDEONY. 511 91 88 01.
- ◆ PRALKA - stan bdb - 530 833 251
- ◆ Jajka wiejskie 886 611 449
- ◆ BRAMY GARAZOWE PRODUCENT Tel. 18 333 1597, 508656559.
- ◆ SPRZEDAM DOROŻKĘ KONNĄ - 694 149 807.
- ◆ FOTOWOLTAIKA SOLARY DO BACÓWEK - 510 557 980
- ◆ DREWNO OPAŁOWE BUK SUCHE. 601 53 35 35.

**ŁADOWARKI
teleskopowe JCB**

7-17m, 2015-2018 r.
DUŻY WYBÓR

www.ciezarowki.pl
Tel. 660 123 125, 606 123 425

- ◆ Profesjonalne oświetlenie LED Budynków 510 557 980
- ◆ Sprzedam NOWE KILIMY RĘCZNIE TKANE (z owczej wełny). Wzory: jarzębina i parzenica (60/80), krokusy, GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80). TORBY JUHASKIE. CHODNIKI TKANE NA KROŚNIE. Tel. 793 887 893
- ◆ PALUSZKI PASZOWE dla bydła, dostawa na miejsce. 538 853 926.

zwierzęta

- ◆ Sprzedam KROWY I CIELE. 737 428 828
- ◆ Sprzedam CIELE. 576 259 284
- ◆ PROSIĘTA rasy PZP i PIETRAIN typowo MIĘSNE - 25-35 kg. 538 853 926.

**ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW
WŁASNY TRANSPORT**

SKUP ZŁOMU
Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

**SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH**
Tel. 18 26 637 50

- ◆ JAKÓWKA cielna. 535 488 947.
- ◆ Sprzedam młode KROWY - likwidacja gospodarstwa. 18 26 651 35.
- ◆ SPRZEDAM KROWY. 791 635 747
- ◆ KROWA. 18 26 545 50.

**SKUP
AUT**

Każdy stan
oraz marka

512 700 770

KUPNO

- ◆ KUPIĘ POLE, LAS. 502 658 638

**KUPIĘ
KAŻDĄ
TOYOTĘ**

531 666 333

MOTORYZACJA

kupno

- ◆ AUTOSKUP - osobowe, dostawcze, całe lub uszkodzone. Najlepsze ceny. 500349500.

**SKUP
AUT**

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

NAJLEPSZE CENY

Nowy Targ,
ul. Ceramiczna 7A
Tel. 696 774 738

- ◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD, TAKŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJLEPIEJ, TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510 816 342.

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
**SERWIS SAMOCHODÓW
JAPONSKICH I KOREAŃSKICH**

**TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE**

**OFERUJE: PRZEGLĄDY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE**

tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl

- ◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIEJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600225631.

**Dorabiamy
KLUCZE
SAMOCHODOWE**

z immobilizerami
do samochodów europejskich,
japońskich, amerykańskich.

**AWARYJNE OTWIERANIE
ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW**

AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

- ◆ KUPIĘ MERCEDESY - Sprinter, kaczka, 190, W124. Gotówka. 531666333.

części

- ◆ KEGEL-BŁĄZUSIAK WYPRZEDAŻ: PO-KROWCE, ODZIEŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY TARG, PLAC EVRY 10, K/BIEDRON-KI. 182666992.

**MAXMIL
STACJA PALIW**

**OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus
PALIWA ORLEN**

NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296

ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

sprzedaż

- ◆ HONDA ACCORD 2.4, sedan, 2012, 31.000 mil, automat, bezwypadkowa, stan idealny, 44.000 do negocjacji. 602 188 184.
- ◆ KIA SORENTO, 2005 r., 694 839 704.

PAPISERVICE

**OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPĘDOWY**

PORONIN
ul. Kasprowicz 28
7.00-17.00

tel./fax: 18 207 4845
18 207 4224

- ◆ TOYOTA STARLET prod. 1997, przebieg 107 000 km. 668 697 381
- ◆ NOWO OTWARTY KOMIS SAMOCHODOWY - Nowy Targ Zakopanka obok Opla. 517 324 922.

RÓŻNE

- ◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. 536269912.
- ◆ WRÓŻĘ z kart. DORADZAM. 601 642 643.

MATRYMONIALNE

- ◆ PANI 50+ pozna pana 50-60. Stały związek. 663 864 441.
- ◆ Wdowiec pozna Panią 50+, wolną, bez zobowiązań, miłą i uccziwą. 18 26 699 68

USŁUGI

budowlane

- ◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCZU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665719051.
- ◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.
- ◆ HYDRAULICZNE USŁUGI, POMPY CIEPŁA. USŁUGI MINIKOPARKĄ. 516 796 321.
- ◆ ELEKTRYK - Tel. 662 140 933.
- ◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OB-RÓBKI, PODBITKI, MALOWANIE DACHÓW, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, FASADY, ELEWACJE, OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.
- ◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieloletnia praktyka, dobór materiałów. 338730601, 602882325 www.maluty.com.pl
- ◆ TYNKI Maszynowe/Ocieplenia Tel.: 516-175-182 lub 886-417-003
- ◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA. 882080371.
- ◆ BUDOWY DOMÓW OD PODSTAW. 501 425 013.
- ◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. PBogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
- ◆ KOMINY. 882080371.
- ◆ REMONTY I WYKOŃCZENIA od A do Z. 572624414.

- ◆ OCIEPLANIE DOMÓW na materiałach wysokiej jakości. 787 479 002.
- ◆ REMONTY. 728 247 495.
- ◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
- ◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507581818
- ◆ CELULOZA - SKUTECZNE DOCIEPLANIE BUDYNKÓW. 693452226
- ◆ FLIZOWANIE PODHAŁE. 511 299 935
- ◆ HYDRAULIK - 663 33 89 54.
- ◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507581818.
- ◆ MALOWANIE WNĘTRZ TRADYCYJNE, NATRYSKOWE (do 1000 m2/dzień), TYNKI DEKORACYJNE, TAPETY, GŁĄDZIE - 660921810.
- ◆ CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - PARKIETY, PANELE. Tani! 691 381 758, www.parkietbatko.pl
- ◆ BUDOWY DOMÓW od podstaw. 608 729 122
- ◆ WOD-KAN, CO, OGRZEWANIE PODŁOGOWE, MONTAŻ KOTŁOWNI. 881 935 388.
- ◆ ZLECĘ wykonanie TYNKÓW GIPSOWYCH - cementowo-wapiennych. Zakopane i okolice. 503 532 680
- ◆ TYNKI MASZYNOWE tanio i solidnie, zacieranie mechaniczne, technika silosowa. Realizujemy małe i duże obiekty 18 26 550 39, 503 532 680.
- ◆ WYLEWKI MASZYNOWE tanio i solidnie. 18 26 550 39, 503 532 680.
- ◆ BUDOWY DOMÓW OD PODSTAW ORAZ WIEŻBY DACHOWE WRAZ Z POKRYCIEM. 572624414.

inne

- ◆ HUGON - SERWIS PILAREK SPALINOWYCH I MASZYN OGRODNICZYCH. Profesjonalne i indywidualne podejście. Tylko oryginalne części, szeroki wybór akcesoriów, krótkie terminy napraw. Nowy Targ, ul. Kilińskiego 12, obok Dekady. Tel. 182666946.
- ◆ KOSZENIE TRAWY. 501 788 640

**GABINET
STOMATOLOGICZNY
- MEDYCYNĄ
ESTETYCZNA
- STOMATOLOGIA
ESTETYCZNA**

**lek. stom.
Justyna Kędzierska**

ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. 506 36 58 56

- ◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658
- ◆ MYCIE KOSTKI, OGRODZEŃ itp. 501 788 640
- ◆ „ZŁOTA RĄCZKA”, ROZMAITE NAPRAWY, MALOWANIE, SZPACHLOWANIE itp. 501 788 640
- ◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRYZONI. 18 20 63 868 w.21, 602 229658
- ◆ FOTOGRAFIA WNĘTRZ, PRODUKTOWA. 501 788 640
- ◆ FIRMA SPRZĄTAJĄCA, DOCZYSZCZANIE POWIERZCHNI, SPRZĄTANIE PO REMONTOWE. 501 788 640
- ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁĄDZINY, TAPICERKI. OZONOWANIE. ZAKOPANE i okolice. 536 212 505.
- ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICEK. 694 830 383.

TŁUMACZENIA

- ◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIEJ JEZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 182661033, 502279748.
- ◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JEZYKA NIEMIECKIEGO - mgr Magdalena Rysula. Zakopane, Pod Lipkami 10. tel. 18 20 17 239, 602 632 368.
- ◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606504790.

REKLAMA

**APARATY
SŁUCHOWE**

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieopracowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane,
ul. Sienkiewicza 3b

Tel./fax (018) 264 64 39

Na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Nowy Targ oraz na stronie internetowej www.ugnowyrtarg.pl, w BIP-ie Urzędu Gminy Nowy Targ i na tablicach ogłoszeń w miejscowości Łopuszna

**znajduje się
WYKAZ NIERUCHOMOŚCI**

przeznaczonej do sprzedaży
w trybie bezprzetargowym
z obrębem Łopuszna dz. ewid.: 4 188/180
o pow.: 0,0175 ha,
objęta KW NS11/00050221/4.

Szczegółowych informacji udziela
Urząd Gminy Nowy Targ,
ul. Bulwarowa 9,
Biuro Obsługi Mieszkańców,
tel. 18 26 32 222

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem pod sygn. akt. I Ns 764/92 toczyło się postępowanie o sporządzenie spisu inwentarza po zmarłej 8 września 1992 r. w Zakopanem **Kazimierze Hajduk**. W toku postępowania złożono do depozytu sądowego:

- sznur koralowy prawdziwych, trzcinowych długości ok. 44 cm,
- zegarek damski na rękę, marki „Langines” z oryginalnym paskiem, koloru złotego
- łańcuszek z wisiorkiem Matki Boskiej, koloru złotego, długości ok. 52 cm,
- 1,748 (tysiąc siedemset czterdzieści osiem) dolarów amerykańskich,
- 5 dolarów kanadyjskich.

Wyżej wymienione rzeczy mają zostać wydane spadkobiercom **Kazimierze Hajduk** pod warunkiem wykazania następstwa prawnego.

Sąd **wzywa** osoby uprawnione do odbioru depozytu, aby w terminie sześciu miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosiły swój udział w postępowaniu, wykazując swoje prawa do opisanych rzeczy, gdyż w przeciwnym razie sąd postanowi wszcząć postępowanie w przedmiocie likwidacji depozytu.

PODZIĘKOWANIE

*Serdeczne podziękowania dla wszystkich osób
zaangażowanych w organizację
XIX Dni Polowaca w Jurgowie,
artystów oraz sponsorów:*

- Tatrzańska Agencja Promocji, Rozwoju i Kultury
- Starostwo Powiatowe w Zakopanem
- Gmina Bukowina Tatrzańska
- Społem Zakopane
- GS oraz Piekarnia GS Bukowina Tatrzańska
- Karpatia Bank Spółdzielczy Bukowina Tatrzańska
- Gminny Ośrodek Kultury w Łąpszach Niżnych
- OSP Jurgów
- OSP Bukowina Tatrzańska
- Wspólnota Leśno-Gruntowa Urbar
- Stacja Narciarska Jurgów Ski
- Ośrodek Narciarski Kotelnica
- Chochołowskie Termy
- Gorący Potok
- Termy Bania
- KGW Jurgów
- Aneta i Józef Sołtys Bacówka Jurgów
- Zakłady Mięsne z Niedźwiedzia
- Wojmat Firma Budowlano-Brukarska
- Firma Usługowa Budzyk
- Usługi stolarskie Jaro Monika i Jarosław Miśkowicz
- Firma Evelet
- Instalacje Elektryczne Eltik
- Pokoje Gościnne U Sarapatki
- Salon Fryzjerski Teresa Wojtas
- Firma AB Bartłomiej Machaj
- Kwiaciarnia Majka Maria i Andrzej Ciągwa
- Biuro Rachunkowe Michalina Sołtys
- Firma Modom
- Market Budowlany Budz
- Baca Zubeł z Dursztyna
- Pizzeria Margo
- Restauracja Schronisko Bukowina
- Restauracja Javorina
- Schronisko Ornak w Dolinie Kościeliskiej
- Tatrzańska Fala sp. Zoo
- Pensjonat U Ziutka
- Pensjonat Sołtysówka Anna i Paweł Sołtys
- Firma Bigosówka Głodówka
- Kabaret Truteń
- Michalina i Mateusz Kłosowscy
- Peter Szturcel
- Barbara Obara-Lalka
- Barbara i Franciszek Ciągwa
- Agnieszka i Grzegorz Krupa
- Małgorzata Skrzypaszek
- Mariusz Fyda
- Janusz Zapletal
- Bogumiła i Andrzej Ciągwa
- Urszula i Paweł Sołtys
- Jan Wojtas



Spod Tatr na Węgry

W ostatnią niedzielę lipca na odpuscie w Derenku spotkali się potomkowie dawnych mieszkańców polskiej wsi oraz górale z Podtatrza.

W tej węgierskiej wsi przed trzystu laty osiedlili się górale z Podhala i Spisza. Górale polscy tworzyli w Derenku zwartą społeczność, zachowującą swój język (gwarę), zwyczaje i obrzędy. W 1943 r. zostali przesiedleni do kilku miejscowości północno-wschodnich Węgier, ponie-

waż decyzją przedwojennego rządu węgierskiego na obszarze polskiej wsi i okolicy miał powstać park narodowy Aktelek. Dziś na terenie dawnego Derenku zostały mury budynku szkolnego i pobliski cmentarz.

Po przesiedleniu potomkowie derenczan stopniowo zatracali znajomość zwyczajów i gwary, ale znów wracają do swojej tradycji. Widać to szczególnie podczas corocznego lipcowego odpustu ku czci św. Tadeusza Judy i Szymona, patronów derenzańskiej parafii. Ci sami święci patronują parafii w Białce Tatrzańskiej, skąd między innymi wywodzą się dawni mieszkańcy Derenku.

Odpustowe spotkania przekształciły się w polskie święto, szczególnie po tym, jak w ich organizację zaangażowała się budapesztańska Polonia. Także w tym roku górale z Podtatrza pojechali na odpust. Były delegacje oddziałów Związku Podhalan oraz przedstawiciele samorządów.

W imieniu ZP głos zabrał prezes Julian Kowalczyk, który nawiązał do początków współpracy polsko-węgierskiej, podkreślając zaangażowanie górali polskich w coroczną obecność na odpustach w Derenku. Przypominał też o wydaniu słownika gwary derenczan.

Po Mszy św. tradycyjnie przyszedł czas na część artystyczną, na której w tym roku wystąpili Jan Kubik i Marian Jarosz z Krościenka.



Fot.: arch. ZP

Do Derenka pojechała delegacja Związku Podhalan.

Hymn ZP na Hali Boraczej

W nagraniu uczestniczyło ponad 300 górali.

Związek Podhalan uczestniczył - dzięki przychylności Golec Uorkiestra - w nagraniu klipu do Hymnu Związku Podhalan. W nagraniu na Hali Boraczej udział wzięło ponad 300 przedstawicieli ZP i 25 pocztów sztandarowych. Uczestniczyli też Łukasz i Paweł Golcowie oraz podopieczni Fundacji Braci Golec.

W 2019 roku w związku z jubileuszem stulecia Związku Podhalan z inicjatywy wiceprezesa Piotra Gąsienicy został ogłoszony konkurs na Hymn Górali. W efekcie wyłoniony został najlepszy tekst, napisany przez Łukasza Golca, a muzykę skomponował zespół Golec Uorkiestra. Hymn Związku Podhalan po raz pierwszy wykonany został podczas uroczystości opłatkowej Związku Podhalan 5 stycznia 2020 roku.



Fot.: arch. ZP

W drodze na nagranie klipu do Hymnu Związku Podhalan.

Jagnięcina w roli głównej

Festiwal wyrobów z jagnięciny przy schronisku Trzy Korony w Sromowcach Niżnych.

14 sierpnia o godz. 16 w schronisku PTTK „Trzy Korony” w Sromowcach Niżnych Związek Podhalan organizuje lachowsko-góralską imprezę, promującą jagnięcinę i dziczyznę. Wezmą w niej udział między innymi wiceminister rolnictwa, a także władze samorządowe, bawowie, posłowie, senatorowie.

Na stoiskach regionalnych będą królować rozmaite wyroby z jagnięciny. Będą też stoiska z wędlinami i serami, przygotowane przez Centrum Kultury i Promocji Gminy Czorsztyn oraz Koło Gospodyń Wiejskich Sromowce Niżne. Pieczonego dzika i wyroby wędliniarskie z dziczyzny przyrządzi z kolei Polski Związek Łowiecki Okręg w Nowym Sączu.

Góralski Mundial

V Turniej Piłkarski o Puchar Przechodni Związku Podhalan.

Turniej został rozegrany 18 lipca na stadionie Klubu Sportowego LKS Przelęcz Łopuszna. Wzięły w nim udział drużyny z oddziałów ZP w Maruszynie, Ostrowsku, Harklowej i Łopusznej. Łącznie rozegrano 8 meczów, w których strzelono 23 bramki.

Najstarszym zawodnikiem

był Piotr Kopeć z Ostrowska. Królem strzelców został Damian Duda z Maruszyny, który strzelił 5 bramek. Najlepszym zawodnikiem okazał się Kacper Twaróg z Ostrowska, najlepszym bramkarzem Dominik Klamek z Łopusznej, a zawodnikiem fair-play Rafał Dziga z Łopusznej.

Pierwsze miejsce przypadło drużynie z Harklowej, drugie zawodnikom z Ostrowska, a trzecie maruszyńsiom.

W Pałacu Prezydenckim

Delegacja Związku Podhalan z wizytą u prezydenta RP Andrzeja Dudy.

23 czerwca delegacja Zarządu Głównego ZP wybrała się z wizytą do Pałacu Prezyden-

ckiego, aby wręczyć prezydentowi Andrzejowi Dudzie tytuł „Honorowego Członka Związku Podhalan”. Wnioskodawcą nadania tytułu był poroniński oddział ZP. Spotkanie uświetnił występ zespołu „Regle” z Poronina.



Fot.: arch. ZP

Prezydent Andrzej Duda otrzymał tytuł Honorowego Członka Związku Podhalan.

Nocne wyjście na Luboń

To turystyczna promocja Beskidu Wyspowego.

Od kilkunastu lat Gorczański Oddział ZP w Rabce-Zdroju we współpracy z PTTK promuje szlaki turystyczne i ciekawe miejsca w Beskidzie Wyspowym. Jedną z form promocji jest nocna msza na Luboniu Wielkim dla turystów i członków ZP, która organi-

zowana jest co roku w nocy w pierwszy weekend lipca. W tym roku na nabożeństwo w oprawie góralskiej dotarło kilkadziesiąt osób.

Uroczystość uświetniła muzyka góralska. Zarząd Główny ZP reprezentował prezes ZP Julian Kowalczyk oraz prezes Gorczańskiego Oddziału w Rabce-Zdroju Wiktor Zachwieja. Przybył też poczet sztandarowy miejscowego oddziału.



Fot.: arch. ZP

Nocne spotkanie na Luboniu Wielkim.



Fot.: arch. ZP

Puchar przechodni trafił do drużyny z Harklowej.

"SPERZYMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI
TAK SZYBKO ODCIĄGA"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 28.07.2021r. odeszedł od nas w wieku 46 lat nasz Najukochańszy Tata, Syn, Brat, Wujek

Mariusz LICHOSYT
Zam. Jablonka ul. Chyżnik 4

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 lipca 2021 r. nasz Najukochańszy Mąż, Tata, Teść, Dziadek i Pradziadek Świętej Pamięci

Tadeusz Sztokfisz

Na pożegnanie, na które nigdy nie będzie czasu...

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 2 sierpnia 2021 r. zaspocznęła Sakramentami Świętymi zmarła w wieku 92 lat

Nasza Kochana MAMA, BABCIA, PRABABCIA
S.P.
STANISŁAWA BUDZYK
z domu Dąbrowska
zam. Nowy Targ ul. Długa 53

"SPERZYMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI
TAK SZYBKO ODCIĄGA"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 02.08.2021r. odeszedł od nas w wieku 51 lat nasz Najukochańszy Mąż, Brat, Szwagier, Wujek

Władysław KOWAL
zam. Lipnica Wielka 760

"Jest taka ciężyła granica, że kiedyś się nie było...
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 lipca 2021 r. zmarła w wieku 84 lat Zaspocznęła Sakramentami Świętymi nasza ukochana Mama, Teściowa, Babcia i Siostra

MARIA BURKIEWICZ
zam. Nowy Targ Al. Tytusiewicza 14/56

Na pożegnanie, na które nigdy nie będzie czasu...

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 lipca 2021 r. zmarła w wieku 84 lat Zaspocznęła Sakramentami Świętymi nasza ukochana Mama, Teściowa, Babcia i Siostra

DANIEL KOWALCZYK
NAJUKOCHAŃSZY MAŻ, TATA, SYN, BRAT, SZWAGIER, ZIEĆ, WUJEK I BRATANIEK.

"KTO PIĘKNO W PAMIĘCI DZIECI
TEN NIE ZAMARA"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 sierpnia 2021 r. zmarła w wieku 64 lat Zaspocznęła Sakramentami Świętymi nasza ukochana Tata, Dziadek i Brat

JAN BRYNIARSKI
zam. Nowy Targ gen. St. Maczka 5/12

"Na pożegnanie, na które nigdy nie będzie czasu..."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 01 sierpnia 2021 r. Odeszła od nas w wieku 92 lat zaspocznęła sakramentami Św. Nasza Kochana Ciocia

Maria ZIĘBA

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 lipca 2021r. zaspocznęła Św. Sakramentami zmarła w wieku 89 lat

ANNA STACHURA
NAJUKOCHAŃSZA MAMA, TEŚCIOWA I BABCIA.

"Odeszł ale w sercach naszych poświatą na zawsze"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 09 lipca 2021 r. Odeszła od nas w wieku 81 lat Zaspocznęła Sakramentami Św. Nasz Najukochańszy Mąż, Tata, Teść, Dziadek, Brat, Szwagier i Wujek

Stanisław MAJCHROWICZ
Zam. Pieniążkowiec 27

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 sierpnia 2021 r. zmarła w wieku 72 lat, nasz kochany Brat

FRANCISZEK SKUBISZ
Zam. Groh ul. Jana Kazimierza 17

"Odeszł ale w sercach naszych poświatą na zawsze"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 1 sierpnia 2021 r. zaspocznęła Św. Sakramentami zmarła w wieku 67 lat

Nasza Kochana MAŻ, TATA, DZIADEK, SYN I BRAT
S.P.
STANISŁAW CYRWUS
zam. Nowy Targ, ul. Podhalańska 4

Na pożegnanie, na które nigdy nie będzie czasu...

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 28 lipca 2021 r. zmarła w wieku 71 lat Zaspocznęła Sakramentami Św. Nasza Kochana ŻONA, MAMA, BABCIA, PRABABCIA I SIOSTRA

S.P. ZOFIA KUCHARSKA
z domu Plewa
zam. Krauszów, os. Za Wodą 14

"Jest na świecie taki rodzaj smutku, którego nie można wyrazić słowami."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 29 lipca 2021 r. Odeszła od nas w wieku 87 lat zaspocznęła sakramentami Św. Nasza Najukochańsza Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia,

Maria JAROŃCZYK

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 28 lipca 2021 r. zaspocznęła Sakramentami Świętymi zmarła w wieku 72 lat

Nasza Najukochańska Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia
Kochanej Pamięci

Anna Gąsiorowska

"Na pożegnanie, na które nigdy nie będzie czasu..."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 29 lipca 2021 r. Odeszła od nas w wieku 81 lat zaspocznęła sakramentami Św. Nasza Kochana Zena, Mama, Teściowa, Babcia, Siostra, Szwagierka i Ciocia

Czesława WYSOCKA
Z domu Stoch
Zam. Zakopane Stanisława Zubka 14

"Kto żyje w pamięci innych, ten nie umiera, lecz się tylko oddala."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 lipca 2021 r. zmarła w wieku 48 lat, nasz kochany Mąż, Tata, Syn, Brat, Szwagier i Wujek

PIOTR JANDURA
Zam. Miżerna 70

Na pożegnanie, na które nigdy nie będzie czasu...

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 24 lipca 2021 r. zaspocznęła Sakramentami Świętymi zmarła w wieku 72 lat

Nasza Kochana MAMA, BABCIA I SIOSTRA
S.P.
ANNA NIEWIADOMSKA
z domu Dębska
zam. Nowy Targ ul. Wojska Polskiego 20

W dniu 18 lipca 2021r. zmarła

MARIA STYRNA
Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione 02.08.2021r. o godz. 13.00 w Kaplicy na Cmentarzu Parafialnym Najświętszej Rodziny przy ul. Nowotarskiej 37C w Zakopanem, po którym nastąpi odprowadzenie Zmarłej do grobu rodzinnego, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku

córka, zięć i wnuki

ZAKŁAD POGRZEBOWY
KONTAKT:
CENTRUM 515 540 000
NOWY TARG, UL. NORWIDA 59
NAJNOWSZY I NAJNOWOCZĘŚNIEJSZY
ZAKŁAD POGRZEBOWY NA PODHALU
Z WIELOLETNIEM DOŚWIADCZENIEM
NAJNIŻSZE CENY

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl

JABŁOŃSKI RAFAŁ
ZAKŁAD POGRZEBOWY
KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASIŁKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIENIE
RATUŁÓW 6C (OBOK RONDY) CZARNY DUNAJEĆ UL. KMIETOWICZA 5A
TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com
JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCJĄ 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĘ

DOM POGRZEBOWY
- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieniec, wianki, tabliczki, obrazki pamiątkowe
- kremacja
ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

AR BRZOSTOWSCY
ZAKŁAD USŁUG PORZEBOWYCH
NOWY TARG
ul. Św. Anny 46
TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl
Filia Łapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

CAŁUN
ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY
Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)
KWIACIARNIA KROKUS
Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A
calun-zakopane.pl

STYKS
Zakład Usług Pogrzebowych
K.M.Janiczek S.C.
34-700 Rabka-Zdrój
ul. Zakopiańska 58B, ul. Kilińskiego 46B
tel. 18 26 79 260 kom. 609 106 956
www.styksrabka.pl
km.janiczek.styks@op.pl

CENTRUM USŁUG POGRZEBOWYCH
Gąsienica-Sieczka
MACIEJKA
ul. Nowotarska 51, 34-500 Zakopane
tel. 502 233 086, 502 233 089
(skrzyżowanie ul. Nowotarska-Kamieniec)

TOKIO 2020. Kajakarstwo

Majerczak 15. na igrzyskach



Podczas debiutu w Igrzyskach Olimpijskich w Tokio Krzysztof Majerczak zajął 15. miejsce.

PIŁKA NOŻNA. Puchar Polski i Podhala

Pewna wygrana Lubania

Na tydzień przed inauguracją rozgrywek ligowych w Podhalańskim Podokręgu rozegrano część spotkań w ramach 1/16 Pucharu Polski i Podhala.

Nieco wcześniej rozegrano rundę wstępną tych cieszących się na Podhalu dużą popularnością rozgrywek. Pucharu broni Lubań Maniowy i maniówanie udanie zainaugurowali nową edycję, pokonując czołowy zespół A klasy Orkan Raba Wyżna.

Z przykrością musimy zakomunikować, że inny zespół IV ligi - Watra Białka Tatrzańska oddała mecz walkowerem, nie przystępując do spotkania z B-klasowym ZKP Asy Zakopane.

Sporo kłopoty z awansem do kolejnej rundy miał beniaminek IV ligi Jarmuta Szczawnica, która dopiero w serii rzutów karnych zapewniła sobie wygraną z Orawą w Jabłoncu. Dokończenie 1/16 PP i Podhala planowane jest w najbliższych dwu tygodniach.

Orkan Raba Wyżna (A) - Lubań Maniowy (IV) 0:4 (0:0)

Bramki: Mrówka 60, Noworolnik 74, M. Sikora 76, Sz wajnos 78.

Orkan: Szklarz - Możdżeń, Kaliński, Gromczak, Świder (50 Kojas), Gacek (80 Kasiniak), Lenart (50 Borzęcki), Saleh, Pałasz (58 Skwarek), Skawski, Filipek (83 Sawina).

Lubań: Świerad - D. Duda (81 J. Sikora), P. Duda, Firek, Hagowski (63 Sz wajnos), Jandura, Noworolnik, Pluta (70 M. Sikora), Szeliga, Chlipała, Mrówka.

PIŁKA NOŻNA

Reforma piłkarskich rozgrywek

Ostatnio w Małopolskim Związku Piłki Nożnej doszło do istotnych zmian w strukturze organizacyjnej i w systemie rozgrywek. Nowym prezesem MZPN w miejsce Ryszarda Niemca został wybrany Ryszard Koftun, było redaktor naczelny Dziennika Polskiego.

W swoim programie wyborczym nowy prezes lansował reformę rozgrywek w klasach prowadzonych przez MZPN. Istotą tej reformy było utworzenie z dwu regionalnych IV lig - zachodniej i wschodniej - jednej centralnej małopolskiej IV ligi. Za jej utworzeniem opowiedziało się 31 klubów przy dwu głosach przeciwnych i trzech wstrzymujących się. W ślad za tym zostały po-

Unia Naprawa (A) - Wierchy Lasek (B) 2:1 (0:1)

Bramki: Żegleń 89, 90+2 - Włodarczyk 20.
Unia: Wojdyła - Masłowski, Święchowicz, Janiak, Nowak, Białoński, Flaga, M. Żegleń, Porębski, Porębski, Proszek (a także: Śliwa, Biernat, R. Żegleń, Bogdał, Kulka, Wilczak, Bal).

Wierchy: J. Nykaza - Gał, M. Plewa, Jaróg, Bocheński, G. Plewa, Trzoniec, Krupa, Truty, Włodarczyk, K. Duda, a także: M. Duda, R. Nykaza, J. Krupa, Wielgus.

Orawa Jabłonka (A) - Jarmuta Szczawnica (IV) 2:2 (2:1) karne 2:4

Bramki: Kasprzak 30, Belciak 32 - Janc 20, Weber 86.

Orawa: Potaczek - M. Belciak, Dworszczak, Smutek, Sipora, Sikora, P. Kasprzak, M. Smutek, Pohrybnyj, D. Belciak, Stasiak.

Jarmuta: Olchawa - Drożdż, Giełczyński, Boczoń, Kamiński, Sidorczuk, Michałczak, Janc, Pietrzak, Weber, Latawiec.

Skawianin Skawa (B) - LKS Szafłary (V) 0:6 (0:3)

Bramki: Łojas 2, Mrowca 18, 65, 75, 89, Pawlikowski 33.

Skawianin: Ziobro - Siepak, Chyła, P. Wójciak, T. Wójciak, Skawski, Żądło, Molus, Stachura, Dziwisz, Koźlak oraz Maciaś.

Szafłary: Gawron - Rusnak, Topór, Jarkiewicz, Widurski, Mrówka, Bartłomiej. Marek, Łojas, Pawlikowski, Kamiński, Kasperek oraz: Szymkowiak i Kantor.

Skalni Zaskale (A) - Babia Góra Lipnica Wielka (V) 2:7 (2:2)

Bramki: Łukaszczyk 17, Potrząsaj 25 - Antosiak 27, 36, 67, Konieczny, 63, 76, Basisty 80, Coutinho Everton 85.

Skalni: Jaróg - S. Starma, K. Strama, Jarząbek, Potrząsaj, Łukaszczyk, Truty, Czajkowski, M. Gacek, Prokop, N. Gacek ponadto: Borowicz, Sowa, Bryja.

Babia Góra: Kobroń - Wontorczyk, Lach, Skoczyk, Kusper, Konieczny, Stopiak, Antosiak, Szczurba, Rudyk, Basisty ponadto: Machajda, Flerias, Urban, Stopka, Coutinho.

KS Luboń Skomielna Biała (B)

- Zawrat Bukowina Tatrzańska (V) 0:3 (0:1)

Bramki: M. Stasiak 35, M. Grela 61, Sołtys 75.

Luboń: Ł. Polaniak - M. Polaniak, Z. Żur, Langer (83 Świętoń), Bal (46 Pańszczyk), Frost, Kluska, Dudek (80 Proszek), Łącki (60 Sz. Żur), Plewa, Zawodniak.

Zawrat: Wcisło - Gutt, Kuchta, Sołtys, J. Stasiak, Janczy, Ł. Rządkosz, D. Rządkosz (60 Lewiewicz), Chowaniec (65 Surma), M. Stasiak, M. Grela.

Biali Białe Dunajec (A) - Granit Czarna Góra (V) 1:3 (1:1)

Bramki: Łojas 3 - Gryglak, 26, Modła 80 krany, J. Milon 90.

Biali: Skupień - Pańszczyk, A. Karpiel, A. Łukaszczyk, Tylka, Staszal, Jamrozowicz, Kłis, P. Łukaszczyk, Antoń (60 Bryjak), Łojas (78 Polak).

Granit: S. Łukaszczyk P. Sarna, K. Kierno-

Kajakarz ze Szczawnicy przeszedł przez olimpijskie eliminacje, nie udało się mu jednak awansować do finału slalomu K1.

Podczas debiutu w Igrzyskach Olimpijskich w Tokio Krzysztof Majerczak zajął 15. miejsce. „Każdy sportowiec stawia sobie wysoko poprzeczkę i mierzy w najwyższe cele. Wierzmy, że zdobyte przez Krzysztofa doświadczenie podczas tego startu zaowocuje kolejnymi sukcesami Krzyśka na najważniejszych zawodach. A do Paryża zostały już tylko 3 lata. Krzysiek, gratulacje. Spełniłeś jedno ze swoich marzeń, a kolejne czekają na spełnienie” - napisał po starcie Klub Sportowy Szczawnica-Pieniny.

Do finałowej dziesiątki zawodników ze Szczawnicy zabrakło dokładnie 2,54 sek. Podczas przejazdu Krzysztof miał doliczone 2 sekundy karne za dotknięcie tyczki. Złoty medal zdobył Jiri Prskavec, srebrny Jakub Grigar, a brązowy Hannes Aigner.

ad

ziak, Milon, S. Kiernoziak, Modła, Gryglak, Dierżęga (63 K. Sarna), Waksmański, M. Sarna, Matoniak (60 Bigos).

GKS Łapsze Niżne (A) - Jordan Jordanów (A) 2:5 (2:2)

ZKP Zakopane (B) - Watra Białka Tatrzańska (IV) 3:0 walkower
Gorce Rdzawka (A) - Lubań Tylmanowa (A) 0:3 walkower

RUNDA WSTĘPNA

Gronik Gronków - Gorc Ochotnica 3:0 (2:0), Spisz Krempachy - Lubań II Maniowy/Zapora Kluszkowce 0:0 karne 4:3, Lepietnica Klikusowa/Obidowa - Luboń Skomielna Biała 1:1 karne 4:5, Delta Pieniążkowice - Skalka Rogoźnik/Stare Bystre 3:3 karne 5:3, Zor Frydman - Gronik Gronków 2:4 (0:1), Krokus Pyszówka - Skalka Rogoźnik/Stare Bystre 0:3 walkower, Luboń Skomielna Biała Grel Trute 3:0 walkower, Szarotka Rokiciny Podhalańskie - Unia Naprawa 0:3 walkower.

POZOSTAŁE MECZE 1/16 PP I PODHALA

Czarni Czarny Dunajec - Wierchy Rabka 3.08, godz. 18, Bór Dębno - Wiatr Ludźmierz 4.08, godz. 18, Gronik Gronków Dunajec Ostrowsko 4.08, godz. 18, Delta Pieniążkowice - Huragan Waksmund 4.08, godz. 18, Lokomotiv Chabówka - NKP Podhale Nowy Targ 10.08, godz. 18, Przełęcz Łopuszna - KS Zakopane 11.08, godz. 18.

zk

wołane dwie regionalne V ligi. Zatem od sezonu 2022/23 w MZPN funkcjonować będzie jedna centralna IV liga i dwie regionalne V ligi: zachodnia i wschodnia, czyli tak jak dotąd funkcjonowały IV ligi.

Celem reformy było przede wszystkim podniesienie poziomu rozgrywek w najwyższej lidze wojewódzkiej, uniknięcie baraży o awans, a także stworzenie z tej klasy rozgrywkowej produktu, który przyciągnie do niej poważnego sponsora. Planowane są m.in. relacje telewizyjne z najciekawszych spotkań i dedykowany tej lidze magazyn TV na kanale YouTube.

IV liga w sezonie 2022/23 składać się będzie z 20 drużyn (w kolejnym już tylko 18), w której zagwarantowane miejsca będą miały ewentualni spadkowicze z III ligi i cztery drużyny wy-

łonione w barażach spośród zwycięzców 8 klas okręgowych. Stawkę uzupełnią najwyższe sklasyfikowane zespoły obu aktualnie funkcjonujących IV lig z dodatkowym miejscem dla zespołu z tej grupy, z której mistrz w wyniku baraży uzyska awans do III ligi.

W skład regionalnych V lig wejdą te zespoły, którym nie udało się awansować do IV ligi, a także te zespoły z klas okręgowych, które przegrają baraże o wejście do IV ligi. Istnieje też możliwość, że do V ligi zakwalifikują się wicemistrzowie klas okręgowych, ale to już będzie zależeć od liczby zespołów, którym nie udało się wejść do IV ligi.

W grupie wschodniej IV ligi aktualnie z Podhalańskiego Podokręgu grają: Lubań Maniowy, Wierchy Rabka, Watra Białka Tatrzańska i Jarmuta Szczawnica, która właśnie w minionym

sezonie wywalczyła awans do grupy wschodniej IV jako mistrz klasy okręgowej limanowsko-podhalańskiej. Wywalczenie mistrzostwa i wygranie baraży o wejście do III ligi będzie dla naszych podhalańskich IV-ligowców szalenie trudne, zapewne skupią się na wejściu do nowej IV ligi. MZPN ustalił, że awans do klas okręgowych z klas A uzyskają po dwie najlepsze drużyny, chociaż Podhalański Podokrąg takiej decyzji w porozumieniu z Podokręgiem Limanowskim jeszcze nie podjął. W przeszłości jedna centralna małopolska IV liga już funkcjonowała, a grały w niej takie klasowe kluby jak: Garbarnia Kraków - przedwojenny mistrz Polski, Hutnik Kraków - wicemistrz Polski i inne małopolskie kluby grające aktualnie lub w przeszłości w ekstraklasie, I czy II lidze. Czy w ich ślady pójdą małopolscy IV-ligowcy, zobaczymy, ale taką próbę trzeba było podjąć, bo poziom systematycznie się obniżał.

zk

REKLAMA

BASENY TERMALNE
BASENY-SAUNY-RESTAURACJE-STREFA ZABAW DLA DZIECI
PARK LINOWY-30 METROWA HUŚTAWNA BIG SWINE
www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 727 515252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

Rusza sezon piłkarski

Już w najbliższy weekend podhalańskie drużyny od IV ligi do klasy A zainaugurują kolejny sezon. Będzie to sezon wyjątkowy ze względu na reformę rozgrywek w Małopolskim Związku Piłki Nożnej.

Kluczowym elementem reformy jest powołanie jednolitej małopolskiej IV ligi w miejsce dwu grup tej klasy rozgrywkowej: wschodniej i zachodniej. W ślad za tym zostanie utworzone dwie małopolskie V ligi: wschodnia i zachodnia, a więc tak jak dotychczas funkcjonowały IV ligi. Zasady awansu do tych klas rozgrywkowych przedstawiliśmy w artykule o reformie rozgrywek.

Nasi podhalańscy IV-ligowcy zapewne będą z dużą determinacją walczyli o wejście do centralnej małopolskiej IV ligi, chociaż oczywiście, każdemu z nich życzymy awansu do III ligi.

W tym sezonie rozgrywki limanowsko-podhalańskiej klasy okręgowej zwyczajowo nazywanej V ligą prowadzić będzie Podokręg w Limanowej. Zgodnie z założeniami regulaminu rozgrywek mistrz tej klasy będzie miał szansę awansu do IV ligi, ale już do tej centralnej. Warunkiem jest wygranie barażu z mistrzem innej klasy małopolskiej okręgówki. Przegrani z barażów, a także niektórzy wicemistrzowie klas okręgowych utworzą jedną z grup V ligi: wschodnią i zachodnią. Dla podhalańskich klubów, grających w klasie okręgowej, otwiera się szansa tak naprawdę przeskoczenia dwu szczebli rozgrywek, chociaż nadal będzie to IV liga.

Aktualnie w limanowsko-podhalańskiej klasie okręgowej PPPN reprezentować będą: Huragan Waksmund, LKS Szaflary, Czarni Czarny Dunajec, Babia Góra Lipnica Wielka, Wiatr Ludźmierz Granit Czarna Góra i benia-

minek Zawrat Bukowina Tatrzańska.

Walkę o czołowe lokaty zapowiadają: Huragan Waksmund, trenowany kolejny rok przez Radosława Antolaka. W zespole nastąpiło kilka zmian. Odeszli: Michał Urban, Bartłomiej Mroszczak, Jan Waksmundzki, Patryk Kwiatek, Jakub Mroszczak. Pozyskano natomiast Brahiama Diaza z KS Zakopane, Daniela Krugiołkę z Wiatru Ludźmierz via Babia Góra, Dawida i Michała Chmielaków z Przełęczy Łopuszna i Rafała Kaletkę z Sokola Stary Sącz. Klub zainteresowany jest pozyskaniem jeszcze dwu Brazylijczyków.

Drugim klubem, nie ukrywającym chęci włączenia się do wyścigu o IV ligę, jest Babia Góra Lipnica Wielka. Tu też staraniem prezesa Stanisława Wojtasika zespół zasililo dwu Brazylijczyków. Zdaniem trenera Grzegorza Szczepańca, to są gracze mający szansę na grę w podstawowej jedenastce. Po kontuzji do zespołu dołączyli Mateusz Kłosowski i Marcin Kudzia, a także młodzieżowiec Adrian Kulikowski.

Takich jednoznacznych deklaracji nie składa trener LKS Szaflary Michał Kantor. - Koncentrujemy się na każdym najbliższym spotkaniu. Z klubu właściwie nikt nie odszedł, nie licząc kontuzjowanych Rafała Gawrona i Jana Gałdyna. Liczymy, że w trakcie sezonu dołączą do naszej kadry. Rafała Gawrona w bramce zastąpi jego młodszy brat Mateusz. Z wypożyczenia do Watry Białka Tatrzańska powrócił Mateusz Pawlikowski, a z Wierchów Rabka Maciej Topór - mówią.

Wydaje się, że z względu na doświadczenie i ogranie wielu piłkarzy Szaflar w wyższych ligach ten zespół powinien walczyć o miejsce dające awans. Pozostali podhalańscy aktualnie jeszcze V-ligowcy zapowiadają walkę o jak najwyższe lokaty i o utrzymanie się w klasie okręgowej.

Czarni Czarny Dunajec, którzy końcówkę ubiegłego sezonu mieli bardzo udaną, chcą zatem kontynuować dobrą passę

w nowych rozgrywkach. Zespół opuścił jeden z wyróżniających się podhalańskich graczy młodego pokolenia Mateusz Sz wajnos, który przeniósł się do Lubania Mniowy.

Młodzi zdolni i ambitni piłkarze powinni grać w zespołach w wyższych ligach niż nasz klub. Takim graczom w przejściu do wyższej ligi przeszkód nie będziemy czynić. W miejsce Mateusza Sz wajnosy chcemy pozyskać zawodników Szarotki Chochółów, która do rozgrywek w tym sezonie nie przystąpiła. Zależy nam przede wszystkim na młodzieżowcach - mówi grający trener Czarnych Bolesław Wesołowski.

Pewne zamieszanie nastąpiło w Wiatrze Ludźmierz. Po sezonie z funkcji trenera zrezygnował Wojciech Siuta, ale na prośbę działaczy nadal prowadzi treningi, jak sam twierdzi, do momentu, kiedy klub na jego miejsce pozyska innego szkoleniowca. Wojciech Siuta nadal będzie zawodnikiem Wiatru, bo taką rolę grającego trenera pełnił w poprzednim sezonie.



Zawrat Bukowina Tatrzańska zadebiutuje w V lidze.

Fot.: Bartłomiej Jurecki

Do bardzo ciekawej konfrontacji dojdzie w rywalizacji Granitu Czarna Góra z Zawratem Bukowina Tatrzańska. To będzie pojedynek ojca z synem. Eugeniusz Gogola to twórca sukcesów i prezes klubu z Czarnej Góry. Granit w poprzednim sezonie dzielnie walczył o utrzymanie się w lidze i swój cel osiągnął, czego przypomnijmy nie udało się zrobić Jordanowi Jordanów.

- Na ten sezon przyświeca nam też ten sam cel - utrzymanie się w lidze. Jesteśmy małym środowiskiem, swoją kadrę opieramy na swoich wychowankach. Taka jest nasza strategia i chociaż jest nas mało, to z góry bronimy nie składamy - mówi Eugeniusz Gogola.

Jego syn Andrzej Gogola jest trenerem Zawratu Bukowina Tatrzańska. Ten klub jest sponsorowany przez Urząd Gminy w Bukowinie Tatrzańskiej i inne podmioty z tej gminy. Swoje mecze jako gospodarze Zawrat rozgrywa jednak w Poroninie. Zresztą sporo graczy Zawratu to wychowankowie Poronin. To sugeruje bliższą współpracę działaczy

z Bukowiny Tatrzańskiej z poronianami, ale czy kiedyś tak się stanie, trudno powiedzieć.

Do ubiegłorocznej kadry Zawratu na ten sezon dołączyli: Patryk Sołtys z Granitu i Maciej Floryn z KS Zakopane obaj obrońcy, którzy mają wypełnić lukę po Marcinie Cudziechu, któremu praca koliduje z możliwościami przygotowania się do nowego sezonu.

Małopolska IV liga grupa wschodnia

I kolejka. 7.08: Tarnovia Tarnów - Limanovia Limanowa 16. Lubań Maniowy - Wołania Wola Rzędzińska 16, Poprad Muszyńska - Metal Tarnów 16, Watra Białka Tatrzańska - Sokół Słopnice 17, Jarmuta Szczawnica - Okocimski Brzesko 17, Skalniki Kamionka Wielka - Bocheński KS 18. **8.08:** Kolejarz Stróż - Glinik Gorlice 18, Radłovia Radłów - Bruk-Bet Termalica II Nieciecza 18, Dunajec Zakliczyn - Wierchy Rabka 17.

Limanowsko-podhalańska klasa okręgowa

I kolejka. 7.08: Zalesianka Zalesie - Huragan Waksmund 17, Płomień - Limanowa - LKS Szaflary 17, Orkan Szczyrzyk - Czarni Czarny Dunajec 17, Zawrat Bukowina Tatrzańska - AKS Ujanowice 17, Wiatr Ludźmierz - Turbacz Mszana Dolna 18. **08.08.2021:** Babia Góra Lipnica Wielka - Krokus Przyszowa 15, Wierchy Pasierbiec - Granit Czarna Góra 16.

Podhalańska klasa A

I kolejka. 7.08: Unia Naprawa - Gorce Rdzawka, Dunajec Ostrowsko - KS Łąpsze Nizne, Orkan Raba Wyżna - Lubań II Maniowy/ Zapora Kluszkowce, Orawa Jablonka - Skalniki Zaskale, Lubań Tylmanowa - KS Chabówka - wszystkie mecze godz. 18. **8.08:** Jordan Jordanów - Biali Biali Dunajec 18. **19.08.2021:** KS Zakopane - Bór Dębno 18. **zk**

PIŁKA NOŻNA. Puchar Wójta Gminy Nowy Targ

Huragan wygrał Puchar Wójta

Drużyna Huraganu Waksmund zdobyła w tym roku Puchar Wójta Gminy Nowy Targ.

W tej imprezie, co roku rozgrywanej zazwyczaj przed inauguracją rozgrywek ligowych, udział biorą zespoły piłkarskie z gminy Nowy Targ. Poprzednimi zdobywcami Pucharu zostali piłkarze Przełęczy Łopuszna, ale było to w 2019 r. W ubiegłym roku ze względu na pandemię rozgrywek nie przeprowadzono.

Do finału tych rozgrywek zakwalifikowali się: V-ligowcy Huragan Waksmund oraz trzy drużyny B-klasowe: Gronik Gronków,

Obidowiec Obidowa i Przełęcz Łopuszna. Obidowiec wprawdzie w rozgrywkach PPPN jako samodzielny podmiot nie uczestniczy, ale jego trzon stanowią zawodnicy Lepietnicy Kluszkowa/Obidowiec Obidowa.

Gospodarzem turnieju była Przełęcz Łopuszna i trzeba przyznać, że mało co gospodarze nie obroniliby tytułu wywalczonego w 2019 r. W meczach półfinałowych Przełęcz bezbramkowo zremisowała z Gronikiem Gronków, by wygrać serię rzutów karnych. Z kolei Huragan bez problemów pokonał Obidowca.

W meczu o 3. miejsce lepsi okazali się piłkarze Obidowca, a w wielkim finale Hu-

ragan wprawdzie nie bez trudu, ale pokonał gospodarzy Przełęczy 3:2. Tradycyjnie po zakończeniu turnieju wszystkie uczestniczące w finale kluby zostały nagrodzone odpowiednimi kwotami pieniężnymi, a najlepsi zawodnicy, bramkarze i strzelcy stosownymi statuetkami. Po ceremonii dekoracji w Łopusznej odbył się integracyjny festyn.

PÓŁFINAŁY

Huragan Waksmund - Obidowiec Obidowa 3:0

Bramki: Mucha, B. Mroszczak, Kolasa.

Przełęcz Łopuszna - Gronik Gronków 0:0 karne 4:2

MECZ O 3. MIEJSCE:

Obidowiec Obidowa - Gronik Gronków 3:1

Bramki: Chorążak 2, Judasz - Kościelniak.

FINAŁ

Przełęcz Łopuszna - Huragan Waksmund 2:3

Bramki: S. Chowaniec 2 - Rogal, Byrnas, Mlak.

Drużyny wystąpiły w następujących składach

Huragan Waksmund: Cyrwus - B. Mroszczak, Grzechynka, Mucha, Jurzec, J. Mroszczak, Mlak, Kolasa, Diaz, Rogal, Byrnas

nas oraz Szczepan Waksmundzki, Szymon Waksmundzki, D. Waksmundzki.

Przełęcz Łopuszna: D. Klamerus - J. Maciasz, Łęczycki, A. Klamerus, Ligeża, Drożdż, Grzywnowicz, M. Chmielak, Kasprzak, Władysław Chowaniec, S. Chowaniec oraz P. Maciasz, Wincek, Witold Chowaniec, J. Chowaniec, D. Chmielak, Kamoń.

Obidowiec Obidowa: Jaróg - J. Sternal, Chudoba, J. Chorążak, K. Chorążak, P. Duda, D. Duda, Judasz, Wójciak, Antolec, Luberdia oraz Młynarczyk, Nosalik, R. Sternal, Sołtys, Bryja, Józefczak.

Gronik Gronków: Jucha - Mrowca, Rychtarczyk, Kopeć, Kowalczyk, Zaręcki, Gronski, Kamiński, Kościelniak, S. Leśnicki, Bafia oraz Pudysz, Szaflarski, W. Leśnicki, Otański, Sądejski. **zk**

REKLAMA

POLSKI FM
92.7 FM CHICAGO

RADIO NUMER 1
NA KAŻDĄ PORĘ ROKU!

7 DNI W TYGODNIU OD 5.00 RANO DO 7.00 WIECZOREM!
NON-STOP W INTERNECIE!

WWW.WIECZERNERADIO.COM | WWW.POLSKIFM.COM | WWW.POLSKIFM.PL

tatrynet
Internet service provider

34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 20 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl

ZAK-COP
OCHRONA

Monitoring Konwoje
Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl

CLI
SYSTEMY KOMPUTEROWE

34-400 Nowy Targ, ul. Sokola 16

KASY FISKALNE
ONLINE
SERWIS • SPRZEDAŻ

sklep.cli.pl
tel: 18 266 40 05

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

RADIO
1490 AM

"Na Góralską Nutę"

Wojciech Dorula
773 401-1518

SZYBKOTANIO
BEZPIECZNIE

INTER RADIO TAXI
196-21
18 20 142-32
ZAKOPANE

RADIO-TAXI
TELE
196-27
18 266 90 94
NOWY TARG

tel. 018 26 690 94

SPŁYW PRZEŁOMEM DUNAJCA

Łodzią flisacką
jest najlepszą,
najwygodniejszą
i bezpieczną

**FORMĄ
ZWIEDZANIA
PIENIŃSKIEGO
PARKU
NARODOWEGO.**

**STANOWI
NAJWIĘKSZĄ
ATRAKCJĘ
POLSKICH GÓR,**
znaną od 1832 roku.
Od 1934 istnieje
Polskie Stowarzyszenie
Flisaków Pienińskich.

W sezonie od kwietnia
do października udostępniamy
turystom około 250 zestawów
łodzi, obsługiwanych przez
ponad 500 flisaków. Corocznie
w sezonie z naszych usług korzysta
ok. 250 tys. turystów.

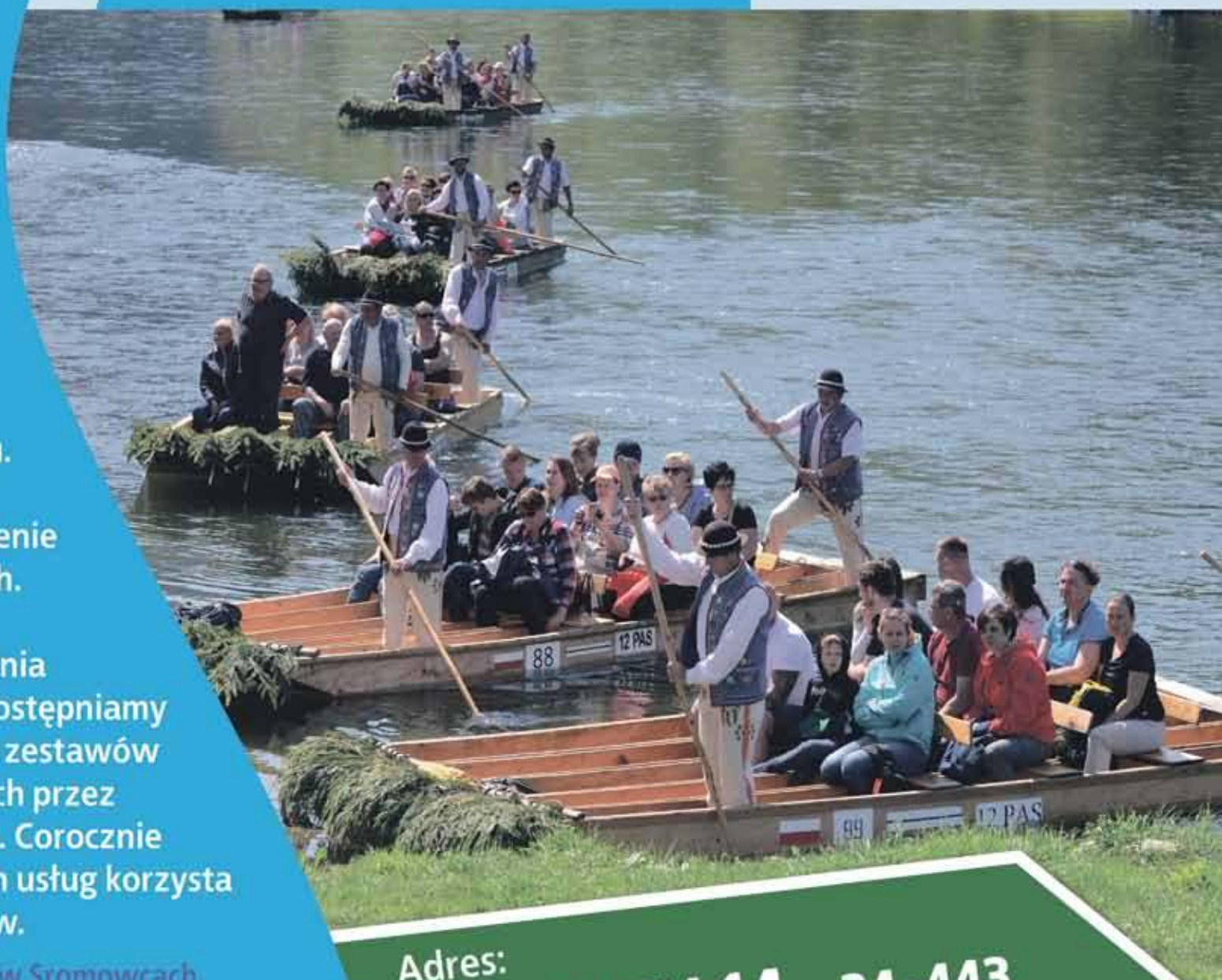
Spływ rozpoczyna się w Sromowcach,
gdzie znajduje się parking, restauracja,
pawilon wystawowy i kioski z pamiątkami.

TRASA SPŁYWU:

- **SROMOWCE-SZCZAWNICA**
- długość trasy ok. **18 km** (ok. 2 godz. 15 min)
- **SROMOWCE-KROŚCIENKO**
- długość trasy ok. **23 km** (ok. 2 godz. 45 min)

Łodzie odpływają po zebraniu się **12 OSÓB**.
W przypadku mniejszej liczby osób istnieje
możliwość wypłynięcia łodzi po opłaceniu
podstawowego kosztu.

Z POLSKIMI FLISAKAMI BEZPIECZNIE NA DUNAJCU



Adres:

**UL. KĄTY 14 , 34-443
SROMOWCE WYŻNE**
www.flisacy.pl tel. +48 18 2629721
e-mail: splyw@flisacy.com.pl

KASY BILETOWE CZYNNE:

kwiecień: 9.00-16.00
maj - sierpień: 8.30 - 17.00
wrzesień: 8.30 - 16.00
październik: 9.00 - 15.00

KUPUJ BILETY ONLINE NA:

<https://mt7.eu>
Bez kolejek na spływ Dunajcem

